HOENE-WROŃSKI

TAJEMNICA POLITYCZNA NAPOLEONA

35830

PRZEŁOŻYŁ
JÓZEF JANKOWSKI

(Z portretem Wrońskiego)

WARSZAWA
1919

http://rcin.org.pl/ifis

Wydział Filozoficzny
BIBLIOTEKA
U. W.
35830

Odbito w drukarni Wł. Łazarskiego: 650 egz. numerowanych, z których 125 początkowych na lepszym papierze żeberkowym.

№ 648

Wizerunek Wrońskiego, podług portretu pastelowego Marechala, wykonał Z. Dworzak.

K.
8.1.68
9.4/68
http://rcin.org.pl/ifis

OD TŁOMACZA-WYDAWCY

W stosunku do Wrońskiego istnieje u nas (a i nietylko u nas) w dziwny sposób ustalona opinia. Jeżeli napomkniesz komu nazwisko Wrońskiego, wnet ma on gotowe na ustach: „O! to geniusz!“ Czasami doda ci jeszcze ze słownika swych wiadomości: „Ukończył szkołę podchorążych; dostał, jako porucznik artyleryi, złoty zegarek podczas oblężenia Warszawy od Kościuszki za celny strzał armatni, którym zapalił Wolę; był ranny pod Maciejowicami — i na emigracyi w Paryżu ogłaszał po francusku genialną swą filozofię i genialną matematykę. Umarł w nędzy, wszystko poświęciwszy dla światła, ku któremu wzywał panujących i ludzkość, uznany zaledwie przez kilku przyjaciół.“

I wszystko byłoby w porządku co do tej opinii, gdyby — gdyby w Polsce było przynajmniej dziesięciu ludzi, którzyby przeczytali ogłoszone przez niego drukiem (dziś wprawdzie niezmiernie trudne do zdobycia) dzieła jego, w ilości kilkunastu, i wyprowadzili na świat złożone w nich światła, — nie mówiąc już o dziesięciokrotnie przerastającej ilością spuściźnie

http://rcin.org.pl/ifis

rękopiśmienniczej, ogarniającej prawem jednem całą niemal wiedzę i dotychczas nieruchomo spoczywającej w paru bibliotekach.

Tak więc, opinia o Wrońskim — ustalona u nas dziwnie a priori, — bez sprawdzenia dowodowego i utwierdzenia tego aprioryzmu, — co, zarówno w filozofii spekulatywnej, jak i w życiu praktycznem, jest lekkomyślnością zgoła niewybaczalną.

Przed stu laty sam Wroński we Wstępie do swego Prodromu Mesyanizmu orzekł, iż, jako depozytaryusz prawdy absolutnej, może on śmiało powiedzieć o sobie — co markiz de Poza w Don Carlos'ie Szyllera: „Wiek ten nie dorósł do mych ideałów do przyszłych ja należę wieków!“ Dziś, po stu latach, miałoż by to zdanie równie jeszcze trwać w całej swej sile?...

By sprawdzić usposobienie duchowe polskie względem myśli Wrońskiego, ogłaszamy dziś drukiem w przekładzie, na próbę, jedno z najdostępniejszych dzieł jego, stanowiące, jak to czytelnik rychle z przedmowy samego Wrońskiego pozna, wyciąg z jego Metapolityki, i będące biograficzno-historycznem zastosowaniem tej jego filozofii polityki do zjawu cesarstwa Napoleońskiego, — w ten sposób, miast czystej teoryi, bez ujmy jednak dla świateł, ze względów podówczas politycznych przez autora utworzonem.

Niemasz wręcz, zdaniem naszem, chwili odpowiedniejszej i bardziej naglącej do ogłoszenia tego dziełka nad chwilę obecną. Dziś, kiedy, nawet wobec widoków bliskiej federacyi państw i ludów, zagraża wewnętrznie każdemu państwu, a przeto i całej ludzkości, fatalne ustosunkowanie dwu zasadniczych stronnictw, wytworzonych, jako konieczność rozwojowa, od czasu reformacyi i rosnących antagonicznie poprzez rewolucye, stronnictwa prawa ludzkiego i prawa bożego, socyalizmu i Kościoła, nauki indukcyjnej i Objawienia, — gdy stronnictwo prawa ludzkiego

http://rcin.org.pl/ifis

wzięło już dziś, owszem, stanowczą przewagę dziejową nad stronnictwem prawa bożego, — wskazanie polityczne Wrońskiego, na mocy świateł historyozoficznych, uzasadnione całym przeszłym pochodem ludzkości, przez jaki jedynie rząd i w jaki jedynie sposób antynomia ta społeczna może być zażegnaną, by uchronić ludzkość od zagłady rewolucyjnej i powieść ją ku celom jej ostatecznym, jest rzeczą nieoszacowanej wprost wagi.

Antynomii tej, zdaniem Wrońskiego, nie zażegnają żadne konstytucye, ni parlamentaryzmy; waśń i rewolucye powiększać się wciąż będą; jedynie wspólne oświecenie się co do przeznaczeń ludzkości, tudzież utworzenie Unii antynomicznej, w celu odpierania wspólnego światłami temi istniejącej pośrodku dwu tych stronnictw zgrai tajemniczej,[1]) złowolnie ściągającej ludzkość ku jej zupełnemu upadkowi, może tę ludzkość ocalić.

Przed stu laty, usilnie podając te światła panującym i rządom, tak Wroński wyraził we Wstępie do swego Prodromu obawę co do przyszłych losów ludzkości, gdyby światła te spełznąć w niej miały: „Jeżeli nadzieje nasze zostaną omylone, będzie to wielkiem nieszczęściem: wypadnie zawiesić te postępy światła, wypadnie nawet cofnąć się wstecz więcej, niż o dwadzieścia wieków, i dźwignąć nowy heroizm militarny do najwyższej rzeczywistości, — dziś, kiedy, po tak wielkiem wzniesieniu rozumu ludzkiego, cnota ta społeczna mieć może dla ludzkości jedynie wartość względną, rzędu bardzo niskiego, i już tylko stanowić dla człowieka zasługę, tak samo mało chlubną, jak mało godną istoty rozumnej."

Po stu latach dziwne proroctwo to naukowe, jak

---

[1]) Istnienie tej zgrai uzasadnione niezłomnie rozumowo w Metapolityce Wrońskiego.

http://rcin.org.pl/ifis

widzimy, ziściło się w całej pełni. Mimo rzeczywistość fatalną, ziszczenie to jest dla nas błogosławionem: wytoczyło nam ono, w imię sprawiedliwości dziejowej, długo płakane, ciężko opłacone, wolne Państwo Polskie. Oby więc nadal nie spełniły się obawy Wrońskiego co do przyszłości ludów! Obyśmy i my, i inne z nami narody, skarb swój, państwo swe wewnętrznie zachować umieli! Na to, zdaniem naszem, poznanie świateł Wrońskiego jest dziś rzeczą najpilniejszej potrzeby. Nie można bowiem płynąć po morzu, nawet mając ster i kompas, bez wiadomości lądu, któryby tę żeglugę wykreślał!

Prawo ludzkie, prawo ludów, które, ze zbudzeniem się rozumu ludzkiego, poprzez rewolucye, zdobyło już dziś głos decydujący, — prawo to, nieznające jeszcze celów absolutnych, wtedy jedynie zadośćuczyni swym przeznaczeniom i przyszłość zbawienną otworzy, jeżeli dążyć będzie do utożsamienia się z prawem bożem czyli moralnem, w którem kryją się owe cele absolutne ludzkości. Jeżeli tego nie uczyni, jeżeli oprze się na swych niższych instynktach, niecone wpływami piekielnemi zgrai tajemniczej, doprowadzi świat cały do ruiny. Filozofia Wrońskiego jest właśnie uzasadnieniem rozumowem moralności, czyli prawa bożego, i wytorowaniem celów absolutnych tej moralności, ku którym rozum dzisiejszy ma ze swą władzą samorzutną podążać.

Jeżeli dziełko to znajdzie odzew należny, ogłosimy rychle przygotowane w przekładzie do druku: Prodrom Mesyanizmu i Prolegomena, zawierające wykład już dydaktyczny i metodyczny filozofii absolutnej Wrońskiego. Wtedy poprzedzimy je dłuższym nieco zarysem, zarówno biograficznym, jak i samej doktryny. Poza tem poszły by: jego Metapolityka, Filozofia Historyi (Geneza), Apodyktyka...

http://rcin.org.pl/ifis

Tu, kończąc, zrobimy jedynie ważne zastrzeżenie:

Nazwy Mesyanizmu Wrońskiego, którą chrzci on swoję Filozofię absolutną, nie należy zgoła rozumieć w znaczeniu zdawkowem, wycechowanem powszechnie przez luźny mistycyzm Towiańskiego i trzech naszych Wieszczów. Nikt bardziej od Wrońskiego nie potępiał obłędnych dróg mistycznych, rezultatu bezładnej mieszaniny uczucia i poznania, owej samolubnej i wyobraźniowej rapsodyczności, bez przewodnictwa świateł trzeźwych rozumu ściągającej ludzkość ku pokładom bezwładnym i biernym życia. Mesyanizm Wrońskiego, jasny, trzeźwy i twórczy, jest systematem filozoficznym, ścisłym, jak równanie. Zwie się zaś tak dla tego, że w swej dziedzinie praktycznej opiera się o zasadę niewarunkową Słowa mesyanicznego, które utożsamia się z absolutem dziedziny teoretycznej rozumu, — skąd poprzez prawo stworzenia i prawo postępu, odkryte przez Wrońskiego, spływają rozwiązania absolutne prawdy i dobra, celów ostatecznych człowieka. Jest więc ów Mesyanizm wytorowaniem, jak rzekliśmy, filozoficznem, dróg Słowa wszechistnego, celów moralnych człowieka, ugruntowaniem rozumowem prawa bożego na ziemi. Na tej drodze jedynie świateł mesyanicznych, będących spełnieniem rozumowem praw moralnych, problemat palący prawa ludzkiego, ślepy jeszcze niejako i nie znający swych celów absolutnych, otrzymuje prawodawstwo zasadne, cel ostateczny zbawienny, strzegący od grozy nawisłej. Tą drogą jedynie, człowiek, twór dotychczasowy, prowadzony, by tak rzec, na pasku Opatrzności, ma już odtąd, ze zbudzeniem się dziejowem rozumu puszczony opatrznościowo z tego paska, jako nowy stwórca, prawami mesyanicznemi swej autonomii, czyli samorządności rozumu, i swej autotelii, czyli samo-

http://rcin.org.pl/ifis

celowości czynu, dojść niezłomnie do spełnienia stworzenia i praw moralnych na ziemi. Na złączeniu tedy ostatecznem, w jednej rzeczywistości niewarunkowej, Wiedzy i Religii, poznania i uczucia, rozumu i wiary, zasadza się cała filozofia absolutna, albo Mesyanizm Wrońskiego.

JÓZEF JANKOWSKI.

NB. W książce tej zachowaliśmy interpunkcyę oryginalną Wrońskiego. Stosuje się ona celowo, w dysekcyi myślowej, raczej do ułatwienia pojęcia, do jasności splotu, niż do form gramatycznych. (*Przyp. wyd.*)

http://rcin.org.pl/ifis

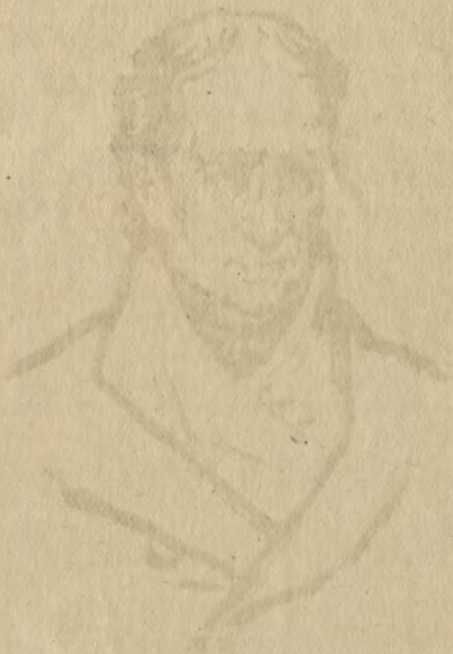

http://rcin.org.pl/ifis

Hoene-Wroński.

http://rcin.org.pl/ifis

HOENE-WROŃSKI

TAJEMNICA POLITYCZNA NAPOLEONA

JAKO PODSTAWA PRZYSZŁOŚCI MORALNEJ ŚWIATA

Ignavum... pecus a praesepibus arcent.

GEORG. LIB. N.

WYDANA W R. 1840 W PARYŻU
PRZETŁOMACZONA PRZEZ JÓZEFA JANKOWSKIEGO
W ROKU 1918 W WARSZAWIE.

http://rcin.org.pl/ifis

U W A G A.

Czytelnik zechce mieć na uwadze, że Tajemnica polityczna Napoleona została ogłoszoną w Paryżu, 1840, za panowania Ludwika-Filipa; i że przeto wykład jej, dokonany zresztą z całkowitą szczerością, winien był, by nie uchylić się od należnego rządowi istniejącemu szacunku, przystosować się do okoliczności owej epoki. Zarazem, należy mieć na uwadze, że Tajemnica ta polityczna jest wyciągiem z naszej Metapolityki, i że przeto, by nie zmieniać sensu, trzeba było odtworzyć ją dosłownie, powołując się na różne części tej Metapolityki, z któremi się wiąże ona.

http://rcin.org.pl/ifis

PRZEDMOWA.

Od utworzenia nowych doktryn,— jeżeli nie od Mesyanizmu, to od jakiejś innej, ludzie winni dziś oczekiwać prawdy.

List do J. C. Mości, Ludwika Filipa, króla francuskiego.

Nowa i, być może, ostatnia doktryna filozoficzna ukazuje się w tej chwili we Francyi. — Wychodzi ona metodycznie z wielkich wyników, jakie zostały otrzymane przez świeżą reformę filozofii w Niemczech, i postępuje, na drodze dydaktycznej, ku spełnieniu ostatecznemu wiedzy ludzkiej. Podstawa jej w ABSOLUCIE, t. j., w zasadzie niewarunkowej wszej rzeczywistości; zaś wierzchołek jej gubi się w PRZEZNACZENIACH KRESOWYCH ludzkości, t. j., w celu ostatecznym istnienia istot rozumnych. — By zaświadczyć tę podstawę wieczystą, zasadę swą bezwarunkową, bierze ona miano FILOZOFII ABSOLUTNEJ; zaś by zaświadczyć ten wierzchołek nieskończony, cel swój ostateczny, bierze ona miano MESYANIZMU.

http://rcin.org.pl/ifis

Jako filozofia absolutna, doktryna ta, tworząc tym sposobem, przez swą zasadę absolutną, prawdziwą FILOZOFIĘ SPEKULATYWNĄ, winna odsłonić zasady stwórcze wszystkich rzeczywistości istniejących, jakie ustanawiają wszechświat. I w tej wysokiej funkcyi teoretycznej, jako prawodawczyni INTELIGENCYI ludzkiej, winna ona odkryć i ustalić filozofię wszystkich nauk fizycznych, t. j., prawa podstawowe, na których spoczywają, w zasadzie, różne systematy rzeczywistości istniejących, tworzące przedmioty odrębne rozlicznych nauk spekulatywnych. — Na skutek tego pierwszego i nieodzownego zobowiązania, przez które jedynie filozofia, zwłaszcza w swej części specyalnej, może i winna uprawnić swe STWORZENIE PRAWDY, doktryna, jaką oznajmiamy, zanim się jeszcze ukazała, uprawniła się już naprzód w ten sposób, wytworzywszy filozofię nauk matematycznych, jako nauk pierwszego rzędu, i ugruntowawszy ich reformę na prawach nowych, jakie im wyznaczyła, mianowicie, na prawie ich powszechnem, które zostało uznanem i stwierdzonem autentycznie przez Instytut Francuski.

Jako mesyanizm, ta sama doktryna, tworząc tym sposobem, przez swój cel najwyższy, prawdziwą FILOZOFIĘ PRAKTYCZNĄ, winna odsłonić kierunki ostateczne wszystkich rzeczywistości, jakie człowiek, w swej własności istoty rozumnej, obdarzonej samorzutnością stwórczą, winien wytworzyć, by spełnić wszechświat. I w tej wysokiej funkcyi technicznej, jako prawodawczyni WOLI

http://rcin.org.pl/ifis

ludzkiej, winna ona odkryć i ustalić filozofię wszystkich nauk moralnych, t. j., przepisów nakazujących, przez które jedynie mają się spełnić, ostatecznie, rozliczne systematy czynności ludzkich, tworzące przedmioty odrębne różnych nauk praktycznych. — Na skutek tego drugiego zobowiązania, tak samo całkiem nieodzownego, przez które jedynie, zwłaszcza w swej części religijnej, filozofia może i winna uprawnić swe STWORZENIE DOBRA, doktryna, o której mowa, już w zakresie ograniczonym, w jakim została ogłoszoną do dzisiaj, uprawniła się zarówno, wytworzywszy filozofię historyi i filozofię polityki, z których ostatnia otrzymuje tu sprawdzenie niezłomne przez swe obecne zastosowanie stanowcze do odkrycia nieprzeniknionej tajemnicy politycznej Napoleona.

Tak więc, nowa ta doktryna filozoficzna, którą zogólna zwiemy MESYANIZMEM, ze względu na wpływ jej charakterystyczny na przeznaczenia kresowe ludzkości, wpływ, przez który odróżnia się ona od wszystkich doktryn filozoficznych, jakie ją poprzedziły, zawiera zasadniczo dwa działy sprzeczne i poniekąd heterogeniczne, które oznajmiliśmy, t. j., filozofię spekulatywną, mającą za przedmiot stworzenie praw bezwładnych przyrody, słowem, FATALNOŚĆ w ustanowieniu wszechświata, i filozofię praktyczną, mającą za przedmiot stworzenie przepisów samorzutnych rozumu, słowem, WOLNOŚĆ w spełnieniu wszechświata. I wypływa z tego bezpośrednio, iż, dla całości systematycznej tej wysokiej doktryny, winna ona za-

http://rcin.org.pl/ifis

wierać, przynajmniej przydatkowo, trzeci dział, wynikający z dwu pierwszych i stanowiący FILOZOFIĘ TELEOLOGICZNĄ, która ma za przedmiot ZBIEG SYSTEMATYCZNY dwu tych żywiołów sprzecznych i heterogenicznych, t. j., HARMONIĘ między bezwładnością przyrody i samorzutnością rozumu, czyli między fatalnością i wolnością we wszechświecie; harmonię, która się odsłania człowiekowi, raz przez jego uczucie, pod postacią czarującą PIĘKNA, to znów przez jego poznanie, pod tokiem przedziwnym ŁADU, przedstawiając w ten sposób, i w jednem i w drugiem, zjaw poniekąd namacalny obecności bożej w stworzeniu.

Takim jest, co do gruntu, rzut nowej doktryny, zarazem filozoficznej i religijnej, która ukazuje się dzisiaj. — Co do swej formy, iści ona wreszcie i idzie sama, w swej części systematycznej, za prawdziwą METODĄ GENETYCZNĄ, jak ją przewidziano, przynajmniej jako problemat, w ostatnich postępach świeżej filozofii niemieckiej. Tak więc, w swej części spekulatywnej, idzie ona wszędy za samem PRAWEM STWORZENIA, które odkryła i ustaliła a priori, odsłaniając swój kierunek dydaktyczny, jako prawidło niemylne wszelkiej spekulacyi rozumowej; zaś w swej części praktycznej, idzie wszędy za prawdziwem PRAWEM POSTĘPU, które również odkryła i ustaliła a priori, odsłaniając również swój kierunek dydaktyczny, jako prawidło niemylne wszelkiej czynności rozumowej.

Nie tu miejsce wybiegać poza rzut ten nowej doktryny, na której opiera się przedmiot

http://rcin.org.pl/ifis

dziełka, które podajemy obecnie. Winniśmy tu jedynie, dorzucając, dać poznać rozliczne części tej doktryny mesyanicznej, jakie są już ogłoszone, by wskazać źródła, z któryeh wypływają prawdy niniejsze. — Tak więc, nasamprzód, od 1810 do 1818, autor ogłosił, w wielu utworach, *Filozofię Nauk Matematycznych,* która, jak to już rzekliśmy, należy do tej samej doktryny filozoficznej, dając jej przedwstępną rękojmię naukową. W 1818, wydał on *Sfinksa*, na skutek skandalu koło swego słynnego TAK czy NIE (*), który zmusił go do oznajmienia w ten sposób, niedostatecznie i przedwcześnie, nowej doktryny, o której mowa. W 1829 ogłosił on *Problemat podstawowy polityki współczesnej*, na skutek okoliczności politycznych, które dały mu wtedy ostatecznie uczuć potrzebę tej filozofii absolutnej. Wreszcie, w 1831, po wtórej rewolucyi, przewidując smutne następstwa, autor uważał za obowiązek rozpoczęcie ogłosze-

*) Przypominając skandal ten, którego źródło tajemnicze można teraz pojąć, musimy tu, na chwałę mesyanizmu, oznajmić, że słynne oświadczenie TAK czy NIE, przez które autor tej doktryny absolutnej pozostawił sumieniu ucznia bogatego, publicznie przącego swe zobowiązania, możność zwolnienia się w ten sposób, przez jedno słowo, z długu znacznego, zakontraktowanego dobrowolnie za długą i wysoką naukę i poświadczonego prawnie aktami i listami wymiennemi, jest jednym z *czynów moralnych,* na jaki, być może, żaden z jego współcześników, bez wyjątku, zdobyć się nie byłby zdolny. — Precz więc z kalumnią!

http://rcin.org.pl/ifis

nia samej doktryny mesyanizmu; i oto w ten sposób ukazał się wtedy *Prospekt* i pierwszy tom tej doktryny, zatytułowany: *Prodrom Mesyanizmu*, i mający za przedmiot odsłonienie przeznaczeń ludzkości, od początku istot rozumnych aż do ich kresu ostatecznego. I podczas 1839 r., aż do tej chwili, ogłosił on, w zeszytach kolejnych, drugi tom tej samej doktryny, zatytułowany: *Metapolityka Mesyaniczna* i mający za przedmiot filozofię polityki, t. j., przepisy nakazujące i cel ostateczny nauki państwowej. — Z tego też drugiego tomu, jako wyciągi, zostały ogłoszone oddzielnie: *Tablica filozofii historyi* i *Tablica filozofii polityki*. I z tego zarówno drugiego tomu, tworzącego Metapolitykę mesyaniczną, czynimy tu wyciąg obecny *Tajemnicy politycznej Napoleona*.

Należy nam tedy dać poznać przynajmniej części, składające się na tę filozofię polityki, by módz wskazać, w jej częściach oddzielnych, zasady, na których spoczywają prawdy, jakie odtwarzamy w tem dziełku. — Tak więc, w pierwszej części owej Metapolityki, która ma za przedmiot ogólny odsłonienie źródeł obecnego nieładu rewolucyjnego w świecie cywilizowanym, odkrywamy postępowo, w trzech jej rozdziałach, stan i przyczyny odnośne zaniku moralności, zaniku polityki i zaniku filozofii i religii, przez wpływ doktryn rewolucyjnych we Francyi. I pomiędzy temi przyczynami, odsłaniamy istnienie zgrai niewidzialnej ludzi tajemniczych, którzy, przez rozwój i propagandę ducha rewolucyjnego, dążą

http://rcin.org.pl/ifis

do obalenia w ten sposób moralności, polityki, filozofii i religii, by doprowadzić świat do nowego upadku moralnego człowieka. W drugiej części tej metapolityki, która ma za przedmiot warunki, pod jakiemi jedynie może ustać obecny nieład rewolucyjny, odkrywamy postępowo, w dwu jej rozdziałach, cele i środki absolutne, przez jakie można będzie, i trzeba będzie moralnie, ustanowić ład publiczny w nowym okresie, ku któremu ludzkość kieruje się obecnie. I pomiędzy warunkami temi, odkrywamy, jako cel obecny istot rozumnych, konieczność nowego stowarzyszenia moralnego ludzi, stowarzyszenia ich mesyanicznego, tworzącego UNIĘ ABSOLUTNĄ, i mającego za przedmiot, z jednej strony, negatywnie, ukrócenie wpływu piekielnego zgrai tajemniczej, którą oznajmiliśmy, i, z drugiej strony, pozytywnie, kierowanie narodów ku przeznaczeniom ostatecznym ludzkości. — Dla spełnienia tedy tej drugiej części naszej Metapolityki, zamierzyliśmy sobie, według planu metodycznego tego dzieła, przedstawić, w rozdziale drugim, pomiędzy środkami absolutnemi ustanowienia obecnie ładu społecznego, rzut oka na naglącą potrzebę odrodzenia politycznego Francyi. Z racyi atoli, prawdopodobnie bardzo niewinnych, a których wagę, zda się, nawet przeceniliśmy, winniśmy byli, zamykając się w granicach moralnych, jakie sami wykreślamy dla wpływu doktryny mesyanizmu, powstrzymać się od tego zastosowania pozytywnego nowych prawd do odrodzenia poniekąd le-

http://rcin.org.pl/ifis

galnego Francyi. I, by nie pozostawiać uszkodzonym systematu tych nowych prawd politycznych, nie dając przykładu zastosowania ich praktycznego, zastąpiliśmy to ZASTOSOWANIE PRAWNE zwykłem ZASTOSOWANIEM HISTORYCZNEM.

To tedy zastosowanie historyczne tworzy przedmiot dziełka niniejszego. — Odtwarzamy je dosłownie, dołączając tu nawet pobudki, które, w naszej Metapolityce, skłoniły nas do tego. — Oto są one:

„Jesteśmy przeto zmuszeni, by dać to spełnienie nieodzowne systematowi dydaktycznemu naszej filozofii polityki, przedstawić zastosowanie praktyczne tego systematu prawd do FAKTU HISTORYCZNEGO, który jest dostatecznie świeżym, by mógł, jako przyszłe odrodzenie polityczne Francyi, jakiego nam nie wolno poczynać tutaj, ściągać się do widoków i do przeznaczeń obecnych ludzkości. — I faktu tego nie moglibyśmy znaleźć nigdzie indziej, jak W CESARSTWIE NAPOLEONA. — Jesteśmy tedy zmuszeni, powtarzamy, by módz spełnić naszą doktrynę mesyaniczną i by oealić tym sposobem kompromis, jaki poniosła by prawda przez ten brak zespołu systematycznego, przedstawić tu zastosowanie tej wysokiej doktryny do wyjaśnienia cesarstwa Napoleona, którego zjaw niezwykły, a zwłaszcza raptowna ustawa pośrodku świata cywilizowanego, pozostały niepojętemi i poza wszelkiem wyjaśnieniem możliwem za pomocą świateł współczesnych ludzkości. — Nie bez wielkiego i bardzo przykrego przy-

http://rcin.org.pl/ifis

musu przystępujemy do tego wysokiego wyjaśnienia historycznego poglądów tajnych Napoleona, bowiem, pośród tylu spraw osobistych, które zostały potrącone przez czyn potężny tego reformatora, i pośród tylu opinii sprzecznych, które się ustanowiły co do tej niechwytnej reformy, nawet w łonie własnych jego stronników, obawiamy się, by nie urazić wielu uczuć głębokich i wielu przekonań zatwierdzonych, faktem samym tego wyjaśnienia, odsłaniającego tajemnicę polityczną tego wielkiego męża; tajemnicę, która jednak nie mogła by być przeniknięta inaczej, jak za pomocą świateł obecnych mesyanizmu, t. j., za pomocą odkrycia stanowczego samych przeznaczeń ludzkości. To też, by uniknąć tak przykrego przymusu, chcieliśmy byli, w pierwszym układzie metodycznym tego dzieła, zrzec się dania tego ważnego wyjaśnienia planów reformy, poczętych przez Napoleona; i w tym względzie właśnie, pod koniec drugiego rozdziału pierwszej części, nim jeszcze byliśmy zmuszeni zmienić ten układ metodyczny, wyraziliśmy żal nasz z tego powodu, że plany Napoleona, owoc tylu krwi przelanej, przepadły na zawsze dla Francyi i dla ludzkości. W żalu tym mogło nas jedynie pocieszać to, że, przez rozwój postępowy doktryny mesyanizmu, ludzie będą mogli dojść niechybnie, bez naszego własnego uczestnictwa, jeżeli nie do odkrycia samych tych planów Napoleona, to przynajmniej do ich ziszczenia blizkiego, jako nieodwołalnego w nowym pochodzie ludzkości

http://rcin.org.pl/ifis

ku jej wzniosłym przeznaczeniem kresowym an ziemi. Zmuszeni wreszcie dzisiaj sami do podjęcia tego zadania przykrego, pocieszamy się nadzieją, iż, odkrywając wielkie poglądy napoleońskie na reformę polityczną ludów, będziemy mogli, bez rozważania uprzedniego poglądów obecnych władzy istniejącej, dać przejrzeć, przez to zastosowanie pozytywne mesyanizmu, drogę, na której jedynie będzie się mogło dokonać odrodzenie przyszłe Francyi, odrodzenie, którego ponad to nie wolno nam tu oznajmiać otwarcie. Atoli, by spełnić to wielkie zadanie, i by wyprowadzić, na korzyść prawdy, wynikającej z tajemnicy, jaką mamy odsłonić, dowód przekonywający zupełny, i by go ująć do gruntu, trzeba by na to dzieła o większej objętości, niż przestrzeń, jaka nam zostaje w tej Metapolityce. Ograniczamy się więc tutaj do dania WSTĘPU do tego dzieła, które zatytułujemy, zgodnie z naturą rzeczy, TAJEMNICĄ POLITYCZNĄ NAPOLEONA, a które ogłosimy niezwłocznie za tem, jako dopełnienie Metapolityki mesyanicznej. Wszelako, damy wstępowi niniejszemu zakres dostateczny, by módz na nim założyć, z oczywistością, RYSY GŁÓWNE tajemnicy napoleońskiej, o której odsłonienie tu chodzi, a iżby można było, od dzisiaj, idąc za rysami charakterystycznemi tej wielkiej reformy, wykreślić drogę słuszną ludom cywilizowanym, na której by doszli do odrodzenia politycznego i powszechnego, jakie winni sprawować w nowym okresie ludzkości. — Oto jest wstęp ów."

http://rcin.org.pl/ifis

TAJEMNICA POLITYCZNA NAPOLEONA

W swej Filozofii historyi, słynny F. Szlegel, mówiąc o Napoleonie (lekcya XVIII), powiada, że biografia prawdziwa tego męża niezwykłego, t. j., rdzenne zrozumienie i prawo wyższe jego poglądów, poniekąd klucz teologiczny jego życia, zdają się jeszcze przechodzić środki oceny naszego wieku. Historyk ten uważa atoli Napoleona, wraz z jego nieprzeniknionemi maksymami, jedynie, jako założyciela fałszywej i złudnej odnowy ładu publicznego, oświadczając, iż niebo pozwala na podobne wybryki tylko w czasach wielkich rachunków i strasznych prób, jakie ludzkość zdaje i jakie ponosi przed ostateczną i stanowczą walką ludzkości. W rzeczy samej, podług tego uczonego profesora historyi, który, w swych wykładach publicznych streścił i starał się ugruntować opinie polityczne dworu wiedeńskiego, lub raczej opinie książąt Świętego Przymierza, Napoleon był strasznym biczem bożym, który,

http://rcin.org.pl/ifis

w cztery razy po siedem lat,(*) mocy strasznej, jaka mu została zwierzona, użył jedynie na zmącenie ładu moralnego w świecie; a to, jako skutek zasady negatywnej i jedynej, iż DUCH RELIGIJNY, który przewodzi przeznaczeniom ludów, nie objawił się w nim.

Przeciwnie, gdy świeżo ukazała się książka, zatytułowana: *Idee napoleońskie*, w której, ze słusznością, dano wagę, na korzyść tego wodza nowego imperyum, jego wysokim dążeniom ku tryumfowi wolności i ZASADY DEMOKRATYCZNEJ, prawie wszystkie dzienniki francuskie, a nawet rzec można, prawie wszyscy ludzie, tam dzisiaj znaczący, powstali razem, by odeprzeć to uroszczenie. Zapomniano nawet, w tej odrazie ogólnej i zgodnej, o względach, jakie, ze strony francuzów, powinne są temu mężowi niezwykłemu, chociażby za zwycięztwa i za trofea, któremi uświetnił i wzbogacił kraj. I zapomnienie to posunięto aż do zniewagi dla świetnej rodziny austryackiej, przyrównując, w tym braku względów, arcyksiężniczkę Maryę-Ludwikę do tych niewolnic, jakie bohatyrowie pogańscy brali do łóżek prawem swego miecza.

---

*) Posługując się znamienną kombinacyą heptameryczną, która zdaje się zdradzać źródło, skąd ów historyk niemiecki czerpał swe powiadomienia, powiada on, iż siedm lat było dano Napoleonowi dla wzrostu jego potęgi, iż przez czternaście lat świat był w jego rękach, i że jeszcze siedm lat pozostawiły mu wyroki do rozmyślania samotnego, z których pierwszego użył na wprowadzenie ponowne zamętu do świata.

http://rcin.org.pl/ifis

Tak więc, z jednej strony, cała Europa odmawia Napoleonowi ZASADY RELIGIJNEJ, i uważa go przeto, nietylko jako wroga zwierzchności bożej we władzy politycznej, lecz nadto, jako rozsiewcę dzikiego i krwawego wolności rewolucyjnej francuskiej, i jako poplecznika czelnego wstrętnej sankcyi prawnej tej wolności przez uroszczoną zwierzchność ludzką we władzy politycznej, i, z drugiej strony, Francya, prawie cała, odmawia Napoleonowi ZASADY DEMOKRATYCZNEJ, i uważa go, z kolei, nietylko jako wroga wolności i w następstwie zwierzchności narodowej, lecz nadto, jako pysznego i krwawego odnowcę despotyzmu i jako poplecznika skrytego nienawistnej sankcyi religijnej tego despotyzmu przez uroszczoną zwierzchność bożą we władzy politycznej. — Oczywiście, i musimy się na to zgodzić, i jedni, i drudzy, Europa i Francya, zdają się tu być sędziami naturalnymi tych oskarżeń podwójnych.

Wynikało by tedy, podług tego wyroku podwójnego, w pozorze, zarówno słusznym, jak i sprzecznym, że, w pustoszeniu swem świata, Napoleon jest jedynie nowym Atylą, kłoniącym się, kolejno, przed wszystkiemi względami społecznemi, i używającym wszystkich wyższości moralnych, już rozwiniętych w ludzkości, jedynie, by dojść do swego celu dumnego luźnej i nieokreślonej władzy powszechnej. W rzeczy samej, nie żyjemy już w czasach Aleksandra Wielkiego, gdzie, przez ciąg cały tego okresu ludzkości, ofiara z życia, zwłaszcza dla tryumfu spra-

BWP UW

http://rcin.org.pl/ifis

wiedliwości, t. j., dla spraw doczesnych człowieka fizycznego, była najwyższą wielkością ludzką; w epoce, w której żyjemy, i gdzie sprawy wyższe, mianowicie nieśmiertelność, t. j., sprawy wieczne istoty rozumnej, odsłaniają się ludzkości, wyprawy wojenne, chociażby większe, niż napoleońskie, były by jedynie rozbojem, gdyby żadna z tych spraw wyższych nie tworzyła dla nich prawdziwej pobudki, a zwłaszcza gdyby pobudka ich jawna była całkiem sprzeczną z temi nowemi i wielkiemi sprawami istot rozumnych. I wtedy, świetne zwycięstwa, jakie ów człowiek zdumiewający odniósł na czele armii francuskich, były by jedynie krwawą, wieczną hańbą dla Francyi, uczestniczyła by ona bowiem, z entuzyazmem, w tem zniszczeniu dzikiem wysokiej cywilizacyi europejskiej. Zaś liczni wojownicy, którzy w niebezpieczeństwach tych mnogich, zasłużyli tak dobrze na znamię godne czci, ustanowione przez ich wodza, winni by wyrwać z piersi to znamię sławetne, i ukryć bliznami posiekane lico, by nie wystawiać się na wstyd, iż służyli narzędziem podłem dla zamiarów dzikich tego łupiezcy pysznego państw. Imię jego winno być zgładzone ze wszystkich praw i ze wszystkich urzędów, by nie plamiły się one pamięcią tak nieczystego początku. Rodzina, wreszcie, i wszyscy zwolennicy Napoleona, człowieka tego, który się pławił w ten sposób w potokach krwi, przelanej poza drogami moralnemi, winni by, z twarzą ukrytą, uciec zdala od oczu ludzkich,

http://rcin.org.pl/ifis

by nie bluźnić, swą obecnością, ludzkości, tak głęboko obrażonej przez ich strasznego wodza.

Otóż, zaprawdę, dlaczego to wszystko nie dzieje się istotnie? — Dlatego, że w głębi duszy, nie mogąc sobie wyjaśnić tego, świat cały nosi przeczucie luźne niepochwytnej wielkości, która, bardziej jeszcze, niż chwała wojenna, ozdabia aureolą cesarstwo Napoleona. — Tu właśnie spoczywa tajemnica głęboka tego cudownego cesarstwa i wielkich reform politycznych, jakie on w łonie piastował. To też, jak to rzekł historyk niemiecki, w zacytowanym powyżej ustępie, „rdzenne zrozumienie i prawo najwyższe poglądów Napoleona, klucz poniekąd objawienia jego żywota, zdają się jeszcze przechodzić środki oceny naszego wieku" — A dlaczego światła wieku naszego nie wystarczają, by przeniknąć do tej świątnicy poglądów tajemnych Napoleona? — Dlatego poprostu, że geniusz jego wzniósł się ponad dziedziny, gdzie błyszczą te światła wieku naszego, dlatego, że reformy te społeczne, podjęte przez ów geniusz wysoki, wykraczają z konieczności poza sferę kombinacyi politycznych, jakie można czynić z ideami znanemi. Pojmie się tedy, że niepodobieństwem jest dla naszych ludzi państwowych i dla naszych historyków, którzy pozostają, oczywiście, w tej sferze idej znanych, pojąć coś, a zwłaszcza coś wielkiego, ze szczytnych widoków odrodzeniowych Napoleona. Jedni więc, którzy upatrują zbawienie jedynie w zwierzchności prawa ludzkiego, utrzymują, że

http://rcin.org.pl/ifis

celem ostatecznym tego monarchy było ziścić na świecie założenie wolności ludów, przez rozwój mocnego ukrócenia i niezłomnej akcyi fizycznej we władzy politycznej; co jest sprzecznością, gdyż wolność nie dopuszeza despotyzmu, ani dla swego zachowania, ani nawet dla swego założenia. Drudzy, przeciwnie, wzburzający się na wszelką myśl religijną; zwłaszcza na myśl o zwierzchności prawa bożego, utrzymują, w kolei, raz, by bezcześcić tego wielkiego męża, iż chciał on utrwalić despotyzm przez uczestnictwo skryte księży, to znów, by go żałować, że skompromitował on wolność, a z nią razem i moc własną, przez tę ucieczkę wsteczną do uczestnictwa fanatycznego religii. To też, pośród tych różnych opinii o poglądach i o cesarstwie Napoleona, nie może się, oczywiście, ustanowić żadna opinia stała i ogólna; a w następstwie, nie może się istotnie utworzyć prawdziwe stronnictwo polityczne odnośnie do poglądów napoleońskich na rząd i na reformę społeczną. Doświadczenie dowodzi tej niemożebności. W rzeczy samej, jak to jest wiadomem, żaden dziennik napoleoński nie mógł się utrzymać we Francyi przez zabiegi zwykłe stronnictwa lub zwolenników tego wielkiego wojownika - prawodawcy. Zresztą, podług tego, cośmy wyżej już rzekli o przewadze jego geniuszu, pojmie się nawet a priori, że, ponieważ reformy napoleońskie nie ziściły się ostatecznie, niemożebnością jest powziąć o nich idei dokładnej, bez wzniesienia się do dziedzin nowych, w których

http://rcin.org.pl/ifis

utrzymywał się ten geniusz wysoki; zaś pewnie, wzniesienie to nie może być ogólnem, gdyż wtedy Napoleon nie byłby mężem niezwykłym.

Niestety, nieobecność ta prawdziwego stronnictwa napoleońskiego, pochodząca z niemożebności, w jakiej są jeszcze ludzie, by pojąć, swemi światłami obecnemi, geniusz opatrznościowy tego potężnego reformatora, zawiera prejudykat wyroczny, zarazem, i co do zachowania chwały narodowej, jaką ów mąż wielki roztoczył we Francyi, i co do postępów reform społecznych, jakie, bezsprzecznie, mogłyby być torowane przez wpływ stronnictwa, które by kładło przed oczy, jako modłę, ład niezmienny jego cudownego cesarstwa. — Mówiąc tu jedynie o chwale narodowej, jaka spłynęła na Francyę przez czyny wysokie Napoleona, jest aż nadto widocznem, że chwała ta chyli się z dniem każdym, i że wkrótce, jeżeli nie znajdzie się dla niej podstawy wieczystej, będzie już mowa o niej chyba w kilku książkach historyi, do tego stopnia, że, sądząc wtedy inteligencyą historyków rewolucyi, sławne te czyny Napoleona przejdą do ludzkości jedynie obok z czynami niecnemi Robespierre'a i innych osobistości tego rodzaju, które figurowały w rewolucyi francuskiej. Gdyby nawet wyryto czyny świetne tego znamienitego i nieporównanego wodza armii francuskiej nie tylko na kolumnie placu Vendôme, lecz nadto na świątyni chwały na placu Magdaleny, i na tysiącu innych brył jeszcze solidniejszych, czas obaliłby wszystkie te

http://rcin.org.pl/ifis

pomniki; i czyny te, tak wielkie i tak głębokie w swym sensie utajonym, gdyby nie miały innej podstawy, nie przeszły by zgoła do potomności najdalszej. — A jednak, serce każdego Francuza drży jeszcze na imię samo Napoleona!

Jakąż jest tedy ta tajemnica wielka, której nie można odkryć, a która nie mniej dla tych wszystkich, którzy byli świadkami czynów wysokich Napoleona, ma czar tak głęboki i tak potężny? — Odsłonimy ją tutaj.

Pierwszym objawem publicznym uczuć Napoleona dla Francyi była opozycya, jaką zaświadczył na Korsyce, podczas powstania Paoli'ego, gdy kilkakrotnie wykrzyknął: *Nie będziemy więc już Francuzami?* — I uczucia te patryotyczne, które zachował przez całe życie, pomimo jawnej niewdzięczności ogólnej, były mu bodźcem do utożsamienia swych widoków z przeznaczeniami Francyi.

Tak więc, wychowany pośród zapału rewolucyjnego do wolności, i walcząc za nią, musiał on, oczywiście, wraz z wysokiem natężeniem swego życia, wzniecić w sobie ten entuzyazm ogólny Francyi. I gdy przeznaczenie powołało go, z jednej strony, na łono rzeczypospolitej, by ochraniać wolność, odpierając kontr-rewolucyę, i przez się (13 vendémiaire), i przez swój wpływ potężny (18 fructidor), i z drugiej strony, poza rzecząpospolitą, by dać tryumf wolności przez swe zwycięstwo we Włoszech, a zwłaszcza by dać ją poznać, jako zwierzchnią, przez traktat

http://rcin.org.pl/ifis

Campo-Formio, Napoleon musiał koniecznie, nadomiar pierwszego swego entuzyazmu, rozwinąć w sobie przekonanie niezmienne, że WOLNOŚĆ NARODÓW była podstawą i winna być celem wszelkiego istnienia politycznego. To też, aż do ostatniego tchnienia, nie mógł on zapomnieć, a tem mniej jeszcze wyrzec się, ani tej podstawy trwałej, ani tego celu wzniosłego politycznego swego żywota, pomimo odmian, jakim musiały w nim uledz, przez nowe warunki, pierwsze te wrażenia, a zwłaszcza pierwsze te, niezmienne przeświadczenia.

Pośrodku tego rozwoju postępowego jego uczuć i jego przeświadczeń, razem patryotycznych i rewolucyjnych, nic nie może lepiej charakteryzować maksym niezmiennych Napoleona, jak to, co on sam dyktował (*w Pamiętniku ze św. Heleny*) o rozważaniach, jakie go zdecydowały na 13 vendémiaire'a. Oto są jego słowa: „Jeżeli konwencya padnie, czem staną się wielkie prawdy naszej rewolucyi? Liczne nasze zwycięstwa, krew tak często przelewana, będą już tylko czynami sromotnemi. Zagranica, którąśmy tak podbili, tryumfuje i tłoczy nas swoją pogardą... Ci, których wypędziliśmy, zjawiają się pośród otoczenia zuchwalców, którzy nam wyrzucają zbrodnie nasze, sprawują pomstę, rządzą nami, jak helotami, za pomocą ręki zagranicy. Tak więc, porażka konwencyi oplotła by czoło zagranicy i zapieczętowała by hańbę i niewolę ojczyzny." — Tak samo, podczas 18 fructidor'a, odez-

http://rcin.org.pl/ifis

wy od armii włoskiej, jakie Napoleon posłał do Dyrektoryatu przez generała Augereau, podtrzymując tym sposobem rząd ów republikański, miast go obalać, jak to mógł już był wtedy uczynić, wskazują, z oczywistością, uczucia i przekonania tego zwycięzcy z pod Arcoli i Rioli, tego wodza armii oddanej i gotowej na wszelkie z nim podjęcia. W proklamacyach tych rada naczelna mówiła: „Z oburzeniem spostrzegliśmy, że knowania rojalistów grożą wolności. Przysięgliśmy, na prochy bohaterów zmarłych za ojczyznę, wojnę nieubłaganą królowaniu i rojalistom.“ Zaś żołnierze z armii włoskiej dodali: „Drżyjcie, rojaliści, od Adigo do Sekwany tylko jeden krok! Drżyjcie! niegodziwości wasze policzone, a cena ich na końcu bagnetów naszych.“ Napoleon sam, dwa miesiące przedtem (22 lipca 1797), pisząc do Dyrektoryatu, głosił: „Cudzoziemcy nie mogą już wierzyć w trwałość naszego rządu, gdy wiedzą, że wszyscy wychodźcy, że wszyscy księża wracają, i gdy widzą, w umysłach, które ożywiają ludzi wpływowych w radzie, żądzę upadku rządu i REPUBLIKI.“ — Wreszcie, nic nie daje lepiej poznać jego intencyi ówczesnych, jego patryotyzmu i jego poświęcenia republikańskiego, jak słowa, któremi, śród innych motywów traktatu Campo-Formio, skierowanych do Dyrektoryatu, przytacza i to: „Nie pozostaje mi nic już, jak wrócić do tłumu, ująć lemiesz Cyncynata, i dać przykład szacunku dla władz i wstrętu dla RZĄDÓW MILITARNYCH, które zniszczyły tyle republik i zgubiły wiele państw.“

http://rcin.org.pl/ifis

Ostatnia ta insynuacya, przez którą bohater włoski chciał zwyciężyć odrazę Dyrektoryatu do traktatu Campio - Formio, była prawdopodobnie, w widokach mglistych i splątanych tego rządu republikańskiego, jedną z pobudek wyprawy egipskiej, która, obok innych korzyści możliwych, winna była mieć i tę, że oddalała Napoleona i jego zuchów od Francyi. Egipt atoli był istotnie tylko epizodem chwalebnym w życiu Napoleona, przez który tem nie mniej uczuł on, poraz już nie pierwszy, swe wysokie posłannictwo opatrznościowe, posłannictwo spełnienia lub przynajmniej wskazania prawdziwych przeznaczeń, obecnych i nawet przyszłych, ojczyzny swej świetnej, Francyi. Wrócimy do tego. — Był to 18 brumaire'a, ów dzień tajemniczy, w którym został on właśnie wezwany przez tych, którzy go potem zgubili, gdy nie chciał iść za ich podszeptami, 18 brumaire'a, powiadamy, był tym dniem stanowczym, w którym odbyło się w Napoleonie PRZEJŚCIE do nowego porządku idej.

Do tej epoki, w rozkazach swych do armii, gdzie wszystko kłoniło się pod rygorem dyscypliny wojskowej, nie miał on sposobności rozważać dojrzale o władzy politycznej. Po 18 brumaire'a, zwłaszcza po konsulacie dożywotnim, Napoleon pojął, że WŁADZA POLITYCZNA była warunkiem ładu społecznego, całkiem różnym od tego wszystkiego, co było znanem dotychczas, a nawet warunkiem całkiem nieznanym, którego zasadę odkryć należało. A jednak, żaden z ustro-

http://rcin.org.pl/ifis

jów poprzednich, z ustrojów republiki, nie był zdolen w niczem go pouczyć, co wiodło by do rozwiązania tego problematu trudnego. Przeciwnie, NIEŁAD, który był cechą panującą i wyróżniającą się wszystkich ustrojów republikańskich, mógł był mu dać poznać jedynie, że na tej drodze naglący problemat, który pojął wtedy, jest całkiem nierozwiązalny. Jako wódz armii, zdobył on świadomość tego, że ład jest możebny jedynie przez sprawowanie władzy absolutnej; a oczywiście, nie było władzą to, co mógł on obecnie sprawować we Francyi, jako wódz państwa, w warunkach zwierzchności narodowej i wolności, zamienionej tym trybem w swawolę. Zrozumiał on niewątpliwie, jakkolwiek luźno, że, zpośród trzech pierwiastków, które wchodzą w ustanowienie wszelkiej władzy ludzkiej, mianowicie, PRAWA, WOLNOŚCI I PRZYMUSU, jak je oznajmiliśmy w naszej tablicy stowarzyszeń ludzkich, pierwszy i ostatni, prawo i przymus, zbiegają się jedynie przy tworzeniu dyscypliny czyli władzy wojskowej, i że przez dodanie drugiego z tych pierwiastków, t. j., wolności, odróżnia się zasadniczo, od tej wyjątkowej władzy wojskowej, prawdziwa władza polityczna, stanowiąca w ten sposób zbieg systematyczny wszystkich trzech pierwiastków władzy ludzkiej. I wtedy mógł zrozumieć, bez trudu, jak, przez wprowadzenie tego drugiego pierwiastka, który, przez się, dąży do swawoli i w następstwie do anarchii, jak niemożebnem jest, by władza polityczna, wynikająca

http://rcin.org.pl/ifis

tym sposobem z połączenia systematycznego wszystkich tych trzech pierwiastków, równała się w sile z władzą absolutną, która w dyscyplinie wojskowej wyłącza ten pierwiastek anarchiczny, wolność, i dopuszcza jedynie dwa pierwiastki ładu, prawo i przymus. Pozostawało więc tylko wiedzieć, czy, przez ZRÓWNOWAŻENIE odpowiednie tych trzech pierwiastków, władza polityczna nie zdoła osiągnąć siły, której jej brakowało, by stać się, w swym rodzaju, równą władzy wojskowej; i, oczywiście, z wysoką swą przenikliwością, Napoleon musiał spostrzedz, że właśnie na tem problematycznem zrównoważeniu polegało wielkie dzieło wszystkich poprzednich ustrojów rewolucyjnych, a zwłaszcza przedmiot prób ich krwawych. I musiał przeto zrozumieć, że anarchia tych ustrojów, Dyrektoryat, Konwencya i dwa Zgromadzenia, które je poprzedzały, wynikała nie z czego innego, jak z jednego faktu niewiedzy ich co do władzy politycznej, przypuszczającej, że przez zrównoważenie samo trzech pierwiastków niedostatecznych dla ładu, możebnem będzie wyprowadzenie trwałości ładu. Napoleon bowiem, jak na to zwróciliśmy uwagę, w charakterze swym wodza armii, wiedział bardzo dobrze, że władza absolutna, a przeto ład prawdziwy i trwały, możebną jest jedynie przez zbieg dwu pierwiastków homogenicznych (jednorodnych), prawa i przymusu, i że dołączenie pierwiastka heterogenicznego (różnorodnego), wolności, musi z konieczności uszczuplić siłę władzy, czyniąc ją niewy-

http://rcin.org.pl/ifis

konalną, bez względu na kombinacye i równoważenie tych pierwiastkow. Pojął on tedy, że, by dać władzy politycznej wszystką siłę, jaka jej potrzebna do ziszczenia ładu w państwie, należy, oprócz POŚWIĘCENIA lub PATRYOTYZMU, który zresztą nie jest pierwiastkiem zwykłym, t. j., wciąż rozporządzalnym, a którego nawet nadużyto już przez zapał rewolucyjny, należy, powiadał sobie, jedno z dwojga, lub dołączyć jeszcze nowy pierwiastek władzy, lub dać jednemu lub obydwom razem pierwiastkom homogenicznym, prawu i przymusowi, wyższość siły, która by zdołała sporządzić równowagę, naruszoną przez wprowadzenie nieodzowne, do władzy politycznej, pierwiastka heterogenicznego, wolności. Otóż, z jednej strony, jest niemożebnością odkryć jakiś pierwiastek władzy ludzkiej inny nad te, które oznajmiliśmy; i, z drugiej strony, zpośród dwu pierwiastków homogenicznych, prawa i przymusu, rozszerzenie lub podwyższenie jakiebądź siły ostatniego byłoby prawdziwym uciskiem i zniszczeniem wolności, co jest również niemożebnem. Nie pozostawało więc nic innego do zrobienia, by zrównoważyć wpływ anarchiczny wolności, jak dać prawu siłę wyższą od tej, jaką miało ono w nowych ustrojach republikańskich Francyi, gdzie nie było ono dotychczas niczem innem, jak zwykłem DZIEŁEM LUDZKIEM. I na tym kresie rozważań, do których Napoleon był popchnięty naglącą potrzebą swej pozycyi, pojmie się, że wysoka inteligencya jego i bogobojność bezsprzeczna, dołączone

http://rcin.org.pl/ifis

do przykładu, jaki mu dawała stałość państw chrześciańskich, musiały mu dać poznać, że własnością, której brakowało prawom republiki, była WŁASNOŚĆ BOŻA, ile że prawa polityczne winny być PRAWAMI MORALNEMI, których stworzenie należy do Boga. I w następstwie bezpośredniem wielki ten człowiek pojął z łatwością, że, w tym ładzie rzeczy, który jest absolutnym, i przez który jedynie może być ustanowiony ład społeczny, władza polityczna, która jest przeznaczona do ziszczenia na ziemi praw moralnych, nie jest niczem innem, jak PRZEDSTAWICIELSTWEM ICH STWORZENIA BOŻEGO. Poznał on tedy, że z taką władzą, która przewyższy siłą nawet władzę wojskową, będzie on mógł ziścić ład społeczny, wbrew działaniu lub conajmniej dążeniu anarchicznemu WOLNOŚCI, która była jednym z żywiołów zasadniczych społeczeństwa, a nadewszystko tym z żywiołów, od którego zależało obecnie odrodzenie ludów. Tak więc, w pozycyi tej koniecznej i nieuniknionej, gdzie nie można było ani usunąć, ani skrępować w niczem wolności, która zresztą, jak to poznaliśmy wyżej, była podstawą całego istnienia politycznego Napoleona, wielki ów dowódzca, stawszy się naraz, przez to rozwiązanie problematu władzy politycznej, wielkim mężem państwowym i potentatem religijnym, pojął, że stałość, a nawet zwykłe istnienie ładu społecznego, nie są możebne przez żaden inny środek, jak przez wpływ lub raczej przez wprowadzenie formalnej CECHY BOSKIEJ do władzy politycznej, nietylko jako jednego z jej warunków przygod-

http://rcin.org.pl/ifis

nych, lecz jako WARUNKU RDZENNEGO I PODSTAWOWEGO tej władzy. I oto wtedy, odróżniając w ten sposób, we władzy politycznej, zwierzchność narodową albo prawa ludzkiego, która jest rękojmią wolności ludów, i zwierzchność moralną albo prawa bożego, która jest rękojmią ładu społecznego, Napoleon postanowił urządzić we Francyi tę wysoką władzę polityczną, przez którą jedynie świetne to państwo, ojczyzna jego, mogło zarazem i spełnić swe własne i tak sławetne odrodzenie polityczne, i być wzorem dla świata cywilizowanego do takiego samego odrodzenia całej ludzkości, zasługując sobie przez to, w oczach przyszłości, na miano WIELKIEGO NARODU, jakie on dał francuzom. — Te były uczucia szlachetne i widoki światłe, które, złączone z przykładem trwałości ładu społecznego w formie monarchicznej wielkich państw istniejących, skłoniły Napoleona, nie przez pustą ambicyę osobistą, lecz przez wzniosłą ambicyę narodową, do ustanowienia siebie CESARZEM FRANCUSKIM, za zgodą potemu narodu, objawioną przez trzy zgórą miliony wyborców jawnych. I aby oznajmić jednocześnie podwójną i wysoką atrybucyę, jaką przywiązywał do tej nowej władzy politycznej, dodał do swego tytułu cesarskiego formułę notaryalną: Z ŁASKI BOGA I Z USTAW CESARSTWA; formułę, która wskazywała, w sposób prawny, podwójne źródło, boskie i ludzkie, z którego kazał on wypływać swej władzy zwierzchniej, jako przedstawiciel stworzenia bożego praw moralnych, przeznaczonych do kierowania ludzkością.

http://rcin.org.pl/ifis

Dedukcya ta historyczna, i poniekąd biograficzna, idej i faktów charakterystycznych Napoleona ustanowiła się, oczywiście, sama przez się, i stwierdza się zresztą zupełną zgodnością wyników jej z prawdami mesyanicznemi, jakie w dziele niniejszem odsłonione co do urządzenia absolutnego władzy politycznej. — Obok z inteligencyą głęboką Napoleona i okolicznościami dowództwa armii, śród których był on umieszczony, nic nie może być lepszą rękojmią prawd tej dedukcyi postępowej jego idej politycznych, jak niezaprzeczalna jego bogobojność. Ograniczymy się tu do przytoczenia kilku jej dowodów. — Podczas układów do konkordatu, Napoleon, wtedy jeszcze pierwszy konsul, przechadzając się raz wieczorem w parku Malmaison z kanclerzem, rzekł mu: „Byłem tu w ostatnią niedzielę, przechadzając się w tej samotni, w tej ciszy przyrody. Dźwięk dzwonu z Ruel uderzył naraz mój słuch. Byłem wzruszony; tak silną jest władza pierwszych przyzwyczajeń i wychowania! Rzekłem sobie wtedy: Jakież to musi robić wrażenie na ludzi zwykłych i przesądnych! Niech wasi filozofowie, niech wasi ideologowie odpowiedzą na to! Naród potrzebuje religii.“ — W mowie, wystosowanej do proboszczów medyolańskich (5 czerwca 1800), Napoleon mówił: „Żadne społeczeństwo nie może istnieć bez moralności; niemasz zaś dobrej moralności bez religii: religia tedy daje jedynie państwu ostoję mocną i trwałą. Społeczeństwo bez religii jest, jak okręt bez kompasu: okręt w takiem państwie nie może ani zape-

http://rcin.org.pl/ifis

wnić sobie drogi, ani mieć nadziei dobicia do przystani; społeczeństwo bez religii, wciąż mącone, wciąż chwiane uderzeniami namiętności najgwałtowniejszych, doświadcza na sobie wszystkich miotań wojny domowej, która je wtrąca w otchłań zła, i która, wcześniej czy później, pociągnie niechybnie jego zagładę." — Zmuszony wreszcie potrzebą powszechną przeświadczeń religijnych, która dała zrodzenie protestantyzmowi, i która dziś, bardziej niż kiedy, odsłania się człowiekowi, jako istocie rozumnej, z całą, jaką ma on obecnie w sumieniu, siłą samorzutności stwórczej rozumu, Napoleon, którego geniusz wyprzedzał postępy ludzkości, musiał koniecznie, bardziej niż inni, starać się o zastąpienie przeświadczeniem rozumowem zwykłej wiary religijnej, której niedostateczność obecna uznana i stwierdzona w świecie cywilizowanym. Jednakże, nie mocen filozoficznie dojść do tego przeświadczenia rozumowego, wielki ten człowiek nie mógł się widocznie uwolnić zupełnie od wiary religijnej, od tej pierwszej podstawy uczuciowej, na której spoczywa, dla człowieka, problemat szczytny istnienia Boga. Oto, w tym względzie, własne jego słowa: „Potrzebowałem wierzyć, wierzyłem; odkąd jednak poznałem, odkąd począłem rozumować, wiara moja utknęła, stała się niepewną; i to mi przytrafiło się wcześnie, w trzynastym roku życia. Być może, będę jeszcze wierzył ślepo: oby dał to Bóg! Nie opieram się, to pewno; nie żądam, by było lepiej; pojmuję, że byłoby to wielkiem i prawdzi-

http://rcin.org.pl/ifis

wem szczęściem. — Wszelako, w burzach ogromnych, w podszeptach przygodnych samej nieśmiertelności, brak tej wiary religijnej, przyznaję, nie wpłynął na mnie w żadnym razie, i nigdy nie zwątpiłem o Bogu; chociaż bowiem mój rozum nie wystarczał, by Go pojąć, wnętrze moje nie mniej Go zatwierdzało. Nerwy me były w sympatyi z tem uczuciem." *(Pamiętnik ze Św. Heleny).*

Tak więc, przez wpływ kolejny wolności i religii, t. j., przez zbieg ten podwójny okoliczności politycznych życia Napoleona, mąż ten przeznaczenia został doprowadzony, stopniowo, do rozwinięcia w sobie, naprzód, przed 18 brumaire'a, nietylko głębokiego uczucia WOLNOŚCI, lecz nadto przeświadczenia niezłomnego godności ludzkiej W ZASADZIE DEMOKRATYCZNEJ, jako podstawie, zarazem, i wolności ludów, i własnego istnienia politycznego, następnie, po 18 brumaire'a, nie tylko świadomości potrzeby powszechnej MORALNOŚCI. lecz nadto przeświadczenia zarówno niezłomnego prawnej konieczności ZASADY RELIGIJNEJ, jako podstawy, zarazem, i ładu społecznego, przez odmianę praw politycznych na prawa moralne, i władzy zwierzchniej, przez przedstawicielstwo ziemskie stworzenia bożego praw moralnych. I oto na tej drodze przeznaczenia Napoleon, odpowiadając całkowicie temu głosowi niebieskiemu i tej misyi opatrznościowej, ustanowił, dla odrodzenia Francyi, jako jutrzenkę i jako modłę odrodzenia ludzkości, cudowne swe CESARSTWO FRANCUSKIE, powołane, od początku, do tryumfu ostatecznego

http://rcin.org.pl/ifis

dwu tych wielkich zasad społecznych, zasady religijnej i zasady demokratycznej, jak to zaświadczył niezwłocznie, w określeniu prawnem podwójnego początku swej władzy zwierzchniej, przez następującą formułę notaryalną: *Cesarz francuski, z łaski bożej i z ustaw cesarstwa.* — Prawdziwie tedy, w cesarstwie tem ówczesnem wprowadzone zostały, poraz pierwszy, z doskonałą i odrębną równością prawomocną, z jednej strony, zwierzchność prawa ludzkiego, jako rękojmia wolności ludów, i jako zasada polityczna stronnictwa społecznego poznania albo tej zwierzchności narodowej, i z drugiej strony, zwierzchność prawa bożego, jako rękojmia władzy rządowej, i jako zasada polityczna stronnictwa społecznego uczucia albo tej zwierzchności moralnej, t. j., jako zasada religijna tego stronnictwa uczuciowego. I wyprzedzeniem tem (antycypacyą) względem przyszłości naglącej ludzkości, geniusz Napoleona, ustanawiając w ten sposób prawnie tę RÓWNOŚĆ ODRĘBNĄ PRAW dwu stronnictw politycznych, które dzielą dziś między siebie świat cywilizowany, otworzył pozytywnie i zbawiennie, jako reformator polityczny, piąty i nowy okres ludzkości, w którym, jak to poznaliśmy wyżej, i w filozofii historyi i w pierwszym rozdziale drugiej części dzieła niniejszego, jeden z warunków społecznych organizacyi politycznej państw, przez odmianę ich rządów konstytucyjnych na rządy antynomiczne, polega właśnie na tej równości odrębnej praw dwu stronnictw społecznych, poznania i uczucia,

http://rcin.org.pl/ifis

prawa ludzkiego i prawa bożego. — Taką jest tedy, w PIERWIASTKACH PODSTAWOWYCH, tajemnica polityczna Napoleona, która była dodzisiaj nieznaną, a którą zamierzyliśmy odsłonić światu. — Zanim odkryjemy tu ciąg dalszy i dopełnienie stanowcze, w ŁĄCZNOŚCI SYSTEMATYCZNEJ tych pierwiastków, stwierdźmy, faktami dobitnemi i pozytywnemi, istnienie dwu tych pierwiastków podstawowych, na których, w tajemnicy tej głębokiej Napoleona, spoczywa w ten sposób wielka jego reforma polityczna.

Co się tyczy, z jednej strony, WOLNOŚCI LUDÓW, która jest rękojmią przez zwierzchność prawa ludzkiego, i która, jako zasada demokratyczna, jest przedmiotem stronnictwa społecznego poznania albo zwierzchności tej narodowej, nic nie zaświadcza lepiej tego pierwszego pierwiastka tajemnicy politycznej Napoleona, jak słowa, wygłoszone przez niego, w jednej z rozmów na Św. Helenie, gdy mówił o kontr-rewolucyi we Francyi. Oto są te słowa stanowcze: „Kontr-rewolucya, gdyby nawet pozwolić na nią, musi nieuchronnie utonąć sama w rewolucyi. Atmosfera młodych idej wystarczy teraz, by stłumić stare idee feodalne; nic bowiem odtąd nie może zniszczyć ani zgładzić wielkich zasad naszej rewolucyi. Wielkie te piękne prawdy winny pozostać na zawsze, takeśmy je opletli blaskiem, pomnikami, cudami; utopiliśmy pierwsze jej brudy w falach chwały; odtąd są one nieśmiertelne! Wyszły one z trybuny francuskiej, spojone krwią bitew, ozdobione wawrzynami zwy-

http://rcin.org.pl/ifis

cięstw, witane okrzykami ludów, uświęcone traktatami, związkami panujących, stawszy się pokrewnemi uszom i ustom królów, — nie mogą już one cofnąć się wstecz!!! Żyją one w Wielkiej Brytanii, oświecają Amerykę, są one UNARODOWIONE we Francyi: oto trójnóg, z którego tryśnie światło świata! Będą nim one rządziły, będą wiarą jego, religią, moralnością ludów; i era ta pamiętna zwiąże się, cobądź by chciano głosić, z moją osobą, bowiem z tem wszystkiem, jam zapalił pochodnie prawd tych, jam uświęcił zasady, i bowiem dzisiaj prześladowanie dokańcza mej czynności MESYASZA. Druhowie i wrogowie, wszyscy mnie obwołają pierwszym żołnierzem, wielkim wyrazicielem. To też, nawet gdy mnie już nie będzie, pozostanę wciąż jeszcze dla ludów gwiazdą ich praw, ich wysiłków, ich nadziei; imię moje będzie ich hasłem, ich okrzykiem wojennym." — Gdyby można było wątpić w szczerość tych słów, fakty, fakty ogromne będą tu do świadczenia. Oto, wewnątrz Francyi, trzy razy kontrrewolucya starała się obalić rewolucyę, a z nią razem wolność ludów; i, za każdym razem, 13 vendémiaire'a, 18 fructidor'a i 18 brumaire'a(*), Napoleon ocalił rewolucyę i wolność ludów. I poza Francyą, same jego zwycięstwa, gdy nic już innego, kazały szanować, jeżeli nie rewolucyę, to

*) Wiadomem już jest dzisiaj, że w epoce owej dyrektor Barras traktował, za cenę kilku milionów, o usadowienie Ludwika XVIII.

http://rcin.org.pl/ifis

przynajmniej święty przedmiot tej rewolucyi, wyzwolenie ludów; do tego stopnia, że nawet wczas samego upadku fatalnego tego wysłańca wolności, przez samą cześć powszechną, jaką on wzbudził, widmo tej wolności ludów zostało narzuconem Burbonom przez wojska obce, jako warunek nowego królowania.

Co się tycze, z drugiej strony, WŁADZY RZĄDOWEJ, która jest rękojmią przez zwierzchność prawa bożego, i która, jako zasada religijna, jest przedmiotem stronnictwa uczucia albo stronnictwa zwierzchności moralnej, nic nie może, w kolei, zaświadczać lepiej tego drugiego pierwiastka tajemnicy politycznej Napoleona, jak nota, którą kazał wydrukować w *Monitorze* 14 grudnia 1808. Oto jest ona: „Niektóre pisma nasze wydrukowały, że Najjaśniejsza Cesarzowa, w odpowiedzi na deputacyę ciała prawodawczego, orzekła, iż rada była wielce widzieć, że pierwsze uczucia Cesarza były dla ciała prawodawczego, reprezentującego naród. — Najjaśniejsza pani nie rzekła zgoła tego: zna ona nadto dobrze nasze konstytucye; wie ona nadto dobrze, że pierwszym przedstawicielem narodu jest Cesarz; bowiem, WSZELKA WŁADZA POCHODZI OD BOGA I OD NARODU.“ — Nikt nie może wątpić, by notatka ta nie wyszła od samego cesarza; bowiem, w owej epoce, któż śmiałby mówić tak, w *Monitorze*, o prawie publicznem Francyi, bez zezwolenia wyraźnego tego monarchy, a zwłaszcza kto śmiałby w ten sposób dawać nauczkę publiczną cesarzowej o prawie tem konstytucyjnem?—

http://rcin.org.pl/ifis

Zresztą, fakt niezmierny koronacyi Napoleona przez papieża świadczy niezaprzeczalnie o tym wtórym pierwiastku tajemnicy jego politycznej, t. j., o POCZĄTKU BOŻYM, jaki on związywał ze swą władzą zwierzchniczą; bowiem, od połowy piętnastego wieku, kiedy uroczystość ta została ustanowioną, uznaną jest ona powszechnie, jako wyraz formalny stwierdzenia publicznego, który czyni w ten sposób głowę państwa odbiorcą od Boga władzy swej zwierzchniczej. Przytem, i sam cesarz przywiązywał do tego takież znaczenie. W rzeczy samej, śród opinii Napoleona, ogłoszonych przez Pelet'a de Lozère, czytamy i to, co wyraził on ze względu na miejsce najodpowiedniejsze do swego koronowania, a co stwierdza jasno znaczenie, jakie przywiązywał do tej uroczystości. Oto są jego słowa: „Myślano o polu Marsowem, przez pamięć na federacyę, ale czasy się zmieniły: naród był wtedy panującym, wszystko musiano czynić przed nim; strzeżmy się dawać mu do myślenia, że tak jest ciągle... Mówiono o obchodzie uroczystości w kościele Inwalidów, z racyi wspomnień wojennych, związanych z tem miejscem; ale kościół Notre-Dame będzie lepiej odpowiadał; jest on rozleglejszy, ma również pamiątki, które bardziej mówią do wyobraźni; da on uroczystości CHARAKTER WZNIOŚLEJSZY." — Nadto, uroczystość ta święcenia cesarskiego, przez zmianę, jaką Napoleon wprowadził do niego, przyjmując koronę, w świątyni bożej, od władzy religijnej papieża, który ją poświęcił, a przecie sam ją wkładając na głowę,

http://rcin.org.pl/ifis

jest wyrazem oczywistym dwu pierwiastków wielkiej tajemnicy, jaką odsłaniamy, t. j., wyrazem cielesnym POCZĄTKA BOSKIEGO I ZASTOSOWANIA LUDZKIEGO władzy jego zwierzchniczej. W rzeczy samej, w powiadomieniu Monitora, które zacytowaliśmy, Napoleon ogłasza się PIERWSZYM PRZEDSTAWICIELEM NARODU, i z tego właśnie tytułu, by zaświadczyć w swej osobie zwierzchność narodową albo prawa ludzkiego, koronował się sam; lecz, zgodnie z rozważaniami wyżej rzeczonemi, które doprowadziły go do uznania istoty władzy politycznej, musiał on się uważać jednocześnie, jako PRZEDSTAWICIEL STWORZENIA BOSKIEGO PRAW MORALNYCH, i z tego tytułu drugiego, by zaświadczyć w swej osobie zwierzchność moralną albo prawa bożego, przyjął on koronę, poświęconą przez papieża, z ołtarza samego i w obecności Boga.

Te są więc, powtarzamy, dwa pierwiastki podstawowe, początek boski i zastosowanie ludzkie zwierzchości w ładzie społecznym, mianowicie, zwierzchność moralna albo prawa bożego, i zwierzchność narodowa albo prawa ludzkiego, które, wchodząc, z równą wagą, do ustanowienia systematycznego władzy politycznej, tworzą dwa pierwiastki podstawowe, zasadę religijną i zasadę demokratyczną, w tajemniczej władzy cesarskiej Napoleona, t. j., w tajemnicy jego reformy politycznej Francyi; tajemnicy, której świat nie znał dotychczas, a której nieodsłonienie publiczne było powodem tych wszystkich opinii niedostatecznych, a nawet sprzecznych, jakie ujawniano o tym po-

http://rcin.org.pl/ifis

tężnym reformatorze. — Lecz, pozostaje nam do odsłonienia dopełnienie tej wielkiej tajemnicy, która, dotychczas, przez ten zbieg zwykły dwóch pierwiastków heterogenicznych we władzy politycznej, jest jedynie, jak to oznajmiliśmy wyżej, początkiem albo podstawą tego systematu opatrznościowego odrodzenia ludzkości; pozostaje nam, w rzeczy samej, odkryć ŁĄCZNOŚĆ SYSTEMATYCZNĄ tych dwóch pierwiastków podstawowych, by módz poznać samo ustanowienie tej nowej władzy politycznej, przez którą Napoleon, w swych wysokich przejrzeniach przeznaczeń naszych, zamierzył sobie w ten sposób zreformować świat moralny. I pojmuje się z łatwością, że tu właśnie zawiera się, zarazem, i część najgłówniejsza, i węzeł stanowczy tej głębokiej i opatrznościowej tajemnicy napoleońskiej. — Wykreślimy tu rysy charakterystyczne tej sprawy.

Podczas utworzenia się rządów konstytucyjnych, w czwartym okresie ludzkości, który zakończył się rewolucyą francuską, zwierzchność narodowa albo prawa ludzkiego została, rzeczywiście, postrzeżoną i wprowadzoną do władzy politycznej państw protestanckich, na skutek zbudzenia się samorzutności spekulatywnej w rozumie człowieka, jak to poznaliśmy, szczegółowo i z oczywistością, w całej rozciągłości niniejszego dzieła. Więcej nad to, właśnie przez to wprowadzenie zwierzchności prawa ludzkiego do władzy politycznej utworzyły się, w tym ostatnim okresie ludzkości, *rządy konstytucyjne*, które, podług tego,

http://rcin.org.pl/ifis

cośmy równie poznali, polegają na mieszaninie tej nowej zwierzchności narodowej albo prawa ludzkiego z dawną zwierzchnością moralną albo prawa bożego. To też, dwa stronnictwa społeczne, torysi i whigowie, arystokracya i demokracya, które dobijały się odnośnie prerogatyw dwu tych zwierzchności, gruntując się, pierwsze, na wierzeniu uczuciowem, i drugie, na przeświadczeniu poznawczem, ustanowiły się odtąd prawnie, z zupełną równością swych praw politycznych. Lecz, w dążnościach swych odnośnych, aczkolwiek sprzeczne były ich kierunki, dwa te stronnictwa społeczne nie godziły jeszcze w wyłączenie się wzajemne we władzy politycznej, i mniej jeszcze w unicestwienie się wzajemne w ładzie społecznym. I przeto, ZŁĄCZENIE ich SYSTEMATYCZNE w ustanowieniu władzy politycznej mogło się oprzeć jedynie na problematycznem sprzymierzeniu prawnem dwu tych stronnictw społecznych. — Tym sposobem, RÓWNOŚĆ PRAW I SPRZYMIERZONOŚĆ PRAWNA dwu tych stronnictw politycznych, uczucia i poznania, albo prawa ludzkiego i prawa bożego, były dwiema cechami odrębnemi rządów konstytucyjnych w czwartym okresie ludzkości, jak to poznaliśmy pozytywnie w tem dziele. Atoli, po rewolucyi francuskiej, gdy oto dwa stronnictwa polityczne, które się dobijały prerogatyw odnośnych zwierzchności moralnej albo bożej i zwierzchności narodowej albo ludzkiej, rozwinęły się dostatecznie, w dążnościach swych sprzecznych, by módz poznać, z jasnością, ANTY-

http://rcin.org.pl/ifis

NOMIĘ SPOŁECZNĄ, która jest związana z rozumem doczesnym człowieka, i która jest zasadą fatalną ich ANTAGONIZMU SPOŁECZNEGO, gdy, powiadamy, w tym nowym okresie ludzkości dwa stronnictwa polityczne, na skutek swego rozwoju, powzięły w ten sposób, jedno i drugie, ideę skrajną wyłączenia się wzajemnego we władzy politycznej, a nawet ideę destrukcyjną unicestwienia się wzajemnego w ładzie społecznym, jak się to istotnie stało po rewolucyi francuskiej, sprzymierzenie ich prawne, które w okresie poprzednim było jedną z cech odrębnych rządów konstytucyjnych, stało się już niemożliwem, ani logicznie, ani nawet moralnie. I niemożliwość ta fatalna, która jest karmią tajemniczą ducha rewolucyjnego naszej epoki, trwa istotnie, niestety, aż do dzisiaj. W przyszłości więc dopiero jedynie, mniej lub więcej odległej, stronnictwa dwa polityczne, uznając nadto, w wyż rzeczonej antynomii społecznej rozumu ludzkiego, źródło swe rozumowe, a przeto równą swą ważność moralną, będą mogły zrozumieć, iż są, zarazem, i równoprawne w ładzie społecznym, i nie mniej niezniszczalne w dążnościach swych wzajemnych i diametralnie sprzecznych. I wtedy, w rządach, które, z postępami temi ludów ku naszym przeznaczeniom ostatecznym, będą musiały ustanowić się w tym nowym okresie historycznym, a które utworzą w ten sposób *rządy antynomiczne*, dwiema cechami odrębnemi ich nowego ustroju będą, ostatecznie, RÓWNOŚĆ PRAW I NIESPRZYMIERZONOŚĆ PRAWNA dwu stronnictw

http://rcin.org.pl/ifis

politycznych, które rozwiną się w ten sposób w świecie cywilizowanym, jakeśmy to również poznali już w tem dziele. Lecz wtedy również, ZŁĄCZENIE ich SYSTEMATYCZNE w ustanowieniu władzy politycznej będzie się mogło oprzeć jedynie na tej niesprzymierzoności prawnej dwu stronnictw, o których mowa. I złączenie takie systematyczne dwu pierwiastków heterogenicznych i niesprzymierzonych, t. j., zwierzchności moralnej albo prawa bożego i zwierzchności narodowej albo prawa ludzkiego, będzie mogło się ziścić jedynie grą wolną każdego z tych pierwiastków we WSPÓLNYM rozumie ludzkim, w którym UTOŻSAMIĄ SIĘ one; zupełnie tak samo, jak JA CZYNNE albo poznawcze i JA BIERNE albo uczuciowe utożsamiają się w JA ABSOLUTNEM człowieka.

Tę tedy przyszłość ludów Napoleon, geniuszem swym opatrznościowym, przewidział i starał się ziścić w zreformowaniu politycznem Francyi, jako wstęp do reformy podobnej świata cywilizowanego. — W rzeczy samej, zwierzchność narodowa albo ludzka i zwierzchność moralna albo boża, a przez to samo ich odnośne stronnictwa społeczne, ujęte zostały, przez tego reformatora, w ich absolutnej niezależności politycznej, i w ten sposób zostały wprowadzone do jego nowego cesarstwa, zarazem, i z zupełną równością praw, i z całkowitą niesprzymierzonością prawną, jak tego dowodzi powyższa dedukcya historyczna jednego i drugiego z dwu tych pierwiastków podstawowych, które wchodzą do tajemnicy politycz-

http://rcin.org.pl/ifis

nej tego niewyjaśnionego cesarstwa, t. j., nasza powyższa dedukcya biograficzna rozwoju stopniowego zasady demokratycznej i zasady religijnej w przekonaniach tego nadzwyczajnego człowieka. Więcej nadto, ZŁĄCZENIE SYSTEMATYCZNE dwu tych pierwiastków heterogenicznych, w ustanowieniu władzy politycznej, zostało dokonanem właśnie przez ich utożsamienie wzajemne w rozumie wspólnym własnego jego uosobienia zwierzchniczego, t. j., właśnie w jedyny sposób, w jaki, podług tego, cośmy poznali, złączenie to systematyczne będzie się mogło dokonać w utworzeniu rządów antynomicznych, które powstaną w nowym okresie ludzkości. I znamiennem wielce jest to, że utożsamienie to wzajemne, w osobistości zwierzchniczej, dwu zwierzchności heterogenicznych, moralnej i narodowej, albo boskiej i ludzkiej, których walka lub antagonizm społeczny ustanowiły się w świecie cywilizowanym, dokonało się w duchu Napoleona, nie siłą rzeczy lub przez pociąg luźny okoliczności politycznych, w jakich się on znajdował, lecz przez świadomość jasną tego utożsamienia osobistego, jak tego dowodzi tekst noty, wydrukowanej w *Monitorze* 14 grudnia 1808, którą już cytowaliśmy wyżej, i w której monarcha ten, ogłaszając się formalnie pierwszym i jedynym przedstawicielem narodu, utożsamia tym sposobem, w swej osobie, zwierzchność narodową albo prawa ludzkiego, która mu się dostała od tego wyłącznego przedstawicielstwa narodowego, ze zwierzchnością moralną albo prawa boskiego,

http://rcin.org.pl/ifis

która mu się dostała bezpośrednio, jako cesarzowi, od jego władzy politycznej, uważanej, jako przedstawicielstwo stworzenia boskiego w prawach moralnych. Oto jeszcze ciąg dalszy tej noty *Monitora:* „Gdyby tam było, w konstytucyach naszych, ciało reprezentujące naród, ciało to było by zwierzchniczem, inne ciała były by niczem, zaś wola jego była by wszystkiem. — Konwencya, nawet zgromadzenie prawodawcze, były przedstawicielstwami. Takiemi były wtedy nasze konstytucye. To też prezes spierał się o fotel z królem, wychodząc z zasady, że prezes zgromadzenia narodowego był przed władzami narodu. Klęski nasze pochodziły w części z tej przesady idej. Jest to uroszczeniem chimerycznem, a nawet zbrodniczem, chcieć reprezentować naród przed cesarzem... Wszystko by wróciło do nieładu, gdyby inne idee konstytucyjne spaczyły idee naszych konstytucyi monarchicznych".

To więc UTOŻSAMIENIE, ta IDENTYFIKACYA zwierzchności narodowej albo prawa ludzkiego ze zwierzchnością moralną albo prawa bożego, w UOSOBIENIU ZWIERZCHNICZEM cesarza, stanowi pozytywnie ZŁĄCZENIE SYSTEMATYCZNE dwu pierwiastków heterogenicznych, któreśmy poznali w pierwszej części tajemnicy politycznej tego reformatora, jako istotne dwa pierwiastki podstawowe władzy politycznej, ustanowionej przez Napoleona. A w następstwie, JEDNOŚĆ ROZUMOWA w tem PODWÓJNEM UOSOBIENIU ZWIERZCHNICZEM, boskiem i ludzkiem, moralnem i narodowem, jako konieczny twór trój-

http://rcin.org.pl/ifis

cowy wszelkiego systematu rzeczywistości, stanowi rzeczywiście drugą część albo dopełnienie tej wielkiej tajemnicy napoleońskiej, którą odsłaniamy.

Tak więc, rozdarliśmy zupełnie zasłonę, jaka, do dzisiaj, okrywała zasady nieuchwytnej władzy politycznej Napoleona, tej władzy niepojętej, która, przewodząc przeznaczeniom nowego cesarstwa tego reformatora współczesnego, była zdolna dać mu przedsięwziąć i dać mu wykonać tak raptowne i tak rozległe zmiany społeczne. Streszczając tu niniejsze określenie tej władzy cudownej cesarskiej, znajdziemy z łatwością, że, podług wysokiego rzędu idej politycznych, które stanowią wielką tajemnicę polityczną napoleońską, jaką odsłoniliśmy, dwie zwierzchności, prawa bożego i prawa ludzkiego, moralna i narodowa, są absolutnie NIEROZŁĄCZNE w uosobieniu władzy politycznej, bowiem, ze względu na przeznaczenia ostateczne ludzkości, jak je ustaliliśmy w utworze niniejszym, jedna i druga z tych zwierzchności, gdy je rozważać w rozwiązaniu ostatecznem antynomii społecznej, stanowią IDENTYCZNIE jednę i tę samą władzę. — Pozostaje więc nam jedynie wyprowadzić, z tych zasad tajemnych władzy Napoleona, wielkie zjawiska polityczne jego cudownego cesarstwa i rozległe reformy polityczne, jakie niosło w swem łonie to cesarstwo żyzne. Uczynimy to, o ile pozwolą nam granice, przepisane przestrzenią w tym wstępie.

Zauważmy naprzód, że, przez takie ustano-

http://rcin.org.pl/ifis

wienie władzy politycznej, cesarstwo francuskie już tworzyło prawdziwy RZĄD ANTYNOMICZNY, jakim będą te, które, podług tego, cośmy poznali wyżej, winny się utworzyć w nowym okresie ludzkości. Dwiema bowiem cechami odrębnemi tych nowych rządów będą RÓWNOŚĆ PRAW dwu stronnictw politycznych, zwierzchności bożej albo moralnej i zwierzchności ludzkiej albo narodowej, i NIESPRZYMIERZONOŚĆ PRAWNA dwu tych stronnictw społecznych, uczucia i poznania; i takiemi były rzeczywiście, podług wyżej przytoczonego ustroju władzy politycznej, dwie cechy odrębne cesarstwa Napoleońskiego, jakeśmy tego dowiedli. — Otóż więc, w czynności tego cesarstwa antynomicznego, gdy się oprzemy na tem wszystkiem, cośmy już poznali w dziele niniejszem, jest rzeczą oczywistą, że zwierzchność moralna albo prawa bożego sprawuje się głównie na samo państwo, t. j., na obywateli lub członków, jacy się na nie składają, a to aby wytworzyć ład wewnętrzny w tem stowarzyszeniu praworządnem ludzi; i, przeciwnie, jest rzeczą również oczywistą, że zwierzchność narodowa albo prawa ludzkiego sprawuje się głównie na inne państwa, t. j., na narody, jakie się na nie składają, a to— aby wytworzyć ład zewnętrzny w tem stowarzyszeniu politycznem ludów. Wszelako, warunki moralne tych sprawowań odnośnych dwu zwierzchności heterogenicznych polegają, oczywiście, na ich ograniczeniach wzajemnych. Tak więc, zwierzchność moralna albo boża może się sprawować

http://rcin.org.pl/ifis

w widokach ładu wewnętrznego państwa, jedynie w granicach, jakie jej są przepisane przez zwierzchność narodową albo ludzką, t. j., przez prawo publiczne tego państwa; i zwierzchność narodowa albo ludzka może się sprawować, ze swej strony, w widokach ładu zewnętrznego państw, jedynie w granicach, jakie są jej przepisane przez zwierzchność moralną albo bożą, t. j., przez prawo ludów. W dwu razach tylko wyjątkowych, w razie nieładu rewolucyjnego nawewnątrz, i w razie wojny zasad nazewnątrz, warunki te moralne sprawowań odnośnych zwierzchności bożej, nawewnątrz, i zwierzchności ludzkiej, nazewnątrz, mogą być zawieszone, mniej lub więcej, wolą jedyną głowy państwa, na mocy władzy jego wysokiej wszelkiej inicyatywy moralnej, tej władzy najwyższej, jakąśmy właśnie poznali i wyprowadzili powyżej. — I takiem było istotnie, w tem nowem cesarstwie francuskiem, sprawowanie podwójne władzy politycznej Napoleona, mianowicie, sprawowanie zwierzchności moralnej albo bożej nawewnątrz, i sprawowanie zwierzchności narodowej albo ludzkiej nazewnątrz Francyi; jedno i drugie pod ich odnośnemi warunkami moralnemi, jakie im przepisywały ograniczenia wzajemne dwu tych zwierzchności heterogenicznych; zaś to o tyle, o ile mu na to pozwalał, z jednej strony, duch rewolucyjny nawewnątrz Francyi, i z drugiej strony, duch zasad politycznych poza Francyą. — Rzućmy tu okiem na to.

Nawewnątrz Francyi, sprawowanie główne

http://rcin.org.pl/ifis

zwierzchności moralnej albo prawa bożego, przez rygor, który ziścił odrazu ład społeczny, pośród wstrząśnień i wzburzeń gwałtownych ducha rewolucyjnego tego kraju, a zwłaszcza pośród głębokiej demoralizacyi powszechnej, sprawowanie to główne, powiadamy, zarówno imponujące sztandarem swym religijnym, jak straszne energią charakteru Napoleona, zostało założone na trzech atrybucyach podstawowych zwierzchności bożej, mianowicie, na MAJESTACIE korony, na NIETYKALNOŚCI cesarza, i na INICYATYWIE WYSOKIEJ zwierzchnika w reformie moralnej narodu, t. j., w tworzeniu praw nowych; a to wszystko zgodnie z temi samemi trzema atrybucyami zwierzchniczemi, jakie, sposobami naszemi dydaktycznemi i a priori, oznajmiliśmy i wyprowadziliśmy w paragrafie poprzednim tego dzieła. — Tak więc, korona była otoczona wszystkiemi urządzeniami i wszystką uroczystością, która, po czternastu wiekach, stała się we Francyi wyrazem materyalnym warunków moralnych, pod jakiemi winna się ustanowić, ze strony poddanych, CZEŚĆ bezgraniczna, należna władcy, podług tego, cośmy poznali w miejscu powyżej zacytowanem. Nietykalność cesarza, jako głowy władzy zwierzchniej, była absolutna; i wyłączała ona tym sposobem, ze strony wszystkich ciał politycznych, a nawet ze strony senatu (*), najmniejszy pozór jakiejkolwiek

*) Oto, podług Pelet'a de Lozère, co mówił cesarz o senacie: „Senat się myli, mniemając, że ma cha-

http://rcin.org.pl/ifis

kontroli tej władzy najwyższej; jak to winno być moralnie, z racyi, jakie przytoczyliśmy w tem samem miejscu cytowanem. Inicyatywa wreszcie wysoka w tworzeniu praw, ów warunek możebności samej wszelkiego postępu prawnego narodów albo wszelkiego odrodzenia moralnego ludów, była sprawowana przez Napoleona z pomocą systematyczną wysokiej jego rady stanu; zaś to równie w pełnej zgodności moralnej z tem, co powinno być, według racyi, które też przytoczyliśmy, i w miejscu, które zacytowaliśmy, i w tym samym paragrafie, w miejscu, gdzie daliśmy dedukcyę prawną atrybucyj odnośnych ministeryum i rady stanu (*). — Atoli, energiczne to i imponujące sprawowanie zwierzchności moralnej albo prawa bożego, w cesarstwie Napoleona, winno było, idąc za ustawami swemi, pełnić się całkowicie pod warunkami moralnemi, jakie mu były przepisane przez wpływ zwierzchnośei prawa ludzkiego, owej zwierzchności narodowej, która się również iściła we władzy politycznej tego

---

rakter narodowy i przedstawicielski; jest on tylko władzą konstytucyjną, wypływającą z rządu, jak inne.

*) Wiadomem jest, że dyskusye w tej wielkiej radzie stanu były całkowicie swobodne; tak, że kilkakrotnie cesarz ustąpił większości głosów. Przykładem znamiennym zupełnej prawności tych rozpraw były rozprawy, w których M. Muraire pobijał Napoleona i związał przeciw niemu wszystkie głosy rady, i w których cesarz ustąpił, protestując przekonaniem sprzecznem z tem postanowieniem.

http://rcin.org.pl/ifis

nowoczesnego cesarstwa. W rzeczy samej, rzeczone wyżej sprawowanie naczelne zwierzchności bożej pełniło się ustawicznie, lub przynajmniej winno było pełnić się ustawicznie w granicach, jakie, dla rękojmi wolności narodowej, były mu nałożone przez atrybucye podstawowe zwierzchności ludzkiej, t. j., przez prawa NATURALNE, przez prawa CYWILNE i przez prawa POLITYCZNE ludu, jakie ustaliliśmy i wyprowadziliśmy w dziele niniejszem, i jakie były oznajmione formalnie w prawie francuskiem, t. j., w ustawach cesarstwa francuskiego. Tak więc, co się tycze praw naturalnych, wiadomem jest, z jednej strony, że, w kodeksie cywilnym, prawo własności, we wszystkich swych rozgałęzieniach, ustanowionem zostało na skali szerokiej i wolnej, o ile pozwalały na to w tej epoce wiadomości filozoficzne o prawie cywilnem, i, z drugiej strony, że, w kodeksie karnym, prawo kary było również, we wszystkich swych rozgałęzieniach, ustanowionem z moralnością głęboką, o ile również na to pozwalały wtedy wiadomości filozoficzne o prawie karnem. Co się tycze praw cywilnych, wszystkie atrybucye gminne i municypalne, jakie wykreśliliśmy i wyprowadziliśmy w naszej tablicy filozofii polityki, były uświęcone i uprawnione w ustawach cesarstwa, przynajmniej o tyle, o ile pozwalał, w tej epoce, brak prawdziwej filozofii polityki, i przeto niewiedza, w jakim jeszcze stopniu zachodziła potrzeba prawna ciała kierowniczego, tego nowego ciała politycznego, powołanego do

http://rcin.org.pl/ifis

wprowadzenia harmonii pomiędzy władzą i uległością, według tego, co, dla ziszczenia tej niezbędnej harmonii, poznaliśmy i ustaliliśmy w tem dziele. Co się tycze wreszcie praw politycznych, w ich formie i w ich treści, wszystkie te prawa, jak je również wykreśliliśmy i wyprowadziliśmy w naszej tablicy filozofii polityki, zostały zapewnione ustawami tego samego cesarstwa, przynajmniej — o ile można je było poznać w tej epoce, gdy cel ostateczny państwa, w świetle przeznaczeń ludzkości, nie był znany jeszcze. Tak więc, w formie, równość społeczna wszystkich obywateli albo ich jednolitość sądowa wobec prawa i, w treści, wszystkie zabezpieczenia polityczne, jako to: zabezpieczenie sądowe albo społeczne, zabezpieczenie etyczne albo religijne, zabezpieczenie ekonomiczne albo przemysłowe, zabezpieczenie literackie albo umysłowe, wreszcie i naczelnie, zabezpieczenie absolutne albo prawodawcze, przez udział w prawodawstwie państwa, wszystkie te, powiadamy, rękojmie zostały nadane szeroko przez ustawy cesarstwa napoleońskiego.

Nazewnątrz Francyi, sprawowanie naczelne zwierzchności narodowej albo prawa ludzkiego, którego mocą Napoleon zapanował nad Europą, pośrodku potężnej jej cywilizacyi, a zwłaszcza pośrodku świetnych jej świateł obecnych, sprawowanie to, powiadamy, naczelne, zarówno imponujące sztandarem wolności, jak straszne bohaterstwem armii francuskich, zostało założonem, w dążności swej celowej, na nowym postulacie dyplo-

http://rcin.org.pl/ifis

matycznym nietykalności albo niezależności politycznej NARODÓW ODRĘBNYCH, na postulacie, który, w pierwszej części tego dzieła, poznaliśmy, jako nieodłączny od przedmiotu absolutnego i nieznanego jeszcze dyplomacyi, t. j., od PODZIAŁU PRZEZNACZEŃ ŚWIATA między różne państwa istniejące; bowiem, nawet przed dojściem jeszcze do tego problematycznego podziału, którego zasada prawna odsłoniona nam przez samo istnienie przeznaczeń ludzkości, uznać należy, iż przyjęcie jego, jako postulatu prawnego, poleconem jest nam przez celowość opatrznościową w podziale ludzi na NARODY ODRĘBNE. – I oto, przez to sprawowanie zewnętrzne swej potężnej władzy narodowej, Napoleon, jako reformator, wyprzedził okres nowy, ku któremu ludzkość kieruje się obecnie. W rzeczy samej, gdy odciągnie się wojny bezustanne, jakie był zmuszony ponosić, by módz sprawować, uciskami stosownemi i podbojami uprzedzającemi, odpór stały i właściwy do odrzucania zakusów niebezpiecznych, jakie mocarstwa europejskie, zwłaszcza Anglia, wciąż wytwarzały i wciąż miotały przeciw Francyi, a głównie przeciw niemu, i gdy się zbada jedynie dążności pokojowe poglądów tego wielkiego męża na przyszłość świata cywilizowanego, pojmie się z łatwością, i nawet a priori, ze wszystkiego, co wiemy już o jego uczuciach wolnościowych i o jego przekonaniach demokratycznych, że jedynem i prawdziwem zadaniem akcyi jego pokojowej na przyszłość moralną świata, w sprawowaniu takiem władzy na-

http://rcin.org.pl/ifis

rodowej albo prawa ludzkiego, było nieodzownie zadanie utrwalenia, przez WOLNOŚĆ LUDÓW, NARODOWOŚCI ODRĘBNYCH, utwarzających świat cywilizowany; i ten właśnie postulat dyplomatyczny, jak to oznajmiliśmy, ma się ustanowić w nowym okresie ludzkości; postulat, który Napoleon, jako reformator świata, musiał był oczywiście w ten sposób przeczuć. Sam on nam odsłonił tę tajemnicę w tem, co oznajmił, według *pamiętnika ze Św. Heleny*, o swym planie ostatecznym SKUPIENIA LUDÓW: skupienia, które, właśnie w sensie napoleońskim, nie jest niczem innem, jak powyższym postulatem dyplomatycznym nowego okresu ludzkości, t. j., powyższem utrwaleniem prawnem rozlicznych narodowości przez wolność ludów, stanowiących te narodowości odrębne. Oto są jego słowa: „Jedną z największych mych myśli było skupienie, koncentracya SAMYCH LUDÓW GEOGRAFICZNYCH, rozbitych, rozkawałkowanych przez rewolucye i politykę. Oto, w Europie rozsypanych więcej niż trzydzieści milionów francuzów, piętnaście milionów hiszpanów, piętnaście milionów włochów, trzydzieści milionów niemców: z każdego z tych narodów chciałem uczynić jednę tęż samą bryłę narodową. Z takim orszakiem pięknie byłoby posuwać się w przyszłość i w błogosławieństwo wieków. Czułem się godnym tej chwały... Skupienie trzydziestu czy czterdziestu milionów francuzów było całkowicie dokonanem; piętnastu milionów hiszpanów było już równie prawie dokonanem. Ponieważ najpowszechniejszą rzeczą

http://rcin.org.pl/ifis

jest przekręcanie wypadków w zasadzie, więc, iżem nie poddał swej władzy hiszpanów, mówić odtąd będą, jakoby nie byli oni podbici; faktem jest jednak, że byli podbici, i że w chwili nawet, gdy mi się wymknęli, kortezi z Kadyksu traktowali z nami tajemnie. — Nie ich tedy opór, ani nie wysiłki anglików zwolniły ich, lecz błędy moje i marzenia dalekie; to zwłaszcza, żem się przeniósł ze wszystkiemi memi siłami o tysiące mil od nich, i żem tam zginął; nikt bowiem nie będzie przeczył, że, gdyby Austrya, podczas wejścia mego do tego kraju, nie wydała mi wojny, i dała mi cztery miesiące zabawić dłużej w Hiszpanii, wszystko by tam się skończyło; umocnił by się rząd hiszpański, uspokoiły by się umysły, spoiły by się różne części; trzy czy cztery lata sprowadziły by im pokój głęboki, pomyślność świetną, naród zwarty, i byłbym się im zasłużył; byłbym ich ustrzegł od strasznej tyranii, jaka ich depce, od okrutnych wstrząśnień, jakie ich czekają. — Co do piętnastu milionów włochów, skupienie było już znacznie posunięte: należało już tylko pozostawić czasowi, z każdym dniem dojrzewała w nich jedność zasad i ustaw, jedność myśli i uczuć, ów cement pewny, niemylny skupień ludzkich. Przyłączenie Piemontu do Francyi, Parmy, Toskanii, Rzymu, były tylko czasowemi w mych myślach, i miały jedynie na celu strzeżenie, rękojmię i posuwanie oświaty narodowej włochów. I proszę obaczyć, czym źle sądził, i jaka jest władza praw powszechnych! Części, które zostały do

http://rcin.org.pl/ifis

nas przyłączone, aczkolwiek przyłączenie to mogło się zdawać bezprawiem i najazdem z naszej strony, wbrew całemu ich patryotyzmowi włoskiemu, te właśnie części, z wielu, zostały najbardziej przywiązane do nas. Dzisiaj, gdy pozostawieni sobie, czują się najechanymi, wydziedziczonymi, i są takimi!.. Całe tedy południe Europy byłoby wkrótce zwarte obszarem, widokami, opiniami, uczuciem i interesami. W tym stanie, czem była by dla nas walka wszystkich narodów północy? Jakież wysiłki ludzkie nie rozbiłyby się o taką zaporę?.. Skupienie niemców wymagało większej powolności, to też uprościłem jedynie ich potworny splot; nie iżby nie byli przygotowani do koncentralizacyi: przeciwnie, byli aż nadto podatni, byliby ślepo szli za nami, zanim by nas zrozumieli. Czem się działo, że żaden książe niemiecki nie ocenił skłonności swego narodu, i nie umiał skorzystać z tego? To pewna, gdyby niebo kazało mi się urodzić księciem niemieckim, poprzez liczne kryzysy dni naszych, rządziłbym niemylnie trzydziestu milionami niemców zjednoczonych; i z tego, co mogę wnosić o nich, myślę jeszcze, że gdyby mnie raz wybrali i okrzyknęli, nie porzuciliby mnie nigdy, i nie byłbym tutaj... Tak czy inaczej, skupienie to nastąpi, wcześniej czy później, siłą rzeczy; pobudka dana, i nie sądzę, by po moim upadku i zniknięciu systematu możebną była jaka inna wielka równowaga w Europie, prócz skupienia i konfederacyi wielkich ludów. Pierwszy władca, który, po-

http://rcin.org.pl/ifis

śród pierwszej wielkiej zawieruchy, obejmie w dobrej wierze sprawę ludów, stanie na czele całej Europy, i zrobi wszystko, co zechce..." — Wszystko to przedziwnie odpowiada wyżej wygłoszonemu postulatowi naszemu dyplomatycznemu, który winien być założony w nowym okresie, w który dziś ludzkość wstępuje. Nasuwa się tylko pytanie, dla czego Napoleon nie mówi tu również o podobnem skupieniu ludów słowiańskich, zwłaszcza sławnego NARODU POLSKIEGO, który, wzniosłem swem bohaterstwem i nabożnością głęboką, zdołał, pod wodzą Sobieskiego, zbawić na zawsze Europę, t. j., chrześciaństwo i wysoką jej cywilizacyę, od bezbożnego i ciągłego jarzma, jakie jej zgotował islamizm? Odpowiemy na to w ciągu samego dzieła, którego tu dajemy tylko wstęp.— Atoli, świetna ta przyszłość ludów cywilizowanych, jaką Napoleon chciał wytworzyć przez bohaterskie i imponujące sprawowanie zewnętrzne władzy swej narodowej albo prawa ludzkiego, a które utrwaliło by tym sposobem na zawsze wolność tych ludów, winno było tem niemniej, przez to wszystko, co wiemy zarazem o jego uczuciach zbożnych i o jego przekonaniach religijnych, być podległem warunkom moralnym, jakie mu zostały przepisane przez wpływ prawa bożego, owej zwierzchności moralnej, która tak samo iściła się we władzy politycznej tego reformatora. Niestety, warunki te moralne, które, podług tego, cośmy rzekli w pierwszej części dzieła niniejszego, tworzą dziś, pod mianem SPRAWIEDLIWOŚCI ABSO-

http://rcin.org.pl/ifis

LUTNEJ, luźną tę i nieokreśloną sprawiedliwość międzynarodową, jaką osiągnąć zamierzyło sobie odtąd Święte-Przymierze, były jeszcze nieznane Napoleonowi, jak są one znane temu przymierzu, i jak już dziś znane są całemu światu; i mąż ten wielki mógł, pod tym względem, ujawnić jedynie zwykłą formalność, pod mianem nieokreślonem FEDERACYI pomiędzy rzeczonemi skupieniami narodowemi, utrwalonemi przez wolność tych ludów odrębnych. Nie mógł on, w rzeczy samej, w tem, co dotycze gruntu tego wielkiego zagadnienia, określić samej władzy politycznej, która winna stać na czele tej federacyi, inaczej, jak przez zwykłą analogię tej władzy problematycznej z władzą kongresu amerykańskiego lub władzą rady amfiktyonów. Oto w oznajmieniu, które zacytowaliśmy, własne jego słowa w tym ważnym przedmiocie: „Po tem uproszczeniu zbiorowem, sprawionem przez skupienie ludów, było by już bardziej można oddać się rojeniu o pięknym ideale cywilizacyi; w tym stanie rzeczy znaleziono by więcej szans do wprowadzenia wszędy jedności kodeksu, jedności zasad, opinii, uczuć, poglądów i interesów. Wtedy, być może, dzięki rozpowszechnionym wszędy światłom, wolnoby było marzyć, dla wielkiej rodziny europejskiej, o zastosowaniu kongresu amerykańskiego lub związku amfiktyonów greckich; i jakaż perspektywa wtedy siły, wielkości, radości, szczęścia! Jakież wielkie i wspaniałe widowisko!“ Wszelako, obok z tą oczywistą niepewnością idej Napoleona o prawdziwej

http://rcin.org.pl/ifis

władzy moralnej, jaka winna przewodzić stosunkom międzynarodowym, przeczucie głębokie tej władzy, mianowicie, rzeczonych warunków moralnych, które, przez wpływ zwierzchności prawa bożego, winny rządzić stosunkami państw niezależnych, nie pozwalało mu stale iść za podszeptami, jakiemi wielu z owych doradców możnych nie przestawało go znęcać, a jakie wszystkie, przez cel swój piekielny, zdradzały jawnie zródło swe tajemne w zgrai niewidzialnej, oznajmionej przez nas w pierwszej części niniejszego dzieła. By dobrze ocenić to poważne przeczucie moralne Napoleona, należy wyprowadzić tu i ustalić nowe prawidło dyplomatyczne, według którego, zgodnie z władzą bożą, o której mowa, ustanowią się w przyszłości, w nowym okresie, oprócz skupienia fizycznego ludów, warunki moralne niezależności ich narodowej. I na to, dosyć jest zauważyć, że, zgodnie z tem, cośmy rzekli w miejscu cytowanem, prawdziwy przedmiot dyplomacyi, ów przedmiot absolutny, który winien przewodzić postępom dalszym ludzkości, polega na PODZIALE PRZEZNACZEŃ LUDZKICH pomiędzy różne państwa istniejące; pojmie się bowiem z łatwością, gdy PRZEZNACZENIA te są już odsłonione przez mesyanizm, i gdy wiemy przeto, że prawdziwy POSTĘP ludzkości, ku spełnieniu jej przeznaczeń, polega na odkryciu postępowem PRAWDY i DOBRA, aż do odkrycia ostatecznego PRAWDY ABSOLUTNEJ i DOBRA ABSOLUTNEGO na ziemi, pojmie się, powtarzamy, z łatwością, że prawidło słusznego podziału

http://rcin.org.pl/ifis

tych przeznaczeń istot rozumnych, tworzące przedmiot absolutny nowej i prawdziwej dyplomacyi, iści się w zakresie postępów odnośnych FILOZOFII I RELIGII, które przewodzą notorycznie stworzeniom kolejnym, mianowicie, filozofia — stworzeniu prawdy, i religia — stworzeniu dobra; tak że prawidło słuszności absolutnej w ocenie tytułów do niezależności państw albo narodów odrębnych, skupionych przez wolność ludów, polega niezbędnie na zakresie postępów ich odnośnych, filozoficznych i religijnych, t. j., na zakresie ich kultury odnośnej, umysłowej i moralnej. I prawidło to słusznego podziału międzynarodowego przeznaczeń ludzkich ustanowi oczywiście prawdziwą RÓWNOWAGĘ MORALNĄ pomiędzy państwami istniejącemi, w przeciwieństwie do zwykłej RÓWNOWAGI FIZYCZNEJ między temi samemi państwami, gdy, przez rzeczony wyżej postulat prawny tego podziału międzynarodowego, zdaje się sprawę dopiero z ich skupienia narodowego, t. j., z utrwalenia, poniekąd fizycznego, rozlicznych narodowości przez wolność ludów. — Otóż, jak to widzimy, Napoleon pojął doskonale tę nową równowagę fizyczną pomiędzy państwami, w swej wielkiej myśli skupienia narodowego przez wolność ludów; i, jak to oznajmiliśmy, miał on nadto przeczucie głębokie nowej równowagi moralnej pomiędzy państwami, dla której odsłoniliśmy prawidło albo prawo, polegające na zakresie kultury, umysłowej i moralnej, rozlicznych narodów, t. j., na zakresie ich postępów odnośnych, filo-

http://rcin.org.pl/ifis

zoficznych i religijnych. — Wszystkie akty dyplomatyczne Napoleona, jeżeli odciągnąć od nich okoliczności niewolące wrogiej jego pozycyi w świecie politycznym, świadczą, istotnie, o głębokiem przeczuciu, jakie miał ów reformator co do nowej równowagi moralnej narodów, po za ich równowagą fizyczną przez skupienie ludów. Ograniczymy się tu do przypomnienia tego, cośmy rzekli już, w pierwszej części tego dzieła, a co się tycze odrzucenia przez Napoleona planu Talleyrand'a, gdy, po bitwie pod Austerlitz, tajemniczy ów dyplomata zaproponował mu zapędzenie Austryi do granic Azyi i nie liczenie się z Prusami, które, według tego dyplomaty, były jedynie państwem drugorzędnem. Zwycięzca z pod Austerlitz, rozumiejąc, że rolą dyplomatyczną Austryi, umieszczonej ku środkowi Europy cywilizowanej, była osłona zbrojna katolicyzmu, a przeto stronnictwa społecznego uczucia albo zwierzchności prawa bożego, i że rolą dyplomatyczną Prus, umieszczonych obok Austryi, była osłona zbrojna protestantyzmu, a przeto stronnictwa społecznego poznania albo zwierzchności prawa ludzkiego, i przeczuwając, że właśnie, w tej sprzeczności religijnej, zawarty główny podział postępów obecnych przeznaczeń naszych ostatecznych, odrzucił plan zdradziecki Talleyrand'a, i zachował ową antynomię religijną, jako warunek obecnej równowagi moralnej narodów cywilizowanych. Tak samo, po bitwach pod Jeną i Wagramem, nie przestał zachowywać

http://rcin.org.pl/ifis

tej równowagi moralnej Europy. Więcej nadto, zdoławszy, już odtąd, od traktatu presburskiego, ocenić widoki przewrotne swego wielkiego dyplomaty, Napoleon przestał mu ufać od tej pory, i nie przestając szanować wyżej rzeczonych warunków moralnych niezależności narodowej państw, uchylał zręcznie wszystkie zamiary Talleyrand'a, aż do czasu traktatu tylżyckiego, gdzie ów dyplomata, spostrzegłszy wreszcie swą niemoc kierowania cesarzem w stosunkach zewnętrznych, sam ustąpił z urzędu ministra, by módz odtąd, sprawując inne urzędy, gotować upadek temu reformatorowi, za to że nie chciał on iść za kierunkiem tajnym zgrai niewidzialnej, która 18 brumaire'a powołała go do władzy przez organ Siéyes'a i tego samego Talleyrand'a.

Lecz, powie ktoś na to, podwójne to i potężne sprawowanie dwu zwierzchności, mianowicie, zwierzchności moralnej albo boskiej w stosunkach wewnętrznych Francyi i zwierzchności narodowej albo ludzkiej w stosunkach zewnętrznych tego kraju, nie było zgoła, by przemawiać za Napoleonem, miarkowanem w ten sposób przez WARUNKI MORALNE, jakie dwie te zwierzchności nakładały odnośnie przez swe ograniczenia wzajemne. — Tak jest, bez wątpienia; i przytoczyliśmy już powyżej racye tego ogólne, polegające na tem, że w dwu wypadkach wyjątkowych, mianowicie, w wypadku nieładu rewolucyjnego nawewnątrz, i w wypadku wojny zasad nazewnątrz, warunki te moralne mogą być zawieszane, mniej

http://rcin.org.pl/ifis

lub więcej, wolą jedyną głowy państwa, na mocy władzy jej wysokiej wszelkiej inicyatywy moralnej, od której zależy, w zasadzie, całe odrodzenie możebne narodu albo świata politycznego.

Nawewnątrz tedy Francyi, cesarz był zmuszony, by módz pokonać wpływ bezustanny ducha rewolucyjnego, roztoczyć słuszną władzę dyktatorską, wynikającą z połączenia podwójnej jego zwierzchności, moralnej i narodowej, taką, jaka winna się ustanawiać w wypadkach nieładu wewnętrznego państwa. W rzeczy samej, jak to poznaliśmy w paragrafie poprzedzającym, dając tam dedukcyę prawną funkcyi ministeryum i kanclerza państwowego, wszystkie władze ustanowione, a przeto ich odpowiedzialności odnośne, specyalnie zaś ministrów i kanclerza, ustają pośród wstrząśnień i zaburzeń ducha rewolucyjnego, wracając wtedy do źródła, z którego wypłynęły, to jest do podwójnej władzy zwierzchniczej głowy państwa. Napoleon tedy miał prawo, w charakterze cesarza, ukrócać w ten sposób władzą swą dyktatorską owe bezustanne wstrząśnienia i zaburzenia rewolucyjne we Francyi. I aby się przekonać, że nie przekroczył on konieczności tego uciekania się do dyktatury, dosyć będzie przypomnieć sobie podwójny i sromotny wybuch, jaki uczynił duch rewolucyjny, tak mocno i tak moralnie tłumiony, gdy Napoleon przestał panować, i gdy, pod osłoną armii obcych, duch ten rewolty mógł głośno okazać swój wstręt dla przedziwnego ładu politycznego, jaki wielki ten cesarz

http://rcin.org.pl/ifis

umiał ziścić i utrzymać we Francyi. Dziś jeszcze, gdy ukazała się książka *Idej napoleońskich*, która jednak podnosiła wagę wolności i zasad demokratycznych, szum gwałtowny tego samego ducha rewolucyjnego rozległ się zewsząd i dowiódł, że, w obecnej demoralizacyi powszechnej, lub raczej w obecnej ciemnocie powszechnej co do władzy politycznej, wzniosła reforma państwowa, jakiej dokonał Napoleon, nie jest i nie może być jeszcze zrozumianą we Francyi. — Nie zatrzymamy się tu, by zbijać wrzaski brutalne tych rzekomych apostołów wolności, dziś zwłaszcza, gdyśmy już odkryli źródło nieczyste tej propagandy tajemnej; a tem bardziej jeszcze nie zatrzymamy się tu, by podejmować zarzuty niedorzeczne tych śmiesznych reformatorów tak zwanego PAŃSTWA SOCYALNEGO, tych reformatorów zarówno tajemniczych, których, pod nazwą fizyokratów i hierokratów, oznajmiliśmy w pierwszej części tego dzieła. Poprzestaniemy na wskazaniu, przez jeden tylko fakt stanowczy, że, gdy odjąć widoki moralne czy niemoralne tych doktryn rewolucyjnych, nie są one niczem innem, jak owocem niewiedzy głębokiej o prawdziwych przeznaczeniach człowieka, rozważanego, jako ISTOTA ROZUMNA. I dla tego polecamy zwolennikom tych doktryn zgłębić, cośmy, w paragrafie poprzedzającym, odsłonili o instytucyi szlachty dziedzicznej, której wznowienie za dni naszych wyrzucają oni tak mocno Napoleonowi. Dowiedzą się tam, we własnym swym interesie równości społecznej, że jedyny

http://rcin.org.pl/ifis

środek moralny, by instytucya ta, tak obelżywa dla ludzkości, przestała istnieć, polega na odkryciu świateł filozoficznych, które, oświecając człowieka co do jego prawdziwych przeznaczeń, wskażą mu degradacyę istotną, jaka jest spójna z takiem pochodzeniem szlacheckiem; i dowiedzą się nadto, że, w braku tych wysokich świateł filozoficznych, jakie tam odkrywamy, jedyny środek polityczny zastąpienia ich tymczasowego polega na zarządzeniu PRZEJŚCIA do tego stanu przyszłego, za pomocą instytucyi nowej szlachty dziedzicznej, która wagą zasług osobistych, świeżo okazanych, wyżonie nieznacznie wagę wątpliwą, związaną, w szlachcie starej, jedynie ze zwykłem urodzeniem. I takim był w istocie zamiar Napoleona.

I nazewnątrz Francyi jeszcze, wielki ten mąż był zmuszony, by zwalczać wpływ ciągły starych zasad feodalnych świata politycznego, roztoczyć zarówno słuszne swe panowanie powszechne nad Europą, by módz dojść, przez to panowanie tymczasowe, do reformy politycznej, która, podług tego, cośmy poznali wyżej, była, jak sam ją nazywał, jego MYŚLĄ WIELKĄ. — Zresztą, nie uciekając się do tego celu wzniosłego, by usprawiedliwić panowanie zewnętrzne Napoleona, wystarczy zwrócić uwagę, że, na skutek sprzeczności oczywistej pomiędzy staremi zasadami feodalnemi Europy i zasadami wolnościowemi Francyi, zasadami temi nowemi, tak godnie reprezentowanemi przez ich wodza szczytnego, przez

http://rcin.org.pl/ifis

cały czas trwania cesarstwa napoleońskiego, niemiałeś tam nic innego, pod względem stosunków zewnętrznych, jak ciągły STAN WOJENNY, zawieszany kilku przerwami, jedynie w celu naprawy sił i przygotowania się do walk nowych, wciąż bardziej zajadłych. Była to, istotnie, jedna długa wojna na życie lub śmierć, mająca na celu, ze strony Europy, zwłaszcza przez wpływ Anglii, zniszczenie potężnego panowania, a zwłaszcza nowego systemu politycznego Napoleona; jak tego dowodzi, z naocznością, wynik tej wojny zgubnej, w której, po sukcesach przedziwnych, przez jakie Francya dzierżyła w szacunku całą Europę, cesarz i wielki jego systemat polityczny padły wreszcie pod ciężarem ogromnym świata, zrewoltowanego przeciw własnemu swemu odrodzeniu. Miał on tedy prawo, dla swej obrony słusznej, posługiwać się środkami wrogiemi, dla odpierania nietylko wszystkich napaści otwartych, na jakie był stale wystawiony, lecz również wszelkich pokuszeń, które, w cieniu, piętrzyły się wciąż przeciw niemu. — I gdy się zważy nadto cel wzniosły tej wielkiej reformy politycznej, jaki tu dziś odsłaniamy, pojmie się, że, w stosunkach swych zewnętrznych, Napoleon miał nie tylko prawo, lecz nawet obowiązek moralny posługiwania się, aż do ostateczności, środkami niewyczerpalnemi, jakie mu niebo zwierzyło dla spełnienia wielkich przeznaczeń świata, do których, w tym zamiarze, był on przez Opatrzność wybrany. I wtedy, gdy można mu czynić

http://rcin.org.pl/ifis

tu zarzut, to raczej ten, że nie we wszystkiem działał on z energią, odpowiednią do swej misyi wysokiej, i że tym sposobem naraził na szwank przeznaczenia świata zbyt ścisłą uległością dla międzynarodowych względów arbitralnych. W rzeczy samej, przez nadmiar lojalności rycerskiej, Napoleon nie pojął, że nawet prawo ludu ma wagę obowiązującą jedynie w sytuacyach zwykłych świata politycznego, nie zaś zgoła w sytuacyi niezwykłej, gdzie on był powołany przez Najwyższego do odmiany tego świata i do dania mu tym sposobem nowego prawa ludów. Winien on był zresztą pamiętać, że, nawet podług prawa międzynarodowego uznanego i sprawowanego, istnieje prawidło pozytywne, iż pośród oręża prawa milkną, *inter arma musae silent*, a iż przeto, by sprawować swą lojalność rycerską, wystarczało poddać się prawdziwemu prawu rycerskiemu, jedynemu, jakie trwa w stanie wojny, mianowicie, prawu, nakazującemu ofiarę ze wszystkiego, co bez uszczerbku czci może się przyczynić do zawieszenia tego stanu wrogiego pośród istot rozumnych; a przecie nikt bardziej od Napoleona nie poddawał się ciągle temu prawu władnemu, nieprzedawnionemu. — Tak więc, wielki ów reformator zaniechał użycia praw wyjątkowych, jakie mu dawała misya jego szczytna opatrznościowa. Użył ich raz jeden tylko, gdy był jeszcze pierwszym konsulem; i wtedy nawet trzeba było do tego, by był poważnie zagrożony przez ciągłe wznawiania pokuszeń na jego życie, wznie-

http://rcin.org.pl/ifis

canych przeciw niemu z Londynu, za pomocą spisków rojalistów, rozpowszechnionych w Paryżu, w środku i dokoła Francyi, i by go przekonano wreszcie, że książe d'Enghien miał niezwłocznie stanąć na czele tych spisków. I w tym jedynym razie wyjątkowym, Napoleon nie pozbył się swej lojalności rycerskiej, bowiem, jak to sam oznajmił, nie mógł by się zdecydować na stracenie tego młodego i walecznego księcia. Jest to dziś faktem historycznym niezaprzeczalnym, że bez wiedzy Napoleona, przez sprawki Talleyranda, którego cele tajemnicze łatwo odgadnąć, książe Rovigo przyspieszył stracenie, które, podług oświadczenia formalnego generała Hullin'a, nie było ani poleconem ani koniecznem. Jest rzeczą godną pożałowania, że pierwsze to i jedyne użycie mocy wyjątkowej Napoleona pociągnęło tylko ZBRODNIĘ BEZUŻYTECZNĄ, jak to on sam zamianował, gdy książe Rovigo przyszedł mu oznajmić tę egzekucyę przeklętą, i gdy, zdziwiony tym pośpiechem tak niepojętym, zawołał: „Jest w tem coś, co mnie zdumiewa." —W tysiącu innych okolicznościach, gdzie nie było by zgoła w tem zbrodni, jak po bitwach pod Austerlitz, Jeną, Wagram, Napoleon, będąc zdala od tego, by zasłużyć na naganę, iż przekroczył swą władzę zewnętrzną, zasługuje raczej na naganę, iż zapomniał, że miał zlecone sobie przeznaczenia świata, i że winien był dla nich poświęcić wszystkie układne względy społeczeństwa, które odmienić było jego misyą.

Tak więc, na wewnątrz, jak i nazewnątrz

http://rcin.org.pl/ifis

Francyi, Napoleon miał prawo zawiesić tymczasowo wpływ warunków moralnych, jakie w okolicznościach zwykłych i pokojowych wynikają z ograniczenia wzajemnego dwóch zwierzchności, boskiej i ludzkiej, które wchodziły w ustrój jego władzy cesarskiej; dwôch tych zwierzchności, które winny się sprawować zasadniczo, jedna, zależna od prawa bożego, nawewnątrz, i druga, zależna od prawa ludzkiego, nazewnątrz państwa.— Co więcej, jak to poznaliśmy, reformator ten nie użył nawet tej podwójnej władzy z całą swobodą, jaką mu dawała wysoka jego misya, albo raczej, w całej rozciągłości obowiązku moralnego, jaką mu przepisywała ta misya opatrznościowa. Dowód tej powściągliwości, karygodnej być może w oczach Stwórcy, zawiera się oczywiście w tem, iż, ze swemi środkami olbrzymiemi i ze swym geniuszem wysokim, padł on sam i jego wielki systemat polityczny, i iż pozostawił tym sposobem potomności jedynie tajemnicę nieprzeniknioną swego cudownego zjawienia się na świecie. Nie mógł on, może, uczynić więcej. I musimy to przypuścić, biorąc pod uwagę, iż miał on świadomość zupełną swego celu opatrznościowego, i iż nie był on człowiekiem, który by się cofał przed trudnościami środków. W rzeczy samej, co się tycze tego wielkiego celu i trudności poniekąd niepokonalnych tych środków, znał on je bardzo dobrze. Oto co mówi o tem sam w *pamiętniku ze Świętej Heleny*: „Zamknąłem otchłań anarchii. Odbrukałem rewolucyę, uszlachciłem lu-

http://rcin.org.pl/ifis

dy i umocniłem królów. Wznieciłem wszystkie współzawodnictwa, wynagrodziłem wszystkie zasługi, cofnąłem wstecz granice chwały!.. I o cóż tedy trzeba by godzić we mnie, by nie mogł mnie obronić historyk? Czy będą tem moje zamiary? Lecz on mnie w gruncie rozgrzeszy. Czy mój despotyzm? Lecz wskaże on, że dyktatura była zgoła konieczną. Powiedzą, żem wolność skrępował? Lecz dowiedzie on, że swawola, anarchia, wielkie nierządy wciąż jeszcze były u proga drzwi. Oskarżą mnie, żem zbyt kochał wojnę? Lecz on wskaże, żem zawsze był napadany. Żem chciał monarchii powszechnej? Lecz on to wyświetli, że było to dziełem jedynie przygodnem okoliczności, że to wrogowie nasi prowadzili nas krok za krokiem do tego. Czy wreszcie będzie tem moja ambicya? O, tak! niewątpliwie znajdzie ją we mnie, nawet wielę; lecz najwyższej i najszczytniejszej, jaka kiedy istniała! Ambicya założenia, uświęcenia wreszcie królestwa rozumu, i pełni sprawowania, całej potęgi władz ludzkich! I tu historyk być może dojdzie do tego, że będzie musiał żałować, iż ambicya taka nie spełniła się, iż zadość się jej nie stało".

Jakież są tedy przyczyny, które zdołały obalić moc taką, a zwłaszcza reformę opatrznościową, która niezaprzeczalnie była jej przedmiotem prawdziwym? — Znamy je; i powiemy jeszcze o nich.— Idąc zresztą za zwykłem prawidłem etiologicznem, można z łatwością, przez własność skutku, rozeznać przyrodę przyczyny. A pewnie, że ni-

http://rcin.org.pl/ifis

gdy skutek nie miał własności opatrznościowej oczywistszej, niż ten, o którym mowa.

Przyczyna więc tego skutku, t. j., przyczyna upadku Napoleona i jego systematu opatrznościowego reformy świata, nie może tkwić w niczem innem, jak w jakiemś knowaniu piekielnem; okazaliśmy bowiem dosyta, że systemat napoleoński był ciągłem wyprzedzaniem nowego okresu ludów, t. j., piątego okresu historycznego, w który wstępujemy obecnie, by módz, pod rządami antynomicznemi, spełnić nasze postępy przez odsłonienie PRZEZNACZEŃ OSTATECZNYCH istot rozumnych, i przez ustalenie, dla ludzkości, celu absolutnego, zgodnego z temi przeznaczeniami wzniosłemi rodzaju ludzkiego. — Otóż, dowiedzenie tej dążności, a raczej tego, że systemat napoleoński był wyprzedzeniem nowego okresu ludzkości, jest niezaprzeczalnem, a przeto i cecha opatrznościowa tego systematu politycznego jest również niezłomną. I wtedy nic innego, jak sidła piekielne, nie mogło go obalić. — Jesteśmy więc zmuszeni, i tu jeszcze, uciec się do naszej wyłożonej w tem dziele hypotezy istnienia rzeczywistego zgrai niewidzialnej, która, pełniąc już funkcye Anty-Chrysta, przez ustanowienie tajemne prawdziwego Anty-Kościoła, przewodziła rozwojowi postępowemu ducha rewolucyjnego we Francyi i sprowadziła w ten sposób wszystkie ohydne następstwa nieładu rewolucyjnego na świecie. I moglibyśmy tu jeszcze przytoczyć dowody pozytywne działania tej zgrai na upadek Napoleona, dowody, o wiele więcej

http://rcin.org.pl/ifis

przekonywające, niż poprzednie napomknienia o wpływach tajemniczych, a nawet silniejsze, niż dowody, jakich by nam dostarczył spisek filadelfów, w którym, według tego, co zwiastują, liczono marszałków francuskich. Powstrzymujemy się atoli umyślnie od przytaczania tych dowodów, jak to uczyniliśmy w pierwszej części tego dzieła, gdyśmy założyli, jako postulat, istnienie tej zgrai niewidzialnej, dla wytłomaczenia ogólnego nieładu rewolucyjnego w świecie. Wstrzymujemy się umyślnie, powiadamy, bowiem, idąc za przysłowiem ludowem, że *wszystkiego złego można się wyprzeć*, pierwszy lepszy mistyk zainteresowany, a nawet pierwszy lepszy głupiec, nic nie rozumiejący w tej wielkiej sprawie, mógłby się spierać o nasze dowody. Zadawalniamy się, w tem dziele, ustanowieniem, jednocześnie, i możebności, i nawet konieczności tego mętu moralnego w obecnym rodzaju ludzkim, zaś zwłaszcza ustanowieniem na podstawie rzeczywistej i niezachwianej samej racyi istnienia MISTYCYZMU, t. j., na ZMIESZANIU RZECZYWISTEM świata pierwiastkowego grzechu ze światem obecnym zbawienia; zmieszaniu, które, pośrodku naszego świata rozumu samorzutnego i stwórczego w kierunku naszego zbawienia, płodzi ową bezwładną i anty-rozumną potworność piekielną w kierunku naszej zagłady. Podstawa ta, powtarzamy, jest niezachwianą, i wzywamy tu umyślnie każdego, kto zdolen wznieść się do dziedzin hyperfizycznych tej ważnej sprawy, by w niczem nie zachwiał tej podstawy nie-

http://rcin.org.pl/ifis

zmiennej, gdyby nawet skąd inąd wywiedział się o istnieniu tej zgrai piekielnej. — Dla ludzi pospolitych, ograniczyliśmy się, w pierwszej części tego dzieła, do rozważania tego zjawiska tajemnego jedynie, jako hypotezy, jedynej właściwej do wytłomaczenia rozumowo obecnego nieładu rewolucyjnego w świecie cywilizowanym; dla ludzi atoli wyższych, którzy będą zdolni do zgłębienia prawd mesyanicznych, przedstawiamy potworne to zjawisko, jako rzeczywistość faktyczną, nieuniknioną, mającą pełną cechę pewności zatwierdzającej; i raz jeszcze, właśnie by dać ją dobrze poznać, wzywamy ich, by w niczem nie zachwiali podstawy, na której, z pewnością apodyktyczną, umocniliśmy ten szczęt piekielny świata pierwotnego grzechu, żyjącego pośrodku świata obecnego zbawienia. — Zasłona więc rozdarta zupełnie; i odtąd, ci, co się wzniosą do tych dziedzin hyperfizycznych, będą mogli, we wszystkich rozgałęzieniach społecznych, iść za krokami niewidzialnemi tej zgrai tajemnej i ukrytej do dzisiaj, tej zgrai piekielnej, która wszędy, nawet w systematy najbardziej sprzeczne, wciska się, by siać męt wszędy, tamować postępy rozumu, i sprowadzić tym sposobem nowy upadek i zagładę ludzkości.

Wiemy to dobrze, iż wielu ludzi rozumnych, a nawet bardzo wybitnych, którzy są nadto wzwyczajeni do dziedzin fizycznych świata ziemskiego, i, by tak rzęc, utożsamieni z niemi, z trudem pojmie te rzeczywistości piekielne, które, idąc

http://rcin.org.pl/ifis

z dziedzin wyższych, wpływają tak gwałtownie na przeznaczenia świata obecnego. Napoleon sam, któremu raporty ciągłe i bardzo okolicznościowe dawały znać o istnieniu i charakterze różnych stowarzyszeń tajemnych w Europie, nie mógł się zdecydować na wiarę, że mogą istnieć stowarzyszenia ludzkie, mające na celu jedynie ZNISZCZENIE PRAWDY I DOBRA na ziemi. W jednym z tych raportów, donoszących mu, że stowarzyszenia te piekielne puściły wszędy niezliczone gałęzie i że przeniknęły tym sposobem do pierwszych stanowisk we wszystkich instytucyach społecznych, czyniono mu, prawdopodobnie by go przerazić, następujące zwierzenia: „Są oni wszędzie, w klubach i w radach, w administracyi i w wojsku. Są oni w parlamencie angielskim, w kongresie amerykańskim, w Watykanie, w Escurial'u, i nawet w seraju konstantynopolskim. Królowie drzemią na tronach, a gdyby zbudzili się nawet...! Już jest zapóźno!" Napoleon nie chciał w to wierzyć, i zginął.

Ludzie rozumni i wybitni, którzy nie mogą pojąć wpływów nadprzyrodzonych, a w których liczbie mieści się tu i Napoleon, mniemają, iż wszystko zdołają wytłomaczyć, nawet zjawiska hyperfizyczne, jak te, o których tu mowa, drogą przyczyn czysto przyrodzonych. Brak im wtedy jednego z dwojga, albo słusznej oceny tych zjawisk, albo słusznego zastosowania wyżej rzeczonego prawidła etiologicznego, które wymaga, by przyczyny były jednorodne, czyli homogeniczne

http://rcin.org.pl/ifis

ze skutkami. — Otóż, oczywistem jest, że takie zjawisko, jak demoralizacya powszechna, wynikająca z działalności i rozszerzania się systematycznego ducha rewolucyjnego, i dochodząca do nieuznawania rzekomo legalnego praw moralnych, jakiem jest we Francyi nieuznawanie zwierzchności moralnej albo prawa bożego, nie jest zgoła zjawiskiem zwykłem w stworzeniu wszechświata, bowiem wtedy stworzenie to boskie niosło by w sobie swą własną zagładę. I jest również oczywistem, że zduszenie systematu opatrznościowego reformy moralnej świata, jakim był niezaprzeczalnie systemat Napoleona, nie może być tem bardziej zwykłem zjawiskiem pospolitem postępowego stwarzania się świata, bowiem wtedy żaden postęp w tem stwarzaniu bożem nie był by możebny. Należy więc, podług naszego prawidła etiologicznego, zjawiskom tym niezwykłym, rozważanym jako skutki, które podkopują podstawy stworzenia i które przeszkadzają jego spełnieniu, przypisać przyczyny również niezwykłe, t. j., działanie piekielne, to, KTÓRE STWORZYŁO ZŁO na świecie, a które przeto uprawia ciągle niszczenie widoków opatrznościowych i przeznaczeń ostatecznych stworzenia. I to właśnie działanie piekielne wykreśliliśmy, w zgrai niewidzialnej, jako przyczynę tajemniczą nieładu rewolucyjnego świata, zwłaszcza demoralizacyi powszechnej, i wykreślamy je nadto, w tej samej zgrai, jako przyczynę jedyną upadku Napoleona i jego systematu opatrznościowego reformy mo-

http://rcin.org.pl/ifis

ralnej, dowiódłszy zresztą, pochodem dydaktycznym i ścisłym, istnienia rzeczywistego tej zgrai, aż do jej początku hyperfizycznego STWORZENIA ZŁA, zaś to z pewnością absolutną, równą tej, jaką kładziemy w dowodzeniach wszystkich innych rzeczywistości, istniejących w wszechświecie.

Lecz, powie ktoś na to: Gdyby Napoleon poznał był ten wpływ tajemniczy zgrai niewidzialnej, nie mógł by on również oprzeć się działaniu jej niszczącemu, bowiem, podług przytoczonego wyżej raportu, zapóźne już teraz zbudzenie się królów. — Tak jest, zgadzamy się na to, Napoleon byłby upadł zarówno; bowiem, uznajemy to również, zapóźne już dzisiaj zbudzenie się królów z długiego letargu. Wszystko już dla nich skończone; urok ich przepadł. Zgraja, by wytrącić światu ostatnią tarczę, prawa moralne, sączyła, kropla za kroplą, nienawiść do królów w serca ludów, tysiącznemi drogami swej obfitej i żywej propagandy. Głównie zaś do Napoleona, do tego potężnego odnowcy zwierzchności bożej, a więc praw moralnych, zgraja ta piekielna starała się wzniecać nienawiść tę powszechnie, biorąc za pretekst rzekomy despotyzm jego cesarski. To też najniepłodniejszą rzeczą, jaką by dziś można przedsięwziąć, było by bezsprzecznie ustanawianie cesarstwa napoleońskiego, gdyby nawet można było przywrócić mu cały urok zwycięski, urok, który zarówno już dziś niemożebny.

To, czego brakowało Napoleonowi do spełnienia wysokich swych przeznaczeń, są to te wielkie

http://rcin.org.pl/ifis

światła, które rozlewa dziś mesyanizm, zwłaszcza ich skupienie związkowe w Unii Absolutnej, która, przez moc bezgraniczną swych prawd niesłychanych, mogła by z łatwością pokonać wpływ piekielny zgrai tajemniczej, poznawszy ją lepiej, niż zgraja ta zna siebie samą. Nowa ta Unia albo stowarzyszenie moralne ludzi wypleniło by, również z łatwością, z serc ludów jad, jakim zgraja ta przesyciła je tak głęboko; i wtedy przywróciła by nietylko wagę nakazującą praw moralnych, lecz nadto własność ich boską, by były one podstawą do wielkiej odnowy władzy politycznej, jaką Napoleon chciał sprawować przez utożsamienie rozumowe zwierzchności moralnej albo boskiej z zwierzchnością narodową albo ludzką. — Dzisiaj, raz jeszcze, niemasz dla królów, by nie padli w walce piekielnej, do której są wciągnięci, żadnego innego ratunku nad rozlanie raptowne obecnych świateł mesyanicznych, zwłaszcza ich potężnego skupienia w nowem i ostatecznem stowarzyszeniu moralnem ludzi, tworzącem Unię Absolutną i mającem na celu kierowanie ludów ku ich przeznaczeniom kresowym. I w tem właśnie kierowaniu się wysokiem, oświetlonem niniejszemi prawdami absolutnemi, ludzkość będzie mogła, bez dalszych niepokojów, dojść do PRZYSZŁOŚCI MORALNEJ, tak głęboko odczutej i tak żywo podjętej przez Napoleona.

Ale, jeżeli, w swym letargu, królowie nie czują jeszcze grożącego im niebezpieczeństwa, ludom tedy samym należy przystąpić do nowego

http://rcin.org.pl/ifis

stowarzyszenia moralnego, do którego są dziś wezwane dla własnego swego zbawienia; są one bowiem tak samo, jak królowie, wystawione na szwank w otchłani rewolucyjnej, w którą wtrąciła je zgraja. — Jednakże, musimy o tem uprzedzić już teraz: zadanie, o ile jest naglącem i nieodzownem, o tyle jest również trudnem. Należy zdobyć światła nowe i zbawcze, by wyżonąć nieprawe i zgubne błędy, rządzące dzisiaj ludami. Należy wyzbyć się ceny absolutnej pościgu wyłącznego sprawy ziemskiej. Należy przywrócić do czci władzę moralności, wzbudzając w sobie poczucie nakazujące obowiązku poznając źródło boskie praw moralnych. Należy zbadać to źródło boskie, by módz odtworzyć, własnym naszym rozumem, wzniosłe te prawa samorzutne wolności naszej. I należy również, przez uprawę tej samorzutności praktycznej rozumu ludzkiego, wieść człowieka do ziszczenia SŁOWA w nim. Należy wreszcie przez równą i odpowiednią uprawę samorzutności spekulatywnej rozumu, zbudzić w nim świadomość jego JA ABSOLUTNEGO. Należy nadewszystko, dźwignąwszy człowieka z kałuży, w którą go wrzuciła zgraja rewolucyjna, i oczyściwszy go w ten sposób przez nowe przymioty, moralne i umysłowe, jakie oznajmiliśmy, należy, powiadamy, prowadzić go do dziedzin absolutnych, gdzie będzie mógł wreszcie, z całą rzeczywistością, wzierać w nieskończonego i niewarunkowego Stwórcę swego, i we własne, sławetne przezna-

http://rcin.org.pl/ifis

czenia swe ostateczne. — Atoli, jak to się dobrze rozumie, nie przez sam powrót do wiary religijnej winny się sprawować te nowe postępy ludzkości; powrót, który, zresztą, bez mocnej rękojmi rozumowej, jest dziś już niemożebny. Jedynie, wychodząc z założeń szczytnych Słowa, istnienia Boga, nieśmiertelności człowieka, jako istoty rozumnej, odrodzenia jego duchowego, z wielkich tych założeń, jakie zostały nam objawione przez wiarę religijną, do której zwykły powrót dziś już nie wystarcza, wychodząc, powtarzamy, z założeń tych stanowczych dla ludzkości, i postępując dzisiaj do ich rozwiązania rozumowego i ścisłego, oto będziemy mogli sprawować postępy, które oznajmiliśmy, jako warunki nowego okresu, do którego ludy są dziś powołane. — Wtedy jedynie, i pod temi warunkami, możebnem będzie ziszczenie ostateczne wielkiej przyszłości moralnej, jaką Napoleon dał nam przejrzeć w podjęciu swem opatrznościowem.

Można tu, badając te ważne i nieodzowne warunki, zwłaszcza w ich wysokiej dedukcyi mesyanicznej, jaką daliśmy już w niniejszej filozofii polityki, można, powiadamy, zrozumieć obecnie, że systemat polityczny Napoleona, który zakłada oczywiście wszystkie te warunki, moralne i umysłowe, praktyczne i spekulatywne, nie mógł się ostać i musiał upaść pośrodku demoralizacyi i ciemnoty, jaką duch rewolucyjny narzuca dziś światu cywilizowanemu. I zrozumie się jednocześnie, że było by dziś rzeczą niero-

http://rcin.org.pl/ifis

zumną, w tym stanie ciemnoty i demoralizacyi powszechnej, chcieć przywracać cesarstwo Napoleona. Więcej nadto, śmiemy to rzec, było by to podjęciem zbrodniczem, zwłaszcza, gdyby go probowano na drogach nielegalnych lub na drogach rewolucyjnych, wtedy bowiem, prócz popełnienia bezprawia występnego, naraziło by ono zbrodniczo wzór dostojny, który, we własnem ziszczeniu napoleońskiem tego systematu opatrznościowego, krąży nad głowami naszemi, unosząc się na skrzydłach opiekuńczych orła cesarskiego, promiennego wszystkiemi urokami, by wskazywać nam bezustannie tę ZIEMIĘ OBIECANĄ niezbędnej naszej obecnej kultury moralnej i umysłowej. — Do tej tedy kultury wysokiej, praktycznej i spekulatywnej, religijnej i filozoficznej, winniśmy się przyłożyć wyłącznie, jeżeli pragniemy ziścić wielki systemat napoleoński, by dojść do świetnej przyszłości moralnej, której RĘKOJMIĘ OPATRZNOŚCIOWĄ daje dziś ten systemat cudowny. I to jest właśnie tem jedynem i szczytnem zadaniem, jakie tu ośmielamy się powierzyć dostojnej rodzinie Napoleona i wszystkim świetnym sprzymierzeńcom tego wielkiego męża, który, na tej drodze legalnej, stanie się bezsprzecznie nowym i ostatnim odnowcą świata.

W rzeczy samej, ze wszystkiego, czego już nas nauczyła doktryna mesyanizmu, wiemy, że pochód obecny ludzkości, ku piątemu i stanowczemu okresowi jej rozwoju, jest już nieodwołalnie zaczęty; zaś w skutku tego, czego

http://rcin.org.pl/ifis

nas nauczyła specyalnie tablica filozofii historyi, wiemy nadto, że, w krytycznym tym okresie, dwie drogi sprzeczne są równie otwarte do wyboru dla samorzutności stwórczej człowieka: jedna, ZGUBNA, gdzie pociąga duch rewolucyjny Francyi, nieuznający władzy praw moralnych, a zwłaszcza źródła ich boskiego, przez nieuznanie zwierzchności moralnej albo prawa bożego; i druga, ZBAWIENNA, gdzie wzywa duch opatrznościowy stworzenia, każący jej uznawać, przez własny rozum, władzę praw moralnych i źródło ich boskie, by módz złączyć, we władzy politycznej, zwierzchność moralną albo boską ze zwierzchnością narodową albo ludzką. Otóż, na drugiej z tych dróg Napoleon otworzył nowy i zbawienny pochód ludzkości, odwracając ją nagle, jakgdyby przez rodzaj cudu, od drogi zgubnej, na którą, od rewolucyi francuskiej, była ona tak gwałtownie i tak zbrodniczo wtrącona, i na którą, niestety, od upadku Napoleona, jest odrzucona na nowo, jeżeli nie z takim samym zapałem bezwstydnym, to nie mniej z głębszą obłudą umiaru. — Ważnem jest tedy, dla ZBAWIENIA LUDZKOŚCI, by przez rozwój i przez rozszerzenie nowych świateł mesyanicznych, ludy oświeciły się co do tych wszystkich ważnych spraw, iżby można było odwrócić je na zawsze od zgubnej i nieprawej drogi rewolucyjnej, na której zgraja piekielna zatrzymuje je tak gwałtownie, i iżby sprowadzić je na zbawienną i szczytną drogę napoleońską, na której, jak dowiedliśmy tego, winny dojść do swej wysokiej

http://rcin.org.pl/ifis

przyszłości, jaką utworzy nowy i tak stanowczy okres naszego rodzaju ludzkiego. To tedy zbawienie ludzkości powierzamy tu rodzinie i sprzymierzeńcom Napoleona, zwłaszcza Unii Absolutnej, jaka winna się założyć obecnie, by odciskać wpływ tajemniczy zgrai piekielnej, i by kierować wreszcie ludami i królami, na drodze napoleońskiej, do spełnienia przeznaczeń istot rozumnych.

Na nieszczęście dla Francyi, i właśnie przez wpływ zgrai, wszelka wiedza filozoficzna zanikła dzisiaj w tym kraju, jakeśmy tego dowiedli w pierwszej części tej filozofii polityki. I przeto, szczytne światła, o których mowa, nie zdołają, przez się, przeniknąć tam dość wcześnie, iżby był czas jeszcze zatrzymać naród w jego gwałtownym popędzie rewolucyjnym i sprowadzić go tedy na drogę napoleońską zbawienia. Więcej nadto, i to w skutku naturalnym, wiedza polityczna, we wszystkiem, co się tycze strony moralnej nauki o państwie, jest zgoła fałszywą we Francyi, i niemasz więc tedy żadnej nadziei na wynik szczęśliwy drogą własnych wysiłków tego świetnego narodu. Już sam Napoleon, rozległym swym i pozytywnym umysłem, postrzegał tę polityczną niewiedzę. Oto, co pisał w 1797 do ministra spraw zewnętrznych: „Pomimo naszej dumy, naszych tysiąca i jednej broszur, naszych mów, jakich ucho nie słyszało, i pełnych paplaniny, jesteśmy jeszcze nieukami w nauce polityki moralnej. Nie określiliśmy jeszcze nawet tego, co ma znaczyć władza wykonawcza, prawodawcza

http://rcin.org.pl/ifis

i sądowa..." Zaś od tej epoki, niestety, żadne nowe światło nie przyszło rozproszyć we Francyi głębokiej tej ciemnoty politycznej, jak można się o tem przekonać, studyując niniejszą filozofię polityki. — W zaniku tym powszechnym wszelkiej wiedzy, dotyczącej praw moralnych, najsmutniejszem jest to, że, już oddawna, nie zjawia się nawet żadna słuszna dążność filozoficzna, która mogła by dawać nadzieję, że znajdzie się we Francyi przynajmniej mała liczba ludzi, zdolnych do zainteresowania się wielkiemi prawdami moralnemi, od których zależy obecnie zbawienie narodu. Obawiamy się, że upłynie jeszcze dużo wody, zanim w kraju tym ujrzy się utworzenie Unii Absolutnej, mającej kierować ludy ku przeznaczeniom ich stworzenia. A przecie, właśnie do Francyi, przez jej poświęcenie bohaterskie dla sprawy ludzkości, winno należeć osobliwiej wysokie to kierownictwo ludów.

Na szczęście jednak dla Europy, a w następstwie również dla Francyi, i dla całej ludzkości wogóle, przez jeden z tych zarządów opatrznościowych, które dają oddzielnym narodom działy szczytnych zleceń albo funkcyi ku współdziełu dla szczęścia wspólnego, nowe światła filozoficzne powstają i szerzą się poza Francyą, w czasie tym fatalnym, gdy, przez wpływ ducha rewolucyjnego, stare światła i wszelka prawa wiedza filozoficzna zniknęły w tym kraju. Oto, właśnie w chwili, gdy Opatrzność, z nieładu rewolucyjnego we Francyi,.wywiodła systemat polityczny

http://rcin.org.pl/ifis

Napoleona, jako wzór reformy nowej świata, sprawiła ona w Germanii reformę filozoficzną, zdolną dostarczyć ludzkości świateł koniecznych, by wyjaśnić ów nieprzenikniony systemat napoleoński i by służyć do ziszczenia tej ostatecznej reformy moralnej, której rękojmię opatrznościową cesarstwo napoleońskie nam daje. W rzeczy samej, z reformy owej filozoficznej w Germanii, wyszła, jako ostatni jej owoc, doktryna mesyanizmu, którą wytwarzamy obecnie we Francyi, a która, w prawdach swych absolutnych, zawiera ze świadomością siłę rozumową i niepokonaną, nie tylko, by wyjaśnić głęboką tajemnicę opatrznościową Napoleona, lecz by ziścić nadto ostatecznie ową niechwytną przyszłość moralną świata.

Do rządu więc francuskiego należy obecnie rzucić most na przepaść, która trwa jeszcze pomiędzy przyszłością moralną, jaką nam przyrzekł systemat polityczny Napoleona, i nowemi prawdami filozoficznemi, które winny ziścić systemat ten opatrznościowy. — Żadne państwo bardziej, niż Francya, nie może być zainteresowanem w tem szczytnem ziszczeniu przeznaczeń świata; w tem zawarta dzisiaj jedyna i olbrzymia chwała Francyi. Nikt zwłaszcza bardziej, niż rząd francuski, nie może być zainteresowanym w takiem ziszczeniu czysto rozumowem tego NIEUNIKNIONEGO systematu politycznego świata; w niniejszej bowiem Metapolityce mesyanicznej dowiedliśmy, rzec można, niemylnie, że systemat napoleoński

http://rcin.org.pl/ifis

nie jest niczem innem, jak wyprzedzeniem opatrznościowem nowego okresu ludów, w który żadna siła ludzka, ani nawet piekielna, wejść zwycięsko nie wzbroni już ludzkości. Przejście tedy rozumowe i prawne jest chyba bardziej do przełożenia nad gwałtowny pociąg rewolucyjny ludów ku świętym ich przeznaczeniom. — Co się tycze znamienitej rodziny Napoleona, jesteśmy przeświadczeni, iż, poznawszy, przez niniejsze odsłonienie tej tajemnicy opatrznościowej, wysoką misyę nieśmiertelnego przywódcy swego, jako REFORMATORA ŚWIATA, nie będzie ona miała innej sprawy, prócz tej, która jest spójną ze spełnieniem misyi tak dostojnej, jedynemi środkami, jakiemi można ją ziścić, t. j., przez rozwój wielkich świateł filozoficznych, które są warunkami nieodzownemi tak wzniosłej przyszłości moralnej świata. Jakąż bo większą chwałę mogła by dziś rodzina ta opatrznościowa pozyskać! Jakaż jest, w rzeczy samej, wartość, związana z posiadaniem tronu, w erze krytycznej, w jakiej się obecnie ludzkość znajduje, w erze tej, gdy niemasz żadnego innego celu opatrznościowego, prócz celu nieprzeniknionego Napoleona, ani żadnej władzy politycznej, dostatecznie potężnej, by cel jaki spełnić? Nie jest li raczej ogromnem i niebezpiecznem poświęceniem posiadać obecnie koronę, gdy Opatrzność, cofając się, pozostawia ludzkość własnym jej siłom, i gdy nie masz jeszcze żadnego światła, by powiodło śród tak głębokich ciemności bez końca? W takich więc warunkach krytycz-

http://rcin.org.pl/ifis

nych ludzkości, dostojna rodzina Napoleona, oświecona co do swych przeznaczeń opatrznościowych, oby wybrała pomiędzy obecnem posiadaniem fizycznem i czasowem samego tronu, a przyszłem posiadaniem moralnem i trwałem wszystkich tronów Europy!

Do Ludwika więc Filipa, do tego panującego, łączącego z wysoką mądrością roztropność zupełną, należy obecnie, jako do głowy rzeczywistej i prawej Francyi, misya spełnienia przeznaczeń sławetnych, jakie sama Opatrzność wykreśliła narodowi wielkiemu w systemacie zwierzonym Napoleona. — Z racyi jednakże, jakie przytoczyliśmy wyżej, nie wolno nam zajmować się tutaj ROZWAŻANIAMI PRAWNEMI, w stosunku do przyszłości Francyi. — Do obecnych więc ROZWAŻAŃ HISTORYCZNYCH, z których wynika ta misya prawna Ludwika-Filipa, jako obecnego króla francuskiego, możemy tu najwyżej dorzucić wskazanie odręczne środków filozoficznych, przez które, nawet niezależnie od celu napoleońskiego, Francya będzie mogła uniknąć bezustannych wstrząsów rewolucyjnych.

Otóż, biorąc pod uwagę, że odmęt polityczny Francyi pochodzi jedynie z antynomii skrajnej, czyli z walki na zabój pomiędzy temi dwoma stronnictwami albo zasadami politycznemi, prawa bożego i prawa ludzkiego, pojmie się z łatwością, że, aby ów odmęt zawiesić, niemasz innych środków filozoficznych, jak te, które wyprowadziliśmy i ustanowiliśmy w pierwszej części tej Me-

http://rcin.org.pl/ifis

tapolityki mesyanicznej, wskazując tam, z naocznością, wszystko, co jest fałszem i wypaczeniem, przez wpływ zgrai tajemniczej, w wysokich kierunkach opatrznościowych dwu tych stronnictw politycznych i we wszystkich ich łącznościach albo odcieniach społecznych. Te więc zwycięzkie i potężne środki filozoficzne polecamy, jeżeli nie rządowi francuskiemu, któremu nie mamy żadnego prawa przedstawiać podobnych wskazań, to przynajmniej kilku ludziom wybitniejszym, którzy by, w kraju tym, dawniej tak oświeconym, mogli wznieść się do dziedzin prawd absolutnych, i którzy, wbrew wszelkiemu spodziewaniu, mogli by, wcześniej czy później, ziścić między sobą Unię Absolutną, to ostateczne stowarzyszenie moralne ludzi, do którego ludy są dzisiaj powołane. Tej więc przyszłej, powtarzamy to wyraźnie, Unii Absolutnej we Francyi powierzamy i polecamy specyalnie środki filozoficzne, które wskazaliśmy, a przez które jedynie, twierdzimy to z dowodami niezłomnemi, będzie można odtąd uniknąć lub przynajmniej złagodzić wstrząśnienia rewolucyjne tego sławnego kraju. — Pozostaje nam tu jedynie wskazać FORMUŁY POPULARNE, przez które, przed obliczem ogółu, bez wdawania się w dedukcye metafizyczne, przyszła ta Unia Absolutna będzie mogła odpierać zbocza skrajne i błędne dwu stronnictw politycznych, zwłaszcza zbocze dziś najzgubniejsze, własność stronnictwa poznania albo zwierzchności narodowej, polegające na rzekomej wyższości umysłu ludzkiego w niewznoszeniu się

http://rcin.org.pl/ifis

ponad kałużę MATERYALIZMU, w której pogrążone dziś wszystkie umysły rzekomo wyższe we Francyi. I na to, zwłaszcza na to fałszywe i śmieszne uroszczenie t. zw. *esprit fort*, przyszłej Unii Absolutnej wystarczy podjąć dosłownie i wyłożyć, w sposób popularny, rozważania dydaktyczne, jakie są wytworzone, w stosunku do tej gburnej idei materyalizmu, w niniejszej Metapolityce (str. 114 do 119), a to, aby odsłonić błąd niecny, w jaki wpadają filozofowie empiryczni i medycy eksperymentaliści we Francyi. Tu jedynie, jako wyjaśnienie, winniśmy dorzucić rozwinięcie odręczne zasady podstawowej tych rozważań mesyanicznych, które, w razie istotnej potrzeby, może tworzyć prawdziwe i absolutne obalenie materyalizmu, owej narości wstrętnej umysłu ludzkiego, jaką, w kraju tym, podnieść pragną do cechy wyróżniającej wyższości ducha ludzkiego.

Otóż, zasada ta polega widomie na odrębności władz fizycznych i władz hyperfizycznych człowieka; odrębności, która jest FAKTEM NIEZBITYM, a która wymyka się jedynie naturom grubym, jakiemi są, oczywiście, filozof empiryk albo lekarz eksperymentalista, gdy przeczą temu faktowi i gdy, przeto, wtóre z władz tych nie są w nich jeszcze rozwinięte z dostateczną świadomością własną. Lecz, by wycechować, w sposób dydaktyczny, tę stanowczą odrębność warunków fizycznych i hyperfizycznych w człowieku, mamy, w rozważaniach mesyanicznych, o których mowa (str. 116), „że pierwsze, t. j., warunki fizyczne albo czysto cie-

http://rcin.org.pl/ifis

lesne, idą za prawami INERCYI, bezwładności, albo mechanizmu materyi, i że wtóre, t. j., warunki hyperfizyczne, duchowe, albo niezależne od materyi, sprawują się z całkowitą SAMORZUTNOŚCIĄ dowolną i tworzą w ten sposób rozum, ową istotę absolutną człowieka, jawiącą się przez władność jego stwórczą". — Wystarczy więc uczynić popularnym ten wysoki zjaw naszej istoty absolutnej, ROZUMU naszego, w jego odrębnej i charakterystycznej WŁASNOMOCY STWÓRCZEJ. Oto, co Unia Absolutna będzie mogła zrobić zarówno, a nawet z większą łatwością, przy pomocy tego wszystkiego, co wiemy już z tej Metapolityki mesyanicznej. W rzeczy samej, mamy tam, że rozum, ta istota hyperfizyczna człowieka, jawi się, przez moc swoję stwórczą, w dwóch okresach stopniowych, naprzód, jako ROZUM PRAKTYCZNY, jaki ludzkość rozwinęła, z całą świadomością, w drugim okresie historycznym, i następnie, jako ROZUM SPEKULATYWNY, jaki rozwinęła, z równą świadomością, w czwartym okresie; i mamy tam, zarazem, cechy odrębne tego podwójnego zjawu rozumu naszego, tej rzeczywistości absolutnej człowieka, która, przez swą samorzutność dowolną, jest, nietylko niezależną od mechanizmu materyi, lecz nadto całkiem różnorodną, heterogeniczną, z charakterystycznym bezwładem albo inercyą tej ostatniej. I wtedy, według tych rozważań, Unia Absolutna winna nauczyć ogół, z jednej strony, że rozum praktyczny daje człowiekowi nakaz, czyli IMPERATYW OBOWIĄZKU, ową obligacyę KONIECZ-

http://rcin.org.pl/ifis

NĄ i hyperfizyczną, która różni się zasadniczo od pociągu czysto PRZYPADKOWEGO, instynktowego albo fizycznego, naszych skłonności cielesnych; i, z drugiej strony, że rozum spekulatywny, nawet przed zbudzeniem się w naszej świadomości, jak to nastąpiło w czwartym okresie, daje człowiekowi NAOCZNOŚĆ MATEMATYCZNĄ, pewność tę KONIECZNĄ i hyperfizyczną, która, ze swej strony, odróżnia się zasadniczo i rdzennie od wrażeń czysto PRZYPADKOWYCH, organicznych albo fizycznych, w naszej wiedzy doświadczalnej, osiąganej przez mechanizm (przyczyna i skutek) zmysłów albo doświadczenia. I według tych samych rozważań, Unia Absolutna winna nadewszystko nauczyć, z jednej strony, że rozum praktyczny daje człowiekowi nie tylko nakaz, czyli imperatyw obowiązku, lecz również MOC PRAKTYCZNĄ, dającą mu możność spełnić, przez STWORZENIE DOBRA, ów nakaz albo tę obligacyę hyperfizyczną, niezależną od wszelkiej sprawy ziemskiej, jak tego dowodzą, naprzód, liczne i świetne fakty historyczne, i jeszcze niezłomniej, świadomość wnętrzna każdego człowieka, gdzie czuje on obecność rzeczywistą tej potężnej i niezwalczonej własnomocy praktycznej; i winna ona nauczyć, z drugiej strony, że rozum spekulatywny daje człowiekowi, nietylko naoczność matematyczną, lecz razem MOC SPEKULATYWNĄ, dającą mu możność ziścić, przez STWORZENIE PRAWDY, ową naoczność albo tę pewność hyperfizyczną, niezależną od wszelkiego doświadczenia czyli od wszelkiej wiedzy, osiąganej przez

http://rcin.org.pl/ifis

zmysły, jak tego dowodzi, między innemi, odkrycie ilości irracyonalnych i transcendentnych, które można pojąć jedynie przez realizacyę rozumową idei nieskończoności, wychodzącą poza doświadczenie i poza wszystko, co jest fizycznem albo materyalnem na świecie, tudzież, jak tego dowodzi szczególne odkrycie ilości idealnych (niesłusznie zwanych *wyobrażanemi*), które nie dopuszczają żadnej realizacyi w świecie fizycznym albo materyalnym, a przeto żadnego ujęcia doświadczalnego, a które niemniej stanowią żyzną i nieuniknioną rzeczywistość hyperfizyczną człowieka (*). — Więcej nadto, po zbudzeniu rozumu spe-

(*) Według tych rozważań, PRAWDZIWĄ NAUKĘ, właściwie mówiąc, mamy dziś dopiero w moralności i w matematyce; a przeto, wszystką naszą wiedzę, praktyczną i spekulatywną, należy sprowadzić do warunków odnośnych dwu tych nauk. — Tak więc, w naukach t. zw. moralnych albo praktycznych, prawa ich podstawowe należy sprowadzić do IMPERATYWU MORALNEGO, by mogły stać się one prawdziwemi naukami, zaś w naukach, t. zw. fizycznych albo spekulatywnych, prawa ich podstawowe należy sprowadzić do WYKREŚLEŃ MATEMATYCZNYCH, by mogły stać się również prawdziwemi naukami. — Poza temi warunkami, wszystkie rzekome nauki, praktyczne i spekulatywne, albo moralne i fizyczne, są jedynie ZBIOREM FAKTÓW, które nie mają nic naukowego i które są MATERYAŁAMI dla wiedzy przyszłości. Nawet ich indukcye odnośne, przez które chcą się wznieść do poznania PRAW, przynajmniej praw domniemanych, mają o tyle tylko wartość logiczną, o ile stopień prawdy w tych indukcyach wykreślony ściśle przez rachunek matematyczny ich PRAWDOPODOBIEŃSTWA.

http://rcin.org.pl/ifis

kulatywnego w naszej świadomości, jakie nastąpiło w czwartym okresie historycznym, na skutek rozwoju protestantyzmu, cechą odrębną tego postępu stała się uprawa SAMORZUTNOŚCI SPEKULATYWNEJ naszego rozumu, przez którą człowiek mógł już przedsięwziąć realizacyę SŁOWA w sobie, i przez którą mógł tedy poznać, w sposób dydaktyczny i niezłomny, konieczność istnienia ABSOLUTU, co dziś też już stara się odkryć i ziścić.— Tak więc, idea ta pozytywna i niewarunkowa absolutu, która sięga do samej zasady rzeczywistości naszej, wybiega, w tej swojej sięźności nieskończonej, nietylko poza realności fizyczne, lecz nawet poza rzeczone realności hyperfizyczne, jakie oznajmiliśmy w imperatywie obowiązku i w naoczności matematycznej, ma ona bowiem za przedmiot początek sam wszystkich rzeczywistości świata. I, jako taka, idea ta absolutu, t. j., idea ta zasady niewarunkowej wszystkiej rzeczywistości, jaka jest obecnie w człowieku, u wejścia jego do piątego okresu, zaświadcza w nim, w sposób najoczywistszy, nietylko zwykłą rzeczywistość hyperfizyczną, która już wybiegała po za rzeczywistość jego fizyczną albo materyalną, lecz nadto prawdziwą MOC STWÓRCZĄ własną, która unosi człowieka ponad wszystką rzeczywistość, i która, w następstwie, odsłania mu nieskończoną władzę jego, moc stworzenia własnej swej rzeczywistości, t. j., NIEŚMIERTELNOŚCI swej; władzę, która oczywiście jest ponad i poza wszystkiemi warunkami fizycznemi lub materyalnemi.

http://rcin.org.pl/ifis

Ustalając w ten sposób, pozytywnie, odrębność wyraźną warunków fizycznych i warunków hyperfizycznych w inteligencyi człowieka, Unia Absolutna będzie miała, z pewnością faktu niezbitą, zasadę absolutną, a przeto niemylną, na której gruntuje się nie tylko obalenie mesyaniczne materyalizmu, w stronnictwie poznania albo prawa ludzkiego, lecz nadto i bezpośrednio obalenie podobne uroszczonej nieruchomości rozumu ludzkiego, która, ze swej strony, tworzy zdroże błędne i najzgubniejsze stronnictwa uczucia albo prawa bożego. — I wtedy, z zasadą tą pozytywną i niejako namacalną, Unia Absolutna zdoła pogłębić lepiej nasze powyższe rozważania dydaktyczne, a zwłaszcza odtworzyć je w sposób popularny, by mieć formuły do użytku gromady, czyli ludzi, nie umiejących podążać za dedukcyami metafizycznemi, jeżeli wszakże pośród tej gromady czyli tych ludzi, z ich charakterystyczną obojętnością obecną dla prawdy, będą tacy, którzy by mogli ją zrozumieć, nawet w tej postaci czysto popularnej.

Nie jest jednakże absolutnie koniecznem, by wszyscy przeniknęli się niezwłocznie temi nowemi i ostatecznemi prawdami filozoficznemi. Jest nawet może rzeczą pożyteczną, by, wzniesieniem swem przeodległem, nie były one na doręczu wszystkich, a to dla uniknięcia owych dyskusyi niemądrych, które, nie mając żadnej zasady niewarunkowej, stają się dziś bezsensownemi rozumowo wobec tych prawd absolutnych. I z tego tytułu, prawdy

http://rcin.org.pl/ifis

mesyaniczne będą mogły zaszczytnie przybrać, z całą słusznością, napis ów znany:

Ignavum, fucos, pecus a praesepibus arcent.

Wystarczy narazie, by ludzie wyżsi, którzy poczują, iż są zdolni przeniknąć do tych dziedzin umysłu, utworzywszy ostateczne zrzeszenie moralne, mające odtąd pod mianem Unii Absolutnej prowadzić ludy ku spełnieniu ich przeznaczeń, uprawiali i rozumieli te prawdy nowe, w całej głębi ich zasad absolutnych i w całem wzniesieniu ich celów dostojnych. Reszta, t. j., lud, pójdzie za tem nieznacznie i przez się.

Zresztą, przez wyżej rzeczone przygotowanie opatrznościowe, Niemcy filozoficzne winny przyjąć te nowe i ostateczne prawdy pod swą straż potężną. — Niewątpliwie, doktryna niniejsza mesyanizmu wznosi się nieskończenie ponad świeżą i tak stanowczą reformę filozoficzną Niemiec, tem, że daje przez się ROZWIĄZANIE OSTATECZNE wszystkich WIELKICH PROBLEMATÓW, do których założenia, w sposób formalny i nieunikniony dla rozumu ludzkiego, doszła ta filozofia. Lecz, filozofowie, którzy poczęli, pojęli i założyli owe stanowcze problematy ludzkości, będą bezsprzecznie bardziej zdolni pojąć ich rozwiązanie obecne, również formalne i nieuniknione, niż filozofowie poza Niemcami, którzy nie domyślają się nawet jeszcze istnienia tych problematów ludzkości. — I oto, możemy tu podziwiać przeczucie szczególne Napoleona, którem, okazując narodowi germańskiemu względy zaszczytne, jak to widzieliśmy

http://rcin.org.pl/ifis

wyżej w jego planie skupienia ludów, przewidział niejako, że to ów naród filozoficzny utożsami się najrychlej z wysoką jego misyą opatrznościową.

Winniśmy tedy, na dobro przyszłej Unii Absolutnej, która się w Niemczech utworzy, wykreślić przynajmniej rzut pobieżny przejścia dydaktycznego lub raczej pochodu metodycznego i sprzecznego, jakim szły i idą jeszcze, naprzód, w ostatniem pół-wieczu, nowa filozofia germańska, która założyła rozumowe problematy ludzkości, i, następnie dzisiaj, niniejsza filozofia mesyaniczna, która daje, również całkiem rozumowo, rozwiązanie problematów tych szczytnych. — Rzut ten zresztą służyć może jednocześnie i dla innych krajów, zwłaszcza dla Francyi, by filozofowie tego kraju, obcy Niemcom, mogli utworzyć sobie ideę dokładną o światłach ogromnych i niezniszczalnych, jakie są już w mocy ludzkości, i jakie, postępem swym świetnym, rozświetlają przyszłość moralną świata, dla której, jak to poznaliśmy wyżej, system polityczny Napoleona daje nam rękojmię opatrznościową. — Zaś by to uczynić, z wyrazistością niezmienną, musimy wykreślić niezwłocznie, podług prawa stworzenia, POCHÓD GENETYCZNY, według którego rozwinęła się w ten sposób w Niemczech owa filozofia transcendentna, by dojść wreszcie do ustalenia wielkich zagadnień istot rozumnych. Lecz, jakeśmy to już umotywowali gdzie indziej, zanim damy poznać dedukcyę dydaktyczną PRAWA STWORZENIA, mo-

http://rcin.org.pl/ifis

żemy przedstawić jedynie tablicę genetyczną rozlicznych wyników, jakie zostały otrzymane przez ten ostatni i stanowczy rozwój wiedzy ludzkiej. Ograniczamy się tu nawet do przedstawienia części tylko głównych tej tablicy, t. j., tych, których zrozumienie jest koniecznem, by módz wznieść się do poznania mesyanizmu; i odsyłamy, co do części podrzędnych, do naszej *Apodyktyki mesyanicznej*, gdzie daną będzie całkowicie historya genetyczna filozofii, z której, w tem oto wyprzedzeniu, czynimy wyciąg rezultatów przednich.

HISTORYA GENETYCZNA
REFORMY FILOZOFII W NIEMCZECH
(PODŁUG PRAWA STWORZENIA).

A) *Teorya* albo *Autotezya;* to, co jest *danem* w rozumie człowieka dla *założenia* filozofii.

a) *Osnowa* albo *ustanowienie* filozofii.

a 2) Część *elementarna.* = ŻYWIOŁY FILOZOFICZNE (w liczbie siedmiu).

a 3) Żywioły *pierwiastkowe.* = WARUNKI FILOZOFII.

a 4) Żywioł *podstawowy;* ustalenie *rzeczywistości* przez syntezę *wiedzy* i *bytu*, rozważanych, jako dwa *żywioły heterogeniczne.* = FILOZOFIA TRANSCENDENTALNA KANTA (I).

b 4) Żywioły *naczelne:*

a 5) Rozważanie bezwarunkowe bytu *na podobieństwo wiedzy;* zjaw albo *świadomość Ja* w wiedzy naszej i w przed-

http://rcin.org.pl/ifis

stawieniu Nie-Ja; *antropotezya* albo założenie *człowieczeństwa* = FILOZOFIA POZNAWCZA REINHOLDA. (II)

b 5) Rozważanie bezwarunkowe wiedzy *na podobieństwo bytu;* zjaw albo *przedstawienie Nie-Ja* w bycie naszym albo w świadomości Ja; *teotezya* albo założenie *bóstwa.* = FILOZOFIA UCZUCIOWA JACOBI'EGO. (III)

b 3) Żywioły *pochodne.* = USTRÓJ FILOZOFII.

a 4) Żywioły pochodne *bezpośrednie* albo *odrębne:*

a 5) Rozważanie bezwarunkowe bytu, *jako wiedzy;* rozwój świadomości *Jastwórczego* w naszej *wiedzy absolutnej*, rozważany, jako *samość*, albo jako warunek *indywidualności; politeizm rozumowy,* albo raczej *autoteizm*; bóstwo w człowieku, t. j. *rzeczywistość ludzka.* = FILOZOFIA IDEALISTYCZNA FICHTEGO. (IV)

b 5) Rozważanie bezwarunkowe wiedzy, *jako bytu;* rozwój przedstawienia *Nie-Ja stwórczego* w naszym *bycie absolutnym*, rozważany, jako *wtórość*, albo jako warunek *powszechności; panteizm rozumowy*, albo raczej *heteroteizm;* bóstwo poza człowiekiem, t. j., *rzeczywistość boska.* = FILOZOFIA REALISTYCZNA SPINOZY (dokonana, jako wyprzedzenie transcendentne

http://rcin.org.pl/ifis

względem obecnej reformy filozoficznej w Germanii). (V)

b 4) Żywioły pochodne *pośrednie* albo *przejściowe:*

a 5) *Przejście Ja stwórczego* do Nie-Ja stwórczego; *rzeczywistość ludzka*, stająca się rzeczywistością boską; *rozumowość stwórcza;* Ja stwórcze, pełniące funkcyę Nie-Ja stwórczego, *potencyalność wiedzy* w człowieku. = FILOZOFIA LOGOLOGICZNA BARDILI'EGO (VI).

b 5) *Przejście Nie-Ja stwórczego* do Ja stwórczego; *rzeczywistość boska*, stająca się rzeczywistością ludzką; *mocowładność stwórcza;* Nie-Ja stwórcze, pełniące funkcyę Ja stwórczego, *potencyalność bytu* w człowieku. = FILOZOFIA ONTOLOGICZNA BOUTERWECK'A (VII).

b 2) Część *systematyczna.* = SYSTEMATY FILOZOFICZNE (w liczbie czterech).

a 3) *Rozmaitość* w połączeniu systematycznem żywiołów naczelnych, Ja i Nie-ja, albo *rozmaitość* w złączeniu systematycznem wiedzy i bytu.

a 4) *Wpływ częściowy* jednego na drugi dwu tych żywiołów naczelnych. = SYSTEMATY DYSKURSYWNE ALBO POJĘCIOWE.

a 5) Wpływ *Ja* na Nie-Ja, albo wiedzy na byt; *arcywiedza* (idea), jako zawierająca byt; zasada rozumowa enty-

http://rcin.org.pl/ifis

mematu *Cogito ergo sum* Kartezyusza i Leibnitz'a; realizm *idealistyczny;* synteza Ja i Nie-Ja, *sprawowana przez Ja*; *polienteizm* albo *mnogość* w absolucie. = SYSTEMAT LOGOLOGICZNY HEGLA. (I)

b 5) Wpływ *Nie-Ja* na Ja, albo *bytu* na wiedzę; *arcybyt* (istnienie), jako zawierający wiedzę; zasada rozumowa entymematu *Sum ergo cogito* Bacona i Locke'a; idealizm *realistyczny*; synteza Nie-Ja i Ja, sprawowana przez Nie-Ja; *panenteizm* albo *powszechność* w absolucie. = SYSTEMAT ONTOLOGICZNY KRAUZE'GO. (II)

b 4) Wpływ *wzajemny* jednego na drugi dwu tych żywiołów naczelnych; *harmonia systematyczna* pomiędzy Ja i Nie-Ja, albo harmonia *w reakcyi wzajemnej* między wiedzą i bytem; *arcywiedza* i *arcy-byt*, jako zawierające się wzajemnie; synteza Ja i Nie-Ja, sprawowana przez ich *zbieg celowy* i wzajemny; realizm i idealizm *spójne* albo jednoczesne; *duoenteizm* albo *dwoistość* w absolucie. = SYSTEMAT POJĘCIOWY ALBO REFLEKSYJNY FILOZOFII CHRZEŚCIAŃSKIEJ (podejmowany przez różne *filozofie religii*, które wytworzyły się na skutek tej reformy filozoficznej w Germanii, zwłaszcza pomiędzy *uniwersalistami* niemieckimi w ich po-

http://rcin.org.pl/ifis

wrocie do katolicyzmu w Wiedniu). (III).

Nota. Właśnie przez nadużycie tej wysokiej dążności religijnej, zastępując, jako *racyami wystarczającemi,* pojęcie wyobraźnią, i refleksyę kontemplacyą, potworzyły się w Germanii rozliczne SYSTEMATY MISTYCZNE RELIGIJNOŚCI, jak systemat Szlegla, Baadera, Goerresa i in., które dały początek obecnemu mistycyzmowi indochrześciańskiemu w Niemczech.

b 3) *Tożsamość (identyczność)* w złączeniu systematycznem dwu pierwiastków odrębnych, Ja stwórczego i Nie-Ja stwórczego, albo *tożsamość* w złączeniu ostatecznem wiedzy absolutnej i bytu absolutnego, przy rozważaniu tej identyczności, jako CECHY *absolutu* albo *zasady bezwarunkowej* wszelkiej rzeczywistości; *monoenteizm* albo *jedność* w absolucie. = SYSTEMAT POTENCYALNY ALBO INTUICYJNY SZELLINGA. (N)

b) *Forma* albo *stosunek* części ustanawiających filozofii; *eklektyzm* transcendentny i transcendentalny. = (Ob. *Apodyktykę Mesyaniczną).*

B) *Technia* albo *Autogenia*; to, co należy zrobić, by spełnić zatem filozofię. = (Ob. *Apodyktykę Mesyaniczną).*

http://rcin.org.pl/ifis

Taki był oto pochód genetyczny, przez który, idąc za prawem stworzenia, nie spodziewając się nawet tego, dotarto w Niemczech, przez tę ostatnią reformę wiedzy ludzkiej, do spełnienia filozofii w dziedzinach chrematycznych rzeczywistości, w których znajdowała się ona do dzisiaj. Tak oto, istotnie, Kant, ów inny geniusz opatrznościowy, wychodząc z dwu żywiołów heterogenicznych wszelkiej rzeczywistości, BYTU *(das Sein)* i WIEDZY *(das Wissen)*, których świadomość filozoficzna rozwinęła się w tej epoce, otworzył pochód nowy i stanowczy filozofii przez swą SYNTEZĘ TRANSCENDENTALNĄ dwu tych żywiołów wszechświata; syntezę, przez którą ujawniło się wkrótce i jasno istnienie dydaktyczne problematu ABSOLUTU. I oto starając się rozwiązać lub przynajmniej określić pozytywnie ów wzniosły problemat ludzkości, filozofowie niemieccy, na drodze genetycznej, którą okazaliśmy, doszli, w spełnieniu ostatecznem tych zabiegów przez nieśmiertelnego Szellinga, do odkrycia, w sposób formalny, CECH chrematycznych absolutu, Boga, zawierających się w IDENTYCZNOŚCI PIERWIASTKOWEJ bytu i wiedzy, albo tego, co jest rzeczywistem i idealnem w świecie, t. j. w IDENTYCZNOŚCI PIERWOTNEJ Nie-Ja i Ja, czyli tego, co jest objektywnem i subjektywnem w rozumie człowieka. Tak więc, przez tę reformę ostateczną wiedzy ludzkiej, filozofia doszła wreszcie do ustalenia CECH ZEWNĘTRZNYCH absolutu, owej zasady bezwarunkowej

http://rcin.org.pl/ifis

wszystkiej rzeczywistości, i do założenia, w sposób formalny, w tych cechach dydaktycznych, PROBLEMATU absolutu, Boga.— Pozostaje tedy ludzkości, do spełnienia stworzenia PRAWDY ABSOLUTNEJ na ziemi, odkrycie jedynie ISTOTY WNĘTRZNEJ zasady tej bezwarunkowej, i wyprowadzenie, z tej istoty absolutnej, stworzenia całego wszechświata, idąc, w tem stwarzaniu progresywnem, za pochodem genetycznym, jakim szła sama na mocy swego własnego prawa, t. j., na mocy PRAWA STWORZENIA, które, jako stworzenie samo, wynika bezpośrednio z istoty wnętrznej absolutu. I to jest zadaniem obecnem MESYANIZMU, w dziale jego spekulatywnym, ustanawiającym wreszcie FILOZOFIĘ ABSOLUTNĄ. – Wynika z tego, że, aż dzisiaj, filozofia, a mianowicie filozofia chrematyczna, utrzymując się w świecie warunkowym RZECZYWISTOŚCI STWORZONYCH, gdzie daną jest RZECZ (χρῆμα) wszelka, mogła iść jedynie drogą *regresywną*, wstępując stopniowo, od tych rzeczywistości, do ich zasad wciąż bardziej górnych, aż do ich zasady bezwarunkowej, t. j. do ABSOLUTU, do BOGA, do którego, jak to widzimy, doszła istotnie w swej ostatniej reformie w Germanii, gdy zasię, od tej chwili, filozofia, a mianowicie filozofia achrematyczna, odkrywając istotę absolutu, i mieszcząc się tym sposobem poza rzeczami stworzonemi, w świecie bezwarunkowym ZASAD STWÓRCZYCH, iść będzie drogą *progresywną*, zstępując od tej zasady absolutnej do wszystkich rzeczywistości stworzonych, aż do ich kresu ostatnie-

http://rcin.org.pl/ifis

go, t. j., aż do ISTOTY ROZUMNEJ, do CZŁOWIEKA, który wieńczy stworzenie.

Doszedłszy atoli w ten sposób do stworzenia człowieka, FILOZOFIA SPEKULATYWNA, tworząca naszą FILOZOFIĘ ABSOLUTNĄ, jest zatrzymaną odrazu, bowiem, oprócz własności fizycznych, jako twór, należący do świata, człowiek, jako istota rozumna, posiada własności hyperfizyczne, mianowicie, samorzutność, a nawet moc stwórczą, która odrywa go od tego świata stworzonego i która, na wzór absolutu albo zasady bezwarunkowej, źródła wszystkich rzeczywistości istniejących, mieści go w rzędzie NOWEGO STWORZYCIELA, powołanego do wydania tworu specyalnego, niezależnego od tworu świata stworzonego, a przeto niezależnego, przynajmniej w celach swych, od prawa stworzenia, według którego, w świecie tym, rozwinęły się wszystkie rzeczywistości istniejące. — To tedy stworzenie specyalne, tworzące funkcyę wzniosłą człowieka, i mające na celu spełnienie stworzenia bożego świata, jest przedmiotem FILOZOFII PRAKTYCZNEJ, ustanawiającej dział zasadniczy MESYANIZMU, jako że wymaga on poznania PRZEZNACZEŃ OSTATECZNYCH istot rozumnych, przeznaczeń, ustanawiających PRAWO POSTĘPU, według którego, i niezależnie od prawa stworzenia, sprawuje się to specyalne i dopełniające stworzenie ludzkie. Jedynie w realizacyi swej fizycznej, pod warunkami świata stworzonego, jakie ma spełnić, stworzenie to ludzkie wraca z konieczności pod wpływ nieunikniony prawa stworzenia, jak te-

http://rcin.org.pl/ifis

go przykład w naszej filozofii historyi, tworzącej część tej nowej filozofii praktycznej, gdzie CELE ABSOLUTNE rozwoju postępowego ludzkości, przez które istota rozumna dochodzi sama do stworzenia swej WŁASNEJ NIEŚMIERTELNOŚCI, są ustalone przez PRAWO POSTĘPU, lecz gdzie ŚRODKI ziszczenia tego rozwoju w świecie obecnym czyli stworzonym, podległe są z konieczności PRAWU STWORZENIA.

Wynika z tego, że nowa filozofia praktyczna, jaka się ustanawia dzisiaj w doktrynie mesyanizmu, obejmuje dwa przedmioty zasadniczo odrębne, a mianowicie, z jednej strony, prawa, które, przez stworzenie boskie świata, są przepisane do działania wolnego czyli samorzutnego człowieka, i które tworzą, jak wiadomo, PRAWA MORALNE, przeznaczone do urządzenia ładu moralnego i samorzutnego śród ludzi, w ich własności TWORÓW, i, z drugiej strony, prawa, które, dla spełnienia przez człowieka stworzenia bożego, są wytknięte przez samego człowieka, i które stanowią w ten sposób PRAWA MESYANICZNE, przeznaczone do założenia i osiągnięcia celów absolutnych istot rozumnych, celów tych wzniosłych, jakie człowiek jeden, w własności swej NOWEGO STWORZYCIELA, może założyć i winien osiągnąć dla stworzenia DOBRA ABSOLUTNEGO na ziemi. — Tak więc, w tym wysokim i ostatecznym szyku stworzenia, który dotycze człowieka, i który jest zarazem ludzkim i boskim, istnieją właściwie, dla istot rozumnych, mających ziścić ten cel wzniosły, dwa warunki odrębne działań ich wolnych

http://rcin.org.pl/ifis

albo samorzutnych, a mianowicie, MORALNOŚĆ, jako stworzenie boże, zależne od praw moralnych, jakie rządzą człowiekiem w jego własności tworu, i MESYANIZM, jako stworzenie ludzkie, zależne od praw mesyanicznych, jakie człowiek sam sobie wytknął, we własności swej stwórcy własnych celów absolutnych. I jest oczywistem, przez skorą dedukcyę, jakąśmy tu dali, że mesyanizm tworzy prawdziwy CEL moralności, i że ustanawia on przeto, w swem znaczeniu logicznem, ZASADĘ SPEKULATYWNĄ, przez którą moralność otrzymuje wreszcie PODSTAWĘ ROZUMOWĄ.

Rozmiar i nawet przedmiot specyalny tego dzieła nie pozwala nam wchodzić tutaj w rozwój dalszy dwu tych warunków stworzenia ostatecznego istot rozumnych, z których pierwszy, moralność, jest jedynym, poznanym do dzisiaj i wykreślonym w sposób dydaktyczny. Winniśmy tu jedynie, dodając, dla kierownictwa początkowego Unii Absolutnej, która się może założyć, uprzedzić, że, na skutek ROZŁĄCZENIA pomiędzy Bogiem i człowiekiem, które, od stworzenia idei absolutnej ZŁA przez istoty rozumne, panuje obecnie na świecie, religia jedna może przewodniczyć człowiekowi w rozwoju jego mesyaniczności, by prowadzić go do stworzenia DOBRA ABSOLUTNEGO na ziemi, bowiem, INDYWIDUALNOŚĆ zepsucia moralnego, którem w ten sposób dotknięty dzisiejszy rodzaj ludzki, jest FAKTEM, jaki jedynie objawienie wnętrzne czyli religijne może dać nam poznać, podczas gdy filozofia roztacza swe widoki i roz-

http://rcin.org.pl/ifis

ciąga swe stworzenie tylko na POWSZECHNOŚĆ albo na PRAWA, które ją ustanawiają. Religia atoli, a mianowicie Stary i Nowy Testament, by mogła spełnić tę funkcyę wysoką, winna otrzymać dopełnienie swe ostateczne przez PARAKLETYZM MESYANICZNY, który utworzy, jako RELIGIA ABSOLUTNA, w nowej filozofii praktycznej, ostatnią część Mesyanizmu. — Jest tu bez wątpienia zarówno zbytecznem uprzedzać, że, w tym dziale filozofii praktycznej, reforma filozoficzna w Niemczech, której nakreśliliśmy tu rozwój genetyczny, nie wzniosła się jeszcze do tych wysokich rozważań MESYANICZNOŚCI człowieka, i że we wszystkich zarysach, jakie wytworzyła w stosunku do filozofii religii, jakie oznajmiliśmy w rzeczonej tablicy genetycznej, nie wyszła poza zwykłe rozważania MORALNOŚCI.

Od tej tedy wysokiej i jeszcze nieznanej mesyaniczności człowieka, tworzącej cechę odrębną mocy stwórczej w istocie rozumnej, i dającej przez to samo człowiekowi rzeczywistość absolutną i godność nieskończoną, w funkcyi szczytnej STWORZENIA WŁASNEGO, która ustanawia tym sposobem, przez wytworzenie rzeczywiste i samorzutne jego NIEŚMIERTELNOŚCI, wielki i majestatyczny cel ostateczny stworzenia wszechświata, od tej właśnie, powiadamy, wysokiej mesyaniczności ludzkiej, będącej wreszcie podstawą albo gruntem rozumowym moralności człowieka, zależy oczywiście, w naszej erze krytycznej, postęp dalszy i ostateczny ludzkości, jak go wykreśliliśmy w naszej

http://rcin.org.pl/ifis

tablicy filozofii historyi. I, w następstwie, od tej samej mesyaniczności ludzkiej zależy dzisiaj blizka PRZYSZŁOŚĆ MORALNA, jaka podług tej filozofii historyi, utworzy PIĄTY OKRES naszych postępów, w który, podług niniejszej fiiozofii polityki, ludy oświecone wstępują obecnie, i w którym, jak dowiedliśmy tego, Napoleon, idąc za swym własnym przykładem z mostu w Arcoli, zatknął na przedzie sztandar opatrznościowy, wołając za sobą ludzkość całą.

Pod takim przewodem, t. j., z takiemi światłami, jakich żadna siła, ni ludzka, ani nawet piekielna, zgasić już dziś nie może, przyszłość moralna, która, by się ziściła, w cesarstwie Napoleona rękojmię ma opatrznościową, staje się nieuniknioną. To też, nie tylko dostojna rodzina i zastęp sławetny stronników tego monarchy, lecz razem ludzkość cała, może się dziś rozradować, poznawszy, z tego wszystkiego, cośmy jej wyłożyli, że spełnienie naszych wysokich i blizkich przeznaczeń, tak dobrze przewidzianych i tak potężnie oznajmionych przez tego reformatora nowoczesnego, jest wreszcie odtąd niechybnem. W rzeczy samej, wszystkie wielkie zasady, spekulatywne i praktyczne, na których ugruntuje się nowy rozwój ludzkości, w piątym okresie, dokąd wstępuje ona z taką gwałtownością, są już wykreślone pozytywnie, jakeśmy to poznali; i nadto, ziszczenie powszechne tych zasad, pod osłoną rządów antynomicznych, jakie winny powstać w tym nowym okresie, jest również poręczonem już po-

http://rcin.org.pl/ifis

zytywnie przez sukces cudowny cesarstwa napoleońskiego. — Pozostanie więc tylko, na drodze tej zbawiennej i niemylnej, postępować krok za krokiem ku spełnieniu wysokich rzeczywistości, jakie są przedmiotem tego nowego okresu humanitarnego, rozszerzając, w świecie oświeconym, prawdy absolutne, które oznajmiliśmy, a które, w tym okresie, winny stać się nowym i podniosłym przymiotem człowieka, jako istoty rozumnej. — O ile to przewidujemy, porównując z okresami ubiegłemi, spełnienie nowego okresu, okresu, który utworzy w ten sposób ERĘ NAPOLEOŃSKĄ, i który będzie równie krytycznym, jak decydującym, wymagać będzie pięciu do siedmiu wieków, według tego czy Unia Absolutna ziści się szybciej lub wolniej. Bądź co bądź, spełnienie to jest już odtąd niechybnem.

By przeświadczyć się lepiej o tej nieuniknionej przyszłości świata, wystarcza przeciwstawić środkom potężnym, politycznym i filozoficznym, jakie są przygotowane przez Opatrzność w widokach spełnienia piątego okresu, o którym mowa, środki dorywcze, również polityczne i filozoficzne, któremi zgraja niewidzialna będzie mogła odtąd rozrządzać, by przeskadzać temu spełnieniu.— Uczynimy to w kilku słowach.

Naprzód, co się tycze środków politycznych zgrai, widzieliśmy, w pierwszej części tego dzieła, że, pod względem stosunków wewnętrznych państw, środki te sprowadzają się do wysuwania na czoło, z fałszywym i piekielnym przewodem,

http://rcin.org.pl/ifis

dwu żywiołów rządów konstytucyjnych, zwierzchności narodowej, albo prawa ludzkiego, i zwierzchności moralnej, albo prawa bożego, w ustanawianiu ich, kolejno, z przewagą wyłączną, a to aby je poddać własnemu zniszczeniu wzajemnemu, lub też w ukrócaniu ich obu razem przez władzę polityczną, a to aby sprawować unicestwienie ich wspólne. I w tem, istotnie, zawierają się trzy odmiany polityczne rewolucyi, przez jakie Francya przeszła w ostatnim pół-wieku, mianowicie, REPUBLIKA, RESTAURACYA i RÓWNOWAGA (LE JUSTE MILIEU), odtrącona obecnie przez Ludwika-Filipa, jakeśmy tego dowiedli w pierwszej zacytowanej przez nas części. I widzieliśmy, w tej samej pierwszej części dzieła niniejszego, jakiemi są, zarazem, i fałszywa polityka i głęboka niemoralność, nieodłączne od tych trzech odmian rewolucyjnych Francyi. — Mamy więc zasadę przypuszczać, że, oświeciwszy się co do tych ważnych i złowrogich błędów, albo raczej co do tych poduszczeń, zwłaszcza przez kontrast ich ohydny ze świetną prawdą rządu antynomicznego Napoleona, którą odsłoniliśmy, jako polegającą na złączeniu ostatecznem i systematycznem dwu zwierzchności, bożej i ludzkiej, t. j., na IDENTYFIKACYI ROZUMOWEJ DWU UOSOBIEŃ ZWIERZCHNICZYCH, moralnego i narodowego, żaden z rządów oświeconych nie da się już oszukać tym pociągom tajemnym, by iść drogą zgubną, na jaką zgraja niewidzialna wtrąciła rządy rewolucyjne we Francyi. I możemy mieć nadzieję, że przyszłość rządu francu-

http://rcin.org.pl/ifis

skiego i wszystkich rządów świata oświeconego, głównie zaś wielkich mocarstw Europy, Rosyi, Austryi i t. d., zwłaszcza Prus, gdy oświecą się dostatecznie prawdami, jakie odsłaniamy, pójdą niechybnie drogą zbawienną, wskazaną im pozytywnie przez cesarstwo Napoleona, by posuwać się w nowym okresie ludzkości, podług tego, cośmy oznajmili w naszej tablicy filozofii historyi.— Nadto, pod względem stosunków wewnętrznych państw, zobaczymy, w dziele samem, do którego rzecz niniejsza jest wstępem, kontrast, zarówno ohydny, pomiędzy środkami niegodnemi i dorywczemi, jakie zgraja wysuwa dzisiaj, pragnąc, przez utworzenie i przez współzawodnictwo rosnące trzech wielkich państw muzułmańskich, odbudować dawne mocarstwo mahometańskie, a to dla zgładzenia w przyszłości chrześcianizmu, i środkami zacnemi i potężnemi, które, według tego, cośmy również ustalili w naszej tablicy filozofii historyi, wynikają z MIGRACYI GEOGENICZNEJ oświaty w powrocie obecnym ludów ku Wschodowi; powrocie, dla którego Napoleon, iżby wyczerpać, by tak rzecz, swą misyę opatrznościową, wskazał również drogę Francyi w swej sławetnej wyprawie egipskiej.

Co się tycze, następnie, środków filozoficznych zgrai, poznaliśmy między innemi, w pierwszej części tego dzieła, że sprowadzają się one, naczelnie, do dwóch niedorzecznych argumentów Voltaire'a i Pascala, t. j., encyklopedystów i jansenistów, które przewodzą we Francyi kierunko-

http://rcin.org.pl/ifis

wi, umysłowemu i moralnemu, dwu wielkich stronnictw politycznych, prawa ludzkiego i prawa bożego, i przybocznie, do śmiesznych argumentacyj fizyokratów i hierokratów, którzy, w tym samym kraju, tworzą przepłodnienia dodatkowe dwu tych wielkich i odrębnych stronnictw społecznych. I poznaliśmy tam, jednocześnie, jak błędnemi są i przewrotnemi, z jednej strony, LOGOMACHIA FILOZOFICZNA, która z nich wynika i którą zgraja niewidzialna podnosi do znaczenia we Francyi, za encyklopedystami, by stłumić tam wszelką dążność absolutną w filozofii, i, z drugiej strony, GNOZIMACHIA RELIGIJNA, która z nich wynika kolejno, i którą ta sama zgraja podnosi do znaczenia w tym kraju, za jansenistami, by stłumić wszelką dążność rozumową w religii (*). — Otóż, liche te argumenty i ich przewrotne następstwa, czemże być mogą wobec świateł ogromnych, filozoficznych i religijnych, które oznajmiliśmy, jako

(*) Tę właśnie logomachię filozoficzną i tę gnozimachię religijną Napoleon określał mianami IDEOLOGII I MRZONEK, i miał do nich, słusznie przeczuwając, głęboką odrazę. — Skorzystano z tej odrazy, szczepiąc w nim przeświadczenie, środkami niegodnemi, o których może kiedyś pomówimy, że prace filozoficzne Niemiec są również jedynie ową ideologią rewolucyjną Francyi, zaś był on o tyle skłonniejszym do uwierzenia temu, że, na skutek wezwania publicznego Fichtego i działalności tajemnej związku Cnoty, naród germański powstał masowo, by odpierać wojska francuskie, w epoce tej, kiedy nie można było jeszcze odgadnąć misyi opatrznościowej ich Wodza.

http://rcin.org.pl/ifis

będące już w pełnej mocy ludzkości, od czasów reformy filozoficznej w Niemczech i spełnienia ich przez Mesyanizm? — Mamy więc również zasadę przypuszczać, że nic nie zdoła odtąd oprzeć się Unii Absolutnej, gdy, oświecając ludy światłami nowemi, podejmie się ona zwracać je z drogi zgubnej, na którą wtrącił je duch rewolucyjny, i wieść na drogę zbawienną, która została oznajmioną i otwartą przez Napoleona, by zwać ludzkość do spełnienia jej dalszych przeznaczeń.

Możemy tedy twierdzić, że era ta napoleońska, która utworzy piąty okres ludów, w swem wkroczeniu szczęśliwem na DROGĘ ZBAWIENNĄ, spełni się nieomylnie, zwłaszcza jeżeli zważymy niniejszy kontrast tej drogi zbawiennej z DROGĄ ZGUBNĄ, na jaką duch rewolucyjny zdołał wtrącić ludy, by powodować zgubę ludzkości w tym okresie krytycznym, zgodnie z tem, cośmy przez dedukcyę genetyczną naszej filozofii historyi ustanowili, w sposób niezłomny, odnośnie do dwu tych dróg wyrocznych rozwoju obecnego naszego rodzaju ludzkiego, zarażonego zepsuciem pierwotnem. — Winniśmy tedy odróżniać, w tym piątym okresie historycznym, ERĘ REWOLUCYJNĄ, złożoną z trzech jej odmian wyżej rzeczonych, republiki, restauracyi i równowagi (*le juste-milieu*), w której ludy zostały wciągnięte na *drogę zgubną* tego okresu krytycznego, i ERĘ NAPOLEOŃSKĄ, w której zostały one odwrócone od tej drogi i w której zostaną wreszcie wprowadzone na *drogę zbawienną* tego nowego i stanowczego okresu ich po-

http://rcin.org.pl/ifis

stępów. I mamy przeto zasadę obwoływać Napoleona, zarazem, i NOWYM ZBAWCĄ I OSTATNIM REFORMATOREM ludzkości.

Na mocy tych znamion, imię Napoleona mieści się obok imion nieśmiertelnych, które są zapisane na sztandarach opatrznościowych reformatorów czterech okresów poprzedzających, obok tych imion wieczystych, któreśmy przypomnieli w pierwszej części tego dzieła, oznajmiając tam owe okresy uprzednie ludów. I wówczas, zrozumie się z łatwością, że misya boska tego niezwykłego człowieka musiała się skończyć tak, jak się skończyła, mogiłą samotną pośrodku oceanu, by była ona punktem celu ogólnego dla całej ludzkości. To też, widząc dziś odnoszone, do pośrodka ludów oświeconych, szczątki święcone tego nowego reformatora świata, nie znamy innego miejsca, nie wyłączając nawet Św. Dyonizego, które by było dostatecznie szczytnem do ich przyjęcia, prócz chyba Watykanu rzymskiego, jedynego, jakie mogło by użyczyć schronu, godnego tego odnowcy praw moralnych i władzy bożej na ziemi.

KONIEC.

http://rcin.org.pl/ifis

TABLICA GENETYCZNA
TWORZENIA SIĘ POSTĘPOWEGO RZĄDÓW W RÓŻNYCH OKRESACH HISTORYCZNYCH.
(PODŁUG PRAWA STWORZENIA).

A) *Teorya* albo *Autotezya;* to, co jest *danem* w warunkach ludzkich do *założenia* władzy politycznej.
a) *Osnowa* albo *ustanowienie* rządów.
a 2) Część *elementarna.* = ŻYWIOŁY AUTOTEZYI POLITYCZNEJ (w liczbie siedmiu).
a 3) ŻYWIOŁY *pierwiastkowe.* = WARUNKI RZĄDÓW (Rozwinięte w *czasach tradycyi).*
a 4) Żywioł *podstawowy;* rękojmia ładu czynności ludzkich przez swe ugruntowanie ogólne na *prawie przyrodzonem;* władza *legalna* albo zwierzchność *rozumowa.* = PRAWA SPOŁECZNE. (U ras pierwotnych *Ośrodka,* upostaciowanych przez Sema; stowarzyszenie patryarchalne *rodziny*). (I)
a 5) przygotowanie *filozoficzne.* = MELCHIZEDEK?
b 5) przygotowanie *społeczne.* = ABRAHAM?
b 4) Żywioły *naczelne:*
a 5) Rękojmia ładu społecznego przez swe ugruntowanie specyalne na *kie-*

http://rcin.org.pl/ifis

runku bożym; władza *moralna* albo zwierzchność *prawa bożego.* = PRAWA MORALNE (U ras piewotnych *Południa,* upostaciowych przez *Chama*). (II)

b 5) Rękojmia ładu społecznego przez swe ugruntowanie specyalne na *celach ludzkich;* władza *narodowa* albo zwierzchność *prawa ludzkiego.* = PRAWA PRAGMATYCZNE (U ras pierwotnych *Północy*, upostaciowanych przez Jafeta). (III)

b 3) Żywioły *pochodne.* = USTRÓJ RZĄDÓW. (Sprawowany w czasach historycznych).

a 4) Żywioły pochodne *bezpośrednie* albo *odrębne.*

a 5) Władza *legalna,* zestosowana ze zwierzchnością *moralną* albo *prawa bożego;* zrzeszenie *uczuciowe;* rozwój *prawa prywatnego* (rodzina i własność). = RZĄD TEOKRATYCZNY, KRÓLEWSKI ALBO MONARCHICZNY (W *pierwszym okresie* historycznym). (IV)

a 6) Formacya *filozoficzna.* = BUDDHA.

b 6) Formacya *społeczna.* = MOJŻESZ.

b 5) Władza *legalna,* zestosowana ze zwierzchnością *narodową* albo *prawa ludzkiego;* zrzeszenie *ustawowe (jurysdyczne),* rozwój *prawa publicznego* (wolność i niewolnictwo). = RZĄD ARISTODEMOKRATYCZNY, LUDOWY ALBO POLIARCHICZNY. (W *drugim okresie* historycznym). (V)

a 6) Reforma *filozoficzna.* = SOKRATES.

b 6) Reforma *społeczna.* = LIKURG I ALEKSANDER WIELKI.

b 4) Żywioły pochodne *pośrednie* albo *przejściowe:*

http://rcin.org.pl/ifis

a 5) Przejście od *rządu teokratycznego* albo *monarchicznego* do rządu aristodemokratycznego albo poliarchicznego; *materyalizacya* warunków moralnych człowieka; zrzeszenie przez *kasty*. = RZĄD DUCHOWIEŃSTWA ALBO KAPŁANÓW. (VI)

Nota. Formacye społeczne na *Wschodzie*, zwłaszcza w Azyi; w Indyach, i t. d.

b 5) Przejście od rządu *aristodemokratycznego* albo *poliarchicznego* do rządu teokratycznego albo monarchicznego; *moralizacya* warunków materyalnych człowieka; zrzeszenie przez *pokolenia*. = RZĄD ŚWIECKI ALBO SĘDZIÓW. (VII)

Nota. Formacye społeczne na *Zachodzie*, zwłaszcza w Ameryce; w Peru i t. d.

b 2) Część *systematyczna*. = SYSTEMATY AUTOTEZYI POLITYCZNEJ (w liczbie czterech).

a 3) *Rozmaitość* z złączeniu systematycznem dwu żywiołów pierwiastkowych, zwierzchności moralnej albo bożej i zwierzchności narodowej albo ludzkiej.

a 4) Wpływ *częściowy* jednego na drugi dwu tych żywiołów pierwiastkowych autotezyi politycznej; zrzeszenie *etyczne* (królestwo *Boże*); równość wobec Boga (godność *religijna* człowieka); rozwój *praw obywatelskich* (gminy municypalne). = RZĄD REPREZENTACYJNY. (*W trzecim okresie* ludzkości).

a 5) Instytucya chrześciańska.

a 6) Reforma *filozoficzna*. = JEZUS CHRYSTUS.

http://rcin.org.pl/ifis

b 6) Reforma *społeczna*. = KONSTANTYN WIELKI.

b 5) Odmiana chrześciańska.

a 6) Wpływ częściowy zwierzchności *moralnej* albo *bożej* na zwierzchność narodową albo ludzką; ustawa (jurysdykcya) *kanoniczna;* zakony *religijne* (mnisi); rękojmia warunków *życia wiecznego*, zależna od religii albo od *kościoła*. = ROZWÓJ DUCHOWY ALBO HIEROKRATYCZNY RZĄDU REPREZENTACYJNEGO, zwłaszcza w *pierwszej połowie* trzeciego okresu). (I)

Nota. Maximum tej władzy duchowej, sprawowanej na mocy *dekretaliów*, było za Papieża GRZEGORZA VII (Hildebranda).

b 6) Wpływ częściowy zwierzchności *narodowej* albo *ludzkiej* na władzę moralną albo boską; ustawa (jurysdykcya) *feodalna;* klasy *możnowładcze* (szlachta); rękojmia warunków *życia ziemskiego*, zależna od warstwy albo *Gleby*. = ROZWÓJ DOCZESNY ALBO FIZYOKRATYCZNY RZĄDU REPREZENTACYJNEGO. (zwłaszcza ku *drugiej połowie* trzeciego okresu).(II)

Nota. Początek tej władzy doczesnej, sprawowanej na mocy *kapitularyów*, sięga KAROLA WIELKIEGO.

b 4) Wpływ wzajemny jednego na drugi dwu tych żywiołów pierwiastkowych autotezyi politycznej; *harmonia* pomiędzy władzą moralną albo bożą i władzą narodową albo ludzką; *zbieg* ich *kresowy* do urządzenia państwa;

http://rcin.org.pl/ifis

zrzeszenie *poznawcze* (królestwo *prawa);* równość wobec prawa (godność *filozoficzna* człowieka); rozwój *praw politycznych* (Izby prawodawcze). = RZĄD KONSTYTUCYJNY (W *czwartym okresie* historycznym). (III)

a 5) Reforma *filozoficzna.* = MARCIN LUTER.

b 5) Reforma *społeczna.* = GUSTAW ADOLF I FRYDERYK WIELKI.

Nota. Z nadużycia właśnie dwu żywiołów harmonijnych rządów konstytucyjnych wynikają *trzy fazy rewolucyjne we Francyi,* mianowicie, 1) *republika,* przez wyłączenie zwierzchności moralnej albo bożej; 2) *restauracya,* przez wyłączenie zwierzchności narodowej albo ludzkiej; i 3) *równowaga (le juste-milieu),* przez wyłączenia wspólne i wzajemne jednej i drugiej z dwu tych zwierzchności.

b 3) *Tożsamość* albo *identyczność* kresowa w złączeniu systematycznem dwu żywiołów odrębnych, władzy legalnej na mocy prawa bożego i władzy legalnej na mocy prawa ludzkiego, przez ich *identyfikacyę* albo *utożsamienie* w zwierzchności rozumowej albo podstawowej; zrzeszenie *mesyaniczne* wobec celu absolutnego moralności (królestwo *Rozumu);* jednozgodność ustawowa (jurysdyczna) albo równość społeczna (godność *absolutna* człowieka); rozwój *praw do naszych przeznaczeń ostatecznych* (Władza kierująca) [obacz tablicę filozofii polityki]. = RZĄD ANTYNOMICZNY ALBO NAPOLEOŃSKI (w *piątym*

http://rcin.org.pl/ifis

albo *niniejszym* okresie historycznym).
(IV)

a 4) Reforma *filozoficzna.* = KANT.

b 4) Reforma *społeczna.* = NAPOLEON WIELKI.

b) *Forma* albo *stosunek* części ustanawiających rządów; władze albo rządy *mieszane.* = (*Ob. Genezę mesyaniczną).*

B) *Technia* albo *Autogenia;* to, co *należało zrobić,* by spełnić w ten sposób tworzenie się postępowe rządów. = *(Ob. Genezę mesyaniczną).*

ERRATUM:

Na str. 38 w wierszu 12-tym i na str. 39 w odnośniku — zamiast: Pelet de Lozère *winno być:* Pelet de la Lozère.

http://rcin.org.pl/ifis

36.—
4982/20067

http://rcin.org.pl/ifis